

12



**PRZEGLĄD
MORSKI**



Grudzień 2006

„PRZEGLĄD MORSKI” 2006 NR 12

Spis treści

	Strona
Konradmirał Czesław DYRCZ <i>9. Flotylla Obrony Wybrzeża im. konradmirała Włodzimierza Steyera</i>	4
Kmdr mgr inż. Mirosław ONISZCZUK <i>11. Dywizjon Ścigaczy</i>	13
Kpt. mar. Janusz JANIK <i>13. Dywizjon Trałowców</i>	17
Kmdr ppor. Michał PAWEŁKA <i>9. Dywizjon Przeciwlotniczy</i>	26
Por. Mariusz MASŁOSZ <i>43. Batalion Saperów</i>	29
Kpt. mgr inż. Krzysztof ROCHEWICZ <i>7. Rejon Obserwacji i Łączności</i>	35
Kpt. Robert NOWAKOWSKI <i>55. Kompania Chemiczna</i>	38
Ks. kmdr por. Jan MALISZEWSKI <i>Duszpasterstwo wojskowe w 9. Flotylli Obrony Wybrzeża</i>	44
Jolanta ALBECKA – MASZOTA <i>Klub Garnizonowy Hel</i>	45
Wiesław KRAWCZYK <i>Klub Żołnierski Hel</i>	49
Bosm. Jarosław OPIĘŁA <i>Klub Żołnierski Rozewie</i>	51
Por. mar. Paweł MICHALEWSKI, <i>Komenda Portu Wojennego Hel</i>	53
DOWÓDZTWO 9. FLOTYLLI OBRONY WYBRZEŻA - BIOGRAFIE: <i>konradm. Czesław Dyrzcz – dowódca, kmdr Sławomir Tkaczyk – zastępca dowódcy, kmdr Mirosław Oniszczyk – szef sztabu, kmdr Wiesław Paszowski – szef szkolenia, kmdr por. Zbigniew Okuliński – pełniący obowiązki szefa sztabu, kmdr Cezary Ciężkowski – szef logistyki</i>	59
Gen. dyw. Dr Bogusław PACEK, mjr dr Piotr PŁONKA <i>Od Żandarmerii II RP po Oddział Żandarmerii Wojskowej w Gdyni</i>	64
KRONIKA MARYNARKI WOJENNEJ	75
SPIS TREŚCI ZA ROK 2006	99
INDEKS AUTORÓW	104
SPIS TREŚCI W JĘZYKU ANGIELSKIM	106

Szanowni Państwo

Zbliża się najpiękniejszy okres w roku, który staramy się spędzić w gronie Najbliższych, dzieląc się symbolicznym opłatkiem, podarunkami i radością ze wspólnego przeżywania wspaniałych chwil. Niestety, nie wszystkim jest to dane. Wielu spośród naszych Bliskich pozostanie w tym czasie na swoich posterunkach bojowych z dala od granic naszego kraju. Tęsknimy za nimi, ale wiemy, jak ważna jest ich służba. To dzięki Nim, Białoczerwona Bandera godnie powiewa w różnych zakątkach świata. Czekając na rychłe spotkanie, ślemy Im najserdeczniejsze, ciepłe, pełne miłości, świąteczne życzenia.

Koniec roku sprzyja wspomnieniom, podsumowaniom oraz planom na przyszłość. Wiele się wydarzyło w mijającym roku. Wielką satysfakcją napawa mnie fakt, iż pomimo skromnego stanu posiadania naszej floty, polskie okręty weszły na stałe w skład morskich komponentów NATO (SNMG-1 oraz SNMCMG-1), a ORP „Bielik” i ORP „Gen. K. Pułaski” wzięły udział w jednej z bardziej znaczących operacji sił morskich NATO – operacji antyterrorystycznej Active Endeavour na M. Śródziemnym. Pierwszy z nich pełni obecnie tę misję po raz drugi, a zaangażowanie i profesjonalizm załóg są wysoko oceniane przez wyższe dowództwa NATO. W siedzibie Dowództwa Sojuszniczego Komponentu Morskiego w Neapolu odbyły się uroczystości związane z 5. Rocznicą powołania do życia operacji Active Endeavour, w której obok dowódcy Marynarki Wojennej RP, udział wzięli również przedstawiciele załogi ORP „Bielik”. To najlepszy dowód naszego uznania przez sojuszników w tej operacji.

Jeszcze nie zamknęliśmy księgi tego roku. Na pewno dopiszemy do niej kilka wydarzeń. Jednym z nich będzie oficjalne zakończenie działalności dwóch czasopism Marynarki Wojennej: „Bandery” i „Przeglądu Morskiego”. Po kilkudziesięciu latach, z żalem musimy pożegnać te rzetelne skarbnice wojennomorskich informacji, W imieniu nie tylko swoim, ale i pozostałych Czytelników, chcę podziękować wszystkim Pracownikom „Bandery” i „Przeglądu Morskiego” za lata efektywnych starań w pełnieniu ważnej funkcji nośnika informacji o naszym morskim rodzaju sił zbrojnych.

Szanowni Państwo

Na radosny czas Świąt, wszystkim Ludziom Morza i Ich Rodzinom, Marynarzom pełniącym służbę z dala od domu, Emerytom Wojskowym i Kombatantom, a także wszystkim pozostałym Czytelnikom, życzę aby w Waszych domach na trwałe zakotwiczyły wzajemna życzliwość, miłość, ciepło i szczęście. Niech Nowy Rok przyniesie Wam zdrowie i spełnienie marzeń zarówno tych drobnych, codziennych, jak i wielkich.

]]

admiral floty Roman Krzyżelewski

9. FLOTYLLA OBRONY WYBRZEŻA im. KONTRADMIRAŁA WŁODZIMIERZA STEYERA

Zmieniająca się rzeczywistość naszego bliższego i dalszego otoczenia, wpływająca na cele działań, wyposażenie techniczne – determinujące zmianę taktyki użycia sił oraz dostępne środki finansowe, są warunkami wymuszającymi organizacyjne dostosowanie się do aktualnych wymagań. Artykuł jest próbą zebrania i przedstawienia warunków, w jakich powstawała 9. Flotylla Obrony Wybrzeża, zadań realizowanych przez jej siły i środki, znaczenia flotylli w działalności Marynarki Wojennej RP oraz uwarunkowań rozformowania po ponad czterdziestu jeden latach.

Warunki powstania 9. Flotylli Obrony Wybrzeża

Rozwój Marynarki Wojennej w latach sześćdziesiątych ubiegłego stulecia w znaczącym stopniu uzależniony był zarówno od czynników zewnętrznych, jak i wewnętrznych, wywierających wpływ na ówczesny stan potencjału militarnego Polski.

Na początku lat sześćdziesiątych, w związku z dojściem do groźnych dla świata kryzysów: berlińskiego (1961) i karaibskiego (1962), podjęto w Polsce, na żądanie naczelnych władz Układu Warszawskiego, decyzję dotyczącą wzmocnienia sił zbrojnych¹. W tym celu rząd polski wydzielił, na potrzeby wojska w latach 1961-1965, o ponad 60% więcej środków finansowych niż w okresie poprzedniej pięcioletki. Skutkowało to wzrostem stanów osobowych oraz wyposażeniem armii w nowe systemy rakietowe i radiolokacyjne.

Wystąpienie w 1963 r. trudności gospodarczych miało wpływ na zwolnienie tempa modernizacji sił zbrojnych. Marynarka Wojenna, tak jak i pozostałe rodzaje sił zbrojnych, rozwijała się w zależności od stawianych zadań, mających na uwadze zobowiązania sojusznicze, a z drugiej strony wpływ miała sytuacja gospodarcza, w jakiej znajdował się kraj. Jednakże decydującą rolę odgrywał czynnik zewnętrzny, co w rezultacie pozwalało Marynarce Wojennej osiągnąć wysoki wskaźnik rozwoju do 1967 r.

Dynamiczny rozwój widoczny był szczególnie w budownictwie i imporcie okrętów, co w rezultacie wpływało na zwiększenie stanu osobowego Marynarki Wojennej. Zmiany w organizacji MW dokonane w tym okresie wynikały z nowych koncepcji Dowództwa Marynarki Wojennej dotyczących dalszego rozwoju sił morskich oraz były odbiciem ogólnych tendencji rozwojowych sił zbrojnych Układu Warszawskiego².

Przyjęcie nowej koncepcji organizacji Marynarki Wojennej RP w latach sześćdziesiątych ubiegłego stulecia, powiązane było z wprowadzaniem na wyposażenie nowego uzbrojenia i sprzętu

¹ Ciesielski Cz., Pater W., Przybylski J., Polska Marynarka Wojenna 1918-1980. Zarys dziejów, Wydawnictwo Bellona, Warszawa 1992, s. 273.

bojowego oraz ze wzrostem stanów osobowych. Utworzenie dwóch flotyll obrony wybrzeża oraz zmiany organizacyjno-etatowe przyjęte w Dowództwie i Sztapie Głównym Marynarki Wojennej zmierzały między innymi do zmniejszenia liczby jednostek podległych dowódcy Marynarki Wojennej, ustabilizowały oraz uporządkowały na dłuższy czas strukturę Marynarki Wojennej.

Powstanie nowego związku taktycznego, jakim była 9. Flotylla Obrony Wybrzeża (9.FOW) z siedzibą w Porcie Wojennym w Helu, powiązano z rozformowaniem Brygady Obrony Wodnego Rejonu Głównej Bazy w Helu³. Zgodnie z postanowieniami rozkazu dowódcy Marynarki Wojennej, Dowództwo Brygady Obrony Wodnego Rejonu Głównej Bazy do 31 maja 1965 r. podlegało przeformowaniu w Dowództwo 9.FOW. Stąd też 1 czerwca 1965 r. został przyjęty jako oficjalna data utworzenia 9.FOW i traktowany jest jako dzień święta jednostki. Dowódcy 9. Flotylli podporządkowano szereg jednostek, którymi były zespoły okrętów i jednostki brzegowe. W skład sformowanego związku taktycznego weszły następujące jednostki: 13. Dywizjon Trałowców, 11. Dywizjon Ścigaczy, 15. Dywizjon Kutrów Trałowych, 3. Bateria Artylerii Stałej, 11. Bateria Artylerii Stałej, 25. Bateria Artylerii Stałej, 28. Bateria Artylerii Stałej, 34. Bateria Artylerii Stałej, 7. Rejon Obserwacji i Łączności, 1. Węzeł Łączności, 11. Składnica z Warsztatem Sprzętu Obserwacji i Łączności, Komenda Portu Wojennego w Gdyni, Komenda Portu Wojennego w Helu oraz dwie grupy organizacyjno-przygotowawcze.

Pierwsze kroki związane z tworzeniem 9.FOW poczyniono w drugiej połowie maja 1965 r.⁴. Dowództwo Brygady Obrony Wodnego Rejonu Głównej Bazy przystąpiło do przyjmowania w podporządkowanie wskazanych jednostek wojskowych. Proces tych zmian trwał do 14 czerwca 1965 r. Równocześnie trwały prace związane z tworzeniem dowództwa 9.FOW, a w stosownych rozkazach 5 i 6 czerwca 1965 r. minister obrony narodowej i dowódca Marynarki Wojennej wyznaczyli osoby funkcyjne w dowództwie i sztabie 9.FOW. Obsada etatowa dowództwa flotylli na 30 czerwca 1965 r. wyglądała następująco⁵:

- dowódca flotylli – cz.p.o. kmdr por. dypl. Tadeusz MANDAT;
- zastępca dowódcy ds. politycznych – cz.p.o. kmdr por. Zygmunt DUBIEL;
- zastępca dowódcy ds. technicznych – kmdr ppor. Tadeusz FINTZEL;
- szef sztabu flotylli – cz.p.o. kmdr ppor. dypl. Gotfryd ŻUK.

W okresie czterdziestu jeden lat istnienia 9. Flotylli Obrony Wybrzeża, przez dowództwa, pokłady okrętów i składy osobowe jednostek podległych dowódcy flotylli przewinęło się tysiące oficerów, podoficerów, marynarzy i pracowników wojska. Flotylla dowodzona była przez dwunastu etatowych dowódców, których zestawienie przedstawiono w tabeli 1 (stopnie wojskowe dowódców flotylli w dniu objęcia stanowiska; istnieje niespójność dat objęcia i zdania stanowiska, uwarunkowana różnicami wynikającymi z wyznaczenia i faktycznego objęcia dowodzenia).

² Tamże, s. 274.

³ Dowódca Marynarki Wojennej rozkazem nr 027/Org. z 29 kwietnia 1965 r. w sprawie reorganizacji jednostek Marynarki Wojennej polecił przeformować Brygadę Obrony Wodnego Rejonu Głównej Bazy w Helu w 9. Flotyllę Obrony Wybrzeża.

⁴ K. Walkowiak, Powstanie i rozwój 9 Flotylli Obrony Wybrzeża, „Przegląd Morski”, 2002 nr 6, s. 9.

Dowódcy 9. Flotylli Obrony Wybrzeża

Lp.	Stopień, imię i nazwisko	Data objęcia stanowiska	Data zdania stanowiska
1	Kmdr por. Tadeusz MANDAT	01.06.1965 r.	18.05.1966 r.
2	Kmdr Henryk PIETRASZKIEWICZ	18.06.1966 r.	28.02.1969 r.
3	Kmdr Mieczysław LECHOWSKI	28.02.1968 r.	29.12.1969 r.
4	Kmdr Józef ĆWIRKO	30.12.1969 r.	27.03.1975 r.
5	Kmdr Stanisław TOBIASZ	15.12.1975 r.	12.04.1985 r.
6	Kmdr Kazimierz WOLAN	12.04.1985 r.	20.02.1990 r.
7	Kmdr Jędrzej CZAJKOWSKI	20.02.1990 r.	30.07.1991 r.
8	Kmdr Marek BRĄGOSZEWSKI	30.07.1991 r.	14.05.1997 r.
9	Kmdr Marian PRUDZIENICA	14.05.1997 r.	16.06.2000 r.
10	Kmdr Tomasz MATHEA	16.06.2000 r.	08.04.2002 r.
11	Kmdr Andrzej ROSIŃSKI	08.04.2002 r.	08.04.2005 r.
12	Konradmirał Czesław DYRCZ	16.08.2005 r.	

Źródło: Opracowanie własne na podst. publikacji Pater W., Walkowiak K., Dowódcy 9 Flotylli Obrony Wybrzeża (1965-2002), „Przegląd Morski”, 2002 nr 6 s.21-31; Pater W., Oniszczyk M., Dowództwo 9 Flotylli Obrony Wybrzeża im. Konradmirała Włodzimierza Steyera, tamże, s. 32-33; Ciesielski Cz., Pater W., Przybylski J., Polska Marynarka Wojenna 1918-1980. Zarys dziejów, Wydawnictwo Bellona, Warszawa 1992, s. 382 oraz strony MW RP - www.mw.mil.pl/Archiwum.

Zadania i znaczenie 9. FOW w Marynarce Wojennej RP

9.FOW w swojej czterdziestojednoletniej historii realizowała postawione przez dowódcę Marynarki Wojennej zadania, które sukcesywnie ulegały modyfikacji i zmianie, będąc odpowiedzią na stawiane przed siłami morskimi wyzwania. Zakres i treści zadań flotylli uzależnione były od składu sił i środków, ich stanu technicznego, zaawansowania procesów modernizacyjnych wprowadzaniem na uzbrojenie nowego sprzętu i jednostek nie tylko okrętów, ale też pomocniczych jednostek pływających, również sprzętu i wyposażenia jednostek brzegowych. 9. Flotylla jako związek taktyczny Marynarki Wojennej przeznaczona była w okresie wojny i pokoju do obrony strefy odpowiedzialności flotylli (do czasu jej istnienia) oraz do zapewnienia warunków odtworzenia gotowości bojowej sił bazujących stale i czasowo w tej strefie. Obronę swojej strefy odpowiedzialności 9.FOW realizowała samodzielnie oraz we współpracy z 3. Flotyllą Okrętów, 8. Flotyllą Obrony Wybrzeża, Brygadą Lotnictwa Marynarki Wojennej, 2. Korpusem Obrony Powietrznej, 1. Brygadą Obrony Terytorialnej oraz Morskim Oddziałem Straży Granicznej. Do głównych zadań 9.FOW należało⁶:

- 1) utrzymanie w sprawności i gotowości do działań wszystkich systemów pracujących w czasie pokoju i wojny;
- 2) koordynacja przedsięwzięć z zakresu zadań wojennych i pokojowych, organizowanie i kierowanie procesem szkolenia i zgrzywania podległych sił i sztabów;

⁵ Tamże, s. 9.

⁶ Opracowano na podstawie *Ogólnej charakterystyki jednostki organizacyjnej*, zawartej w Etacie nr DA/004/0 Dowództwo 9 Flotylli Obrony Wybrzeża (Rozkaz Szefa Sztabu Generalnego WP nr 0-183/Org./P-1 z dnia 20.05.2004 r.) oraz publikacji zespołu oficerów dowództwa 9. FOW, *Zadania i struktura organizacyjna 9 Flotylli Obrony Wybrzeża*, „Przegląd Morski”, Czerwiec 2002, s. 40-41.

- 3) przygotowanie i utrzymanie w nakazanych stanach sił flotylli do prowadzenia działań w strefie obrony Marynarki Wojennej i poza jej granicami oraz udział w sytuacjach kryzysowych;
- 4) poszukiwanie i niszczenie okrętów podwodnych przeciwnika samodzielnie oraz we współpracy ze śmigłowcami zwalczania okrętów podwodnych Brygady Lotnictwa Marynarki Wojennej;
- 5) poszukiwanie i niszczenie min morskich w portach, na redach, kotwicowiskach i na akwenach strefy odpowiedzialności oraz zapewnienie dogodnego reżimu pływania w odniesieniu do sytuacji przeciwminowej;
- 6) eskortowanie okrętów i konwojowanie transportowców;
- 7) obrona przeciwlotnicza rejonów bazowania, obiektów i wojskowych instalacji brzegowych samodzielnie oraz we współdziałaniu z 2. Korpusem Obrony Powietrznej;
- 8) współdziałanie w operacji przeciwdesantowej na wybrzeże morskie organizowanej przez Wojska Lądowe;
- 9) obrona portów przed dywersją podwodną;
- 10) likwidacja skutków uderzeń bronią masowego rażenia i konwencjonalną na okręty, obiekty portowe i brzegowe podczas działań samodzielnych i we współdziałaniu z innymi rodzajami wojsk;
- 11) pełnienie służby bojowej siłami okrętowymi i brzegowym systemem obserwacji;
- 12) pełnienie dyżurów ratowniczych przez wyznaczone okręty i pomocnicze jednostki pływające w polskiej strefie ratownictwa SAR;
- 13) udział w ochronie morskiej granicy państwa i Wyłącznej Strefy Ekonomicznej organizowany przez Straż Graniczną;
- 14) udział wydzielonych sił i środków w sojuszniczych ćwiczeniach, szkoleniach i misjach humanitarnych i pokojowych akcjach militarnych;
- 15) zapewnienie manewrowego bazowania okrętów;
- 16) utrzymanie w odpowiedniej gotowości sił i środków zabezpieczenia logistycznego do zapewnienia działań sił bazujących stale i czasowo w strefie odpowiedzialności flotylli.

Realizacja postawionych przed flotyllą zadań przebiegała na płaszczyznach współpracy międzynarodowej, sojuszniczej i narodowej, czego przykładem jest zestawienie wybranych przedsięwzięć wykonanych przez siły i środki wchodzące w skład 9.FOW zawierające się w kalendarium (tabela 2).

Kalendarium wybranych wydarzeń i przedsięwzięć
zrealizowanych przez siły i środki 9.FOW

Lp.	Data	Przedsięwzięcie
1	03-07.07.1965 r.	Kurtuazyjna wizyta w Helsinkach zespołu okrętów w składzie: niszczyciel ORP „Wicher” oraz dwa trałowce ORP „Orlik” i ORP „Jastrząb”, dowodzonego przez dowódcę 9.FOW kmdr. por. Tadeusza Mandata
2	06-07.09.1965 r.	Dowództwo flotylli przeprowadziło rozszerzone ćwiczenie grupowe na temat „Organizacja i prowadzenie obrony na przejściu morzem” z udziałem obserwatorów sił zbrojnych Finlandii z ministrem obrony gen. Sibelusem
3	30.03.1966 r.	Sformowano Komendę Portu Wojennego w Gdańsku z siedzibą na Westerplatte, podporządkowaną 9.FOW
4	20-24.06.1966 r.	Kurtuazyjna wizyta w Kopenhadze zespołu okrętów w składzie ORP „Błyskawica” oraz trałowce ORP „Kormoran” i ORP „Albatros” dowodzonego przez kmdr. por. Tadeusza Mandata
5	Lipiec 1966 r.	Ćwiczenia sojusznicze na akwenie Morza Bałtyckiego połączone z załadowaniem, eskortowaniem i wysadzeniem desantu na wyznaczonym odcinku lądowania
6	Lipiec 1966 r.	W podporządkowanie dowódcy 9.FOW wchodzi 77. Kompania Chemiczna
7	06.03.1967 r.	Kompleksowa kontrola w 9.FOW przeprowadzona przez Sztab Marynarki Wojennej. Ocena dobra
8	28.07.-01.08.1967 r.	Kurtuazyjna wizyta w Edynburgu zespołu okrętów MW. W skład zespołu wchodziły trałowce „Orlik” i „Albatros”
9	Sierpień 1967 r.	Ćwiczenia sojusznicze na akwenie Morza Bałtyckiego połączone z prowadzeniem kombinowanych działań desantowych i zabezpieczenia morskich przewozów zaopatrzeniowych z udziałem okrętów 13.dTR i 11.dDS oraz Komendy Portu Wojennego w Helu
10	11-15.07.1968 r.	Kurtuazyjna wizyta w Helsinkach zespołu okrętów z 13.dTR dowodzonego przez dowódcę flotylli kmdr. Henryka Pietraszkiewicza
11	21.09.1968 r.	W podporządkowanie dowódcy 9.FOW wchodzi 55. Kompania Chemiczna oraz wyjście z podporządkowania 77. Kompanii Chemicznej
12	12.10.1968 r.	Dowódca 9.FOW komandor Henryk Pietraszkiewicz awansowany zostaje na stopień kontradmirała, jako pierwszy w historii dowódca związku taktycznego
13	Lipiec 1969 r.	W podporządkowanie dowódcy 9.FOW wchodzi 43. Kompania Saperów
14	14-19.07.1969 r.	Udział sztabu 9.FOW w dwustronnym sojuszniczym ćwiczeniu dowódczo-sztabowym pod kryptonimem „Tryton-69”
15	03-08.07.1970 r.	Udział jednostek 9.FOW w ćwiczeniu Marynarki Wojennej pod kryptonimem „Lato-70”
16	24.07.-30.08.1970 r.	Trałowanie bojowe w rejonie Bałtyku Zachodniego (Kadet Rinne) na akwenie wód międzynarodowych prowadzone przez zespół okrętów 15. Dywizjonu Kutrów Trałowych i cztery trałowce bazowe, dowodzony przez kmdr. ppor. Henryka Sobiesiaka
17	25.08.1971 r.	Przeformowanie Przychodni Specjalistycznej MW podległej dowódcy 9.FOW w 115. Wojskowy Szpital Garnizonowy w Helu
18	12-15.09.1971 r.	Ćwiczenia sojusznicze na akwenie Morza Bałtyckiego z udziałem sztabu flotylli oraz okrętów dywizjonów trałowców i ścigaczy wraz z ich sztabami
19	08-08.09.1972 r.	Kurtuazyjna wizyta w Finlandii zespołu okrętów, w składzie: niszczyciel „Warszawa” oraz dwa ścigacze z 11. Dywizjonu Ścigaczy, dowodzonego przez dowódcę 9.FOW kmdr. Józefa Cwirko
20	1973 r.	Zakończenie budowy obiektów szkoleniowych w Garnizonie Hel
21	Marzec 1974 r.	Rozformowanie Komendy Portu Wojennego w Gdańsku

Lp.	Data	Przedsięwzięcie
22	02-11.04.1974 r.	Inspekcja Sił Zbrojnych przeprowadzona w dowództwie flotylli i podległych 9.FOW jednostkach. Ocena dobra
23	1974 r.	Rozformowanie 3, 11, 25, 27, 28 i 34 Baterii Artylerii Stałej i sformowanie 7. Dywizjonu Artylerii oraz 113. i 115. Baterii Artylerii Przeciwlotniczej
24	31.12.1974 r.	Spuszczenie bandery wojennej na niszczycielu ORP „Wicher”, który przez wiele lat pełnił role okrętu flagowego 9.FOW
25	31.03.1975 r.	Zakończenie prowadzenia prac minerskich w Porcie Północnym przez grupę pletwonurków-minerów 15. Dywizjonu Kutrów Trałowych
26	17-21.06.1975 r.	Udział jednostek 9. FOW w ćwiczeniu Marynarki Wojennej pod kryptonimem „Posejdon-75”
27	03-05.03.1976 r.	Pomoc udzielona jednostkom handlowym na kotwiczowiskach Gdyni i Gdańska podczas bardzo silnego sztormu, na prośbę Urzędu Morskiego w Gdyni
28	24-27.05.1976 r.	Udział jednostek 9.FOW w ćwiczeniu szefa Sztabu Generalnego pod kryptonimem „Wiosna-76”
29	Październik 1976 r.	Rozformowanie, skreślenie ze stanu 9. FOW oraz przekazanie do Bazy Marynarki Wojennej w Świnoujściu jednostek 15. Dywizjonu Kutrów Trałowych
30	10-22.02.1977 r.	Inspekcja Sił Zbrojnych przeprowadzona w 9.FOW. Ocena dobra
31	18.11.1978 r.	Nadanie 9.FOW imienia obrońcy Helu z 1939 r. – dowódcy Rejonu Umocnionego Hel – kontradmirała Włodzimierza Steyera
32	Październik 1980 r.	Odznaczenie 9.FOW Orderem Sztandaru Pracy II klasy za całokształt osiągnięć szkoleniowych i wychowawczych
33	13.03.1981 r.	Podniesienie bandery na nowo zbudowanym trałowcu pr. 207 „Gopło”. Początek wprowadzania nowej serii okrętów na wyposażenie Marynarki Wojennej
34	Lipiec 1981 r.	Przeformowanie 43. Kompanii Saperów w 43. Batalion Saperów
35	Styczeń 1982 r.	Trałowiec ORP „Krogulec” ratuje załogę zatopionego podczas sztormu kutra rybackiego „Gdy-126”
36	08-22.02.1985 r.	Inspekcja Sił Zbrojnych przeprowadzona w 9.FOW. Ocena dobra
37	1986 r.	Wprowadzenie do linii korwety ORP „Kaszub”
38	1987 r.	Podróż morską z Gdyni do Sopotu i na Westerplatte papieża Jana Pawła II na pokładzie trałowca ORP „Mewa”
39	Maj 1989 r.	Inspekcja Sił Zbrojnych przeprowadzona w 9.FOW. Ocena dobra
40	31.01.1990 r.	Rozformowano 7. Dywizjon Przeciwlotniczy stacjonujący w Helu
41	1991 r.	W skład 9.FOW wszedł 9. Dywizjon Przeciwlotniczy stacjonujący w Ustce
42	1992 r.	W czerwcu wizyta kurtuazyjna w 9.FOW zespołów okrętów sił morskich Holandii, w lipcu – fregaty rakietowej z Wielkiej Brytanii, a we wrześniu Stałego Zespołu Okrętów Sił Obrony Przeciwminowej NATO
43	1993 r.	Wizyty w 9.FOW okrętów sił morskich Niemiec i Holandii
44	1993 r.	Udział ORP „Kaszub” w obchodach 50 rocznicy bitwy o Atlantyk
45	1994 r.	Rozpoczęcie realizacji zadań związanych z „Partnerstwem dla Pokoju” (wspólne ćwiczenia z siłami ZOP Francji, siłami OPM i ZOP Holandii oraz ze Stałym Zespołem Okrętów Sił OPM NATO Kanału La Manche)
46	1994 r.	Udział ORP „Kaszub” w ćwiczeniu „BALTOPS-94”
47	2.12.1994 r.	Podniesienie bandery na ostatnim z serii trałowcu pr. 207 M
48	Kwiecień 1995 r.	Ćwiczenie z okrętami Sił Morskich Francji
49	11.10.1995 r.	Podpisanie porozumienia o współpracy pomiędzy dowódcą 9.FOW i dowódcą zespołu ZOP Francji (FAN Brest). Porozumienie podpisał kontradmirał M. Brągoszewski i kontradmirał Philippe Morel
50	Maj 1996 r.	Inspekcja Sił Zbrojnych przeprowadzona w 9.FOW. Ocena dobra
51	10-11.01.1997 r.	Udział 55. Kompanii Przeciwchemicznej w neutralizacji skażeń

Lp.	Data	Przedsięwzięcie
		iperytem kutra „Wła-206”
52	1997 r.	Modernizacja ORP „Kaszub” przystosowująca do współpracy z jednostkami NATO
53	1999, 2000 i 2001 r.	Ponowne wprowadzenie do linii trałowców „Mewa” (1999), „Czajka” (2000 r.) i „Flaming” po modernizacji do standardu niszczyciela min – trałowca
54	09-10.10.2001 r.	Wizyta dowódcy FAN Brest kontradmirała Pascala Durieux w 9. FOW połączona z podpisaniem porozumienia regulującego współpracę na 2002 r.
55	2001 r.	Udział w międzynarodowym zespole ORP „Czajka” połączony z niszczeniem min z okresu II wojny światowej w rejonie Tallina
56	10 lutego 2002 r.	Wyróżnienie 9.FOW przez Ligę Morską i Rzeczną „Pierścieniem Hallera”
57	Marzec 2002 r.	Udział wydzielonych sił i środków flotylli w ćwiczeniu „Strong Resolve 2002”
58.	26-28.06.2002 r.	Polsko-holenderskie ćwiczenia sił OPM w rejonie Bałtyku Południowo-Wschodniego
59.	30.04.-06.05. 2003 r.	Udział ORP „Kaszub” w obchodach 60 rocznicy bitwy o Atlantyk
60.	24.05.-02.06. 2004 r.	Udział ORP „Flaming” w ćwiczeniu „MC OPEST” połączonych z niszczeniem min z okresu II wojny światowej w rejonie Zatoki Fińskiej
61.	Lipiec 2004 r.	Rozformowanie 11. Dywizjonu Ścigaczy
62.	05-12.09.2005 r.	Udział ORP „Flaming” w ćwiczeniu „Open Spilit 2005” połączonych z niszczeniem min z okresu II wojny światowej w rejonie Zatoki Ryskiej
63.	03.11.2005 r.	Przekazanie współpracy pomiędzy francuskim zespołem sił ZOP (FAN Brest) a 9.FOW do 3.FO
64	30.11.2005 r.	Wizyta ministra obrony narodowej na niszczycielu min ORP „Flaming”
65	Marzec 2006 r.	Rozpoczęcie procesu zmian organizacyjnych powiązanych z rozformowaniem flotylli
66	08-15.05.2006 r.	Udział ORP „Mewa” w ćwiczeniu „Open Spilit 2006” połączonych z niszczeniem min z okresu II wojny światowej w rejonie Zatoki Ryskiej
67	28.12.2006 r.	Rozformowanie 9.FOW

Źródło: Opracowanie własne na podst. publikacji zespołu oficerów dowództwa 9.FOW: Zadania i struktura organizacyjna 9 Flotylli Obrony Wybrzeża, „Przegląd Morski”, 2002 nr 6, s.40-89 i Walkowiak K., Powstanie i rozwój 9 Flotylli Obrony Wybrzeża, tamże, s. 9-20 oraz innych artykułów zawartych ww. numerze „Przeglądu Morskiego” w całości poświęconego 9 FOW.

Znaczenie 9. Flotylli Obrony Wybrzeża w Marynarce Wojennej RP obrazuje ogrom postawionych i wykonanych zadań. Wielopłaszczyznowe działania realizowane przez siły i środki flotylli wielokrotnie wysoko zostały ocenione przez Inspekcje Sił Zbrojnych i kontrole różnych szczebli. Flotylla i podległe jej jednostki zajmowały wysokie miejsca na szczeblu Sił Zbrojnych i Marynarki Wojennej RP.

Uwarunkowanie rozformowania 9. Flotylli Obrony Wybrzeża

Od chwili przystąpienia Polski do Sojuszu Północnoatlantyckiego w 1999 r., Marynarka Wojenna przechodzi głębokie przemiany wynikające z realizacji założeń programów modernizacji technicznej oraz zmian organizacyjnych mających miejsce w całych Siłach Zbrojnych RP. Zapoczątkowany proces w stosunku do naszego rodzaju sił zbrojnych ma na celu zapewnienie możliwości wykonania zadań wynikających z obowiązujących dokumentów prawnych oraz dokumentów doktrynalnych i normatywnych. Powyższe działania uwarunkowane są zobowiązaniami sojuszniczymi Naszego Państwa,

możliwościami finansowymi oraz stanem technicznym sprzętu i uzbrojenia będącego na wyposażeniu. Nie bez znaczenia dla przyjętych kierunków zmian miał 11 września 2001 r. i zapoczątkowana po tym wydarzeniu transformacja Sojuszu. Uwidocznione zostało wielkie znaczenie i potrzeba sprostania wyzwaniu, jakie niesie za sobą wojna asymetryczna (międzynarodowy terroryzm, konflikty regionalne na tle etnicznym, religijnym, niekontrolowana proliferacja broni masowego rażenia)⁷.

Zobowiązania sojusznicze wynikające z przynależności Rzeczypospolitej Polskiej do NATO i do Unii Europejskiej, jak i również w określonym stopniu do Organizacji Narodów Zjednoczonych, nakładają na Marynarkę Wojenną obowiązek realizacji stawianych zadań poprzez nasze wydzielone do działań siły morskie. Kolejnym, o fundamentalnym znaczeniu czynnikiem okazały się posiadane środki finansowe, których przydzielana wysokość jest wypadkową wielu zmiennych. Reorganizacja i dostosowywanie składu sił Marynarki Wojennej RP do posiadanych środków budżetowych skutkowało w latach 2001-2005 wycofaniem ze służby starych i nieperspektywicznych jednostek pływających i innego sprzętu. W panujących powyżej przedstawionych uwarunkowaniach, procesowi rozformowania poddana została 9.FOW, jako element składowy Marynarki Wojennej.

Rozformowanie 9.FOW jako przedsięwzięcie przewidziane do realizacji w 2006 r. zawarte zostało w „Planie rozwoju Marynarki Wojennej w latach 2005-2010”⁸. Na podstawie dwóch decyzji ministra obrony narodowej⁹ ze stycznia 2006 r. w sprawie zmian organizacyjnych w Marynarce Wojennej, dowódca Marynarki Wojennej wydał stosowny rozkaz¹⁰ w marcu 2006 r. zawierający postanowienie rozformowania 9.FOW wraz ze związanymi z powyższym faktem zmianami organizacyjnymi w Marynarce Wojennej.

Realizacja rozkazu dowódcy Marynarki Wojennej RP rozłożona została w czasie i wiązała ze sobą szereg przedsięwzięć mających na celu korelację tego bardzo skomplikowanego organizacyjnie i etatowo procesu. W tabeli 3 przedstawiono harmonogram zaledwie wybranych, jednakże bardzo istotnych zmian organizacyjno-etatowych przeprowadzanych w 9.FOW.

⁷ Dyrz Cz., Terroryzm początku XXI wieku jako zagrożenie bezpieczeństwa międzynarodowego i narodowego, DMW, Gdynia 2005, s. 77.

⁸ „Plan rozwoju Marynarki Wojennej w latach 2005-2010”, DMW, Gdynia 2004, zaakceptowany został 24 stycznia 2005 r. przez ministra obrony narodowej.

⁹ Decyzja Nr Z-2/Org./P1 z dnia 20 stycznia 2006 r. i Decyzja nr PF-13/Org./SSG/GZZO-P1 Ministra Obrony Narodowej z dnia 30 stycznia 2006 r. w sprawie zmian organizacyjnych w Marynarce Wojennej.

¹⁰ Rozkaz Dowódcy Marynarki Wojennej Nr Pf-18/Org./N1 z dnia 14.03.2006 r. w sprawie zmian organizacyjnych w Marynarce Wojennej.

Harmonogram wybranych zmian organizacyjno-etatowych
w 9. Flotylli Obrony Wybrzeża

I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
		Przekazanie w podporządkowanie dowódcy 3.FO – 9.dplot w Ustce, Kl.G. i Kl. Ż. w Helu									
		do 01.06.2006 r.									
		Przekazanie w podporządkowanie dowódcy 3.FO – KPW w Helu, 43.bsap i 55.kchem i Kl. Ż. w Rozewiu									
		do 01.07.2006 r.									
		Przekazanie w podporządkowanie dowódcy 8.FOW – 13.dTR									
		do 01.07.2006 r.									
		Przekazanie w podporządkowanie dowódcy 11.pł – 7.ROiŁ									
		do 01.07.2006 r.									
		Przekazanie w podporządkowanie dowódcy 3.FO – Komendy Garnizonu w Helu									
		do 28.12.2006 r.									
		Rozformowanie dowództwa 9.FOW									
		do 28.12.2006 r.									

Źródło: Opracowanie własne na podst. decyzji i rozkazów dotyczących zmian organizacyjnych w MW RP.

Podczas pożegnania okrętów 13. Dywizjonu Trałowców, opuszczających port wojenny w Helu, 10 października 2006 r. dowódca Marynarki Wojennej admirał floty Roman Krzyżelewski powiedział o zachodzących procesach w Marynarce Wojennej: Zmieniają się czasy, zmieniają metody działania. Toteż wyjście okrętów z Helu, a wkrótce rozwiązanie 9.FOW, stanowią efekt trwającej reorganizacji Marynarki Wojennej RP, której celem jest jej dostosowanie do współczesnych potrzeb i zadań, jakie nakłada na nas państwo.

* * *

Z wielkim szacunkiem i uznaniem spoglądam, jako ostatni dowódca flotylli, na minione czterdzieści jeden lat budowy naszej wojennomorskiej rzeczywistości, jaka była udziałem 9. Flotylli Obrony Wybrzeża, jej podległych jednostek i dotychczasowej głównej bazy morskiej w Helu. Wyrażam ogromną wdzięczność swoim poprzednikom – dowódcom flotylli, pokoleniom oficerów, podoficerów, marynarzy i pracownikom wojska – za ogrom dokonań, ofiarną służbę i pracę dla dobra naszego związku taktycznego. W chwili obecnej, rozformowana 9.FOW zapisuje się jako dokonany rozdział w historii i rozwoju Marynarki Wojennej RP.

11. DYWIZJON ŚCIGACZY

Historia dywizjonu ścigaczy rozpoczyna się w drugiej połowie maja 1955 r., kiedy to zakupione w Związku Radzieckim cztery duże ścigacze typu 122 bis przybyły do Polski i razem z istniejącymi dozorowcami, utworzyły dywizjon dozorowców i dużych ścigaczy.

Do tego czasu zadania w zakresie poszukiwania i zwalczania okrętów podwodnych miały spełniać trzy dozorowce, przerobione z przedwojennych minowców, o nazwach „Czajka”, „Mewa” i „Rybitwa”. Okręty te, pomimo swojej bogatej tradycji morskiej i stosunkowo dobrego stanu technicznego, nie mogły jednak zapewnić właściwego szkolenia i możliwości bojowych w tym trudnym i wymagającym wielkiego doświadczenia zadaniu prowadzenia działań przeciwko okrętom podwodnym.

Starania Dowództwa Marynarki Wojennej, uwieńczone przybyciem zakupionych ścigaczy, pozwoliło wypełnić lukę w tej części działań morskich w obronie polskiego wybrzeża. Pojawienie się nowych okrętów i wzmocnienie możliwości sił morskich w rejonie Zatoki Gdańskiej zostało pozytywnie ocenione przez środowisko marynarzy floty. W celu przyjęcia nowych okrętów, rozkazem dowódcy Marynarki Wojennej wyznaczona została komisja, która zakończyła swoją pracę 27 maja 1955 r. Równocześnie prowadzono działania w kierunku kompletowania i przygotowania załóg okrętów.

27 maja 1955 r. na dużych ścigaczach okrętów podwodnych uroczystie podniesiono banderę polskiej Marynarki Wojennej oraz wielką gałę banderową w obecności dowódcy Marynarki Wojennej kmdr. Zdzisława Studzińskiego, który z pomostu ścigacza DS-42 wydawał komendy przez rozgłośnię bojową.

Wcielenie dużych ścigaczy do utworzonego dywizjonu dozorowców i dużych ścigaczy nastąpiło na podstawie rozkazów: Ministra Obrony Narodowej nr 019/Org z 13 czerwca 1955 r., Dowódcy Marynarki Wojennej nr 029 z 2 lipca 1955 r., oraz Dowódcy Brygady Obrony Wodnego Rejonu Głównej Bazy nr 0121 z 16 lipca 1955 r.

Rozkaz nr 019/Org. nakazywał wcielić do składu Marynarki Wojennej z dniem 27 maja 1955 r. cztery duże ścigacze jako okręty II rangi i nadawał im nazwy i znaki taktyczne. Rozkaz dowódcy Marynarki Wojennej polecał dowódcy Brygady Obrony Wodnego Rejonu Głównej Bazy sformować i włączyć cztery duże ścigacze okrętów podwodnych w stan dywizjonu dozorowców i dużych ścigaczy. Dowódcami tych pierwszych w Marynarce Wojennej, bardzo specjalistycznych okrętów, zostali:

- „Czujnego” – por. mar. Zbigniew OCHMAN;
- „Nieugiętego” – por. mar. Henryk LEWANDOWSKI;
- „Zawziętego” – ppor. mar. Mikołaj PROKOPIUK;
- „Zwrotnego” – por. mar. Józef ŻYWCAK.

Zgodnie z powyższymi rozkazami, dowództwo dywizjonu przystąpiło do formowania niemal nowej jednostki, gdyż stan osobowy tych czterech dużych ścigaczy był prawie dwukrotnie wyższy od stanu osobowego istniejących trzech dozorowców.

W roku 1957 nastąpił dalszy rozwój sił ukierunkowanych na działania przeciwko okrętom podwodnym, bowiem przybywają kolejne cztery duże ścigacze. Jednostki te zostały wydzierżawione od Związku Radzieckiego i zasiliły dywizjon dozorowców i dużych ścigaczy. 13 grudnia 1957 r., na podstawie rozkazu Ministra Obrony Narodowej nr 072/Org., zostają włączone do składu dywizjonu i z

tym dniem uroczyście podniesiona zostaje na kolejnych ścigaczach bandera polskiej Marynarki Wojennej.

Dowódca Marynarki Wojennej rozkazem organizacyjnym nr 055/Org z 31 grudnia 1957 r. wcielił cztery duże ścigacze o znakach taktycznych i nazwach: DS-45 – „Zwinny”; DS-46 – „Zręczny”; DS-47 – „Wytrwały” i DS-48 – „Groźny” w skład okrętów Marynarki Wojennej oraz polecił dowódcy Brygady Obrony Wodnego Rejonu Głównej Bazy włączyć je do dywizjonu dozorowców i dużych ścigaczy ze stałym miejscem bazowania w Porcie Wojennym Hel. Dowódcami nowo przybyłych ścigaczy zostali:

- „Zwinnego” – por. mar. Zbigniew TYCHOTA;
- „Zręcznego” – por. mar. Bronisław SZEWCZYK;
- „Wytrwałego” – por. mar. Erwin CHOJNACKI;
- „Groźnego” – por. mar. Włodzimierz GAJDAMOWICZ.

W strukturze rozbudowanego dywizjonu dozorowców i dużych ścigaczy utworzono początkowo dwie grupy poszukująco-uderzeniowe, które istniały do końca 1957 r. W okresie od 1958 r. do stycznia 1961 r. dywizjon był podzielony na trzy grupy poszukująco-uderzeniowe, a z chwilą przekazania dozorowców Bazie Wojennej Świnoujście podział dywizjonu powrócił do dwóch grup. W latach 1958-1960 przydział okrętów do poszczególnych struktur dywizjonu przedstawiał się następująco:

- I grupa poszukująco-uderzeniowa: „Czujny”, „Nieugięty”, „Zawzięty”, „Zwrotny”;
- II grupa poszukująco-uderzeniowa: „Zwinny”, „Zręczny”, „Wytrwały”, „Groźny”;
- III grupa poszukująco-uderzeniowa: „Czajka”, „Mewa”, „Rybitwa”.

Duży ścigacz proj. 122 bis był okrętem o szerokim spektrum zadań bojowych. Jego główną rolą było poszukiwanie i zwalczanie okrętów podwodnych, mógł jednak pełnić również bliskie dozory bojowe, konwojować transportowce, zbiornikowce i inne okręty nawodne, eskortować okręty podwodne, stawiać zagrody minowe, wysadzać desant i prowadzić walkę z celami powietrznymi i nawodnymi. To szerokie zastosowanie czyniło go cennym w procesie szkolenia załóg okrętowych. Był okrętem stosunkowo szybkim, rozwijającym prędkość ponad 18 węzłów. Na uzbrojeniu posiadał jedną armatę morską kalibru 85 mm, dwa działka kalibru 37 mm, trzy wielkokalibrowe karabiny maszynowe podwójnie sprzężone kalibru 12,7 mm. W uzbrojeniu broni podwodnej posiadał dwa miotacze bomb głębinowych (zapas bomb głębinowych – 30 szt.), dwie wyrzutnie reaktywnej broni uniwersalnej (zapas RBU – 32 szt.), dwie wyrzutnie bomb głębinowych. Przystosowany był do jednorazowego pobrania na pokład do 56 min morskich różnego typu.

W 1960 r. dotychczasowe, dwucyfrowe numery taktyczne zmieniono na trzycyfrowe, np. DS-42 zmienia się na DS-362, oddzielając w ten sposób siły zwalczania okrętów podwodnych od dozorowców.

Szerokie spektrum wykonywanych zadań i dobrze wyszkolone załogi powodowały, że okręty były wykorzystywane również w nietypowych sytuacjach. Do takich zdarzeń zaliczyć można udział w akcji ratowania życia na morzu. 18 stycznia 1963 r., podczas pełnienia dyżuru w grupie bojowej, okręt DS-361 „Czujny” otrzymał sygnał od oficera dyżurnego operacyjnego BOWR GB o natychmiastowym wyjściu w morze celem udzielenia pomocy tonącemu statkowi. O godzinie 01.55 okręt wyszedł z Portu Wojennego Hel i udał się w rejon toru wodnego Hel – Gdynia, gdzie prawdopodobnie doszło do katastrofy morskiej. Mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych, silny wiatr, wysoka fala, okręt rozpoczął poszukiwanie rozbitków. O godzinie 02.40 zauważono łódź ratunkową, z której przyjęto na pokład jednego członka załogi. Po paru minutach zauważono tratwę pneumatyczną, w której znajdowali się pozostali członkowie załogi statku „Vestenhav” bandery szwedzkiej. O godzinie 02.59 przyjęto na pokład

wszystkich dziewięciu rozbitków, którym udzielono pierwszej pomocy. Po zakończeniu akcji ratunkowej okręt wraz z rozbitkami udał się do Gdyni, skąd poszkodowani zostali przewiezieni do szpitala.

Dowódca ORP „Czujny”, por. mar. Mieczysław Łęcki, wraz z całą załogą został wyróżniony rozkazem specjalnym dowódcy Marynarki Wojennej. Ambasador Szwecji w Polsce, na przyjęciu w konsulacie, wręczył delegacji dzielnego okrętu odznakę pamiątkową „Za ratownictwo morskie” od Związku Marynarzy i Ratowników Szwedzkich.

W ramach utworzenia 9. Flotyli Obrony Wybrzeża, od 1965 r. dywizjon otrzymuje nazwę 11. Dywizjon Ścigaczy. Duże ścigacze pr. 122 bis były w służbie do końca lat 60. W latach 1970-1972 nowe ścigacze okrętów podwodnych sukcesywnie wchodziły do linii, zastępując wysłużonych poprzedników. Dowódcami tych okrętów zostali:

- „Groźnego” – kpt. mar. Kazimierz WOLAN;
- „Wytrwałego” – por. mar. Zbigniew KLUZOWSKI;
- „Zręcznego” – por. mar. Zbigniew KAFARSKI;
- „Zwinnego” – ppor. mar. Jerzy DĄBROWSKI;
- „Zwrotnego” – por. mar. Zbigniew KAFARSKI;
- „Zawziętego” – por. mar. Zdzisław PRUS;
- „Nieugiętego” – ppor. mar. Andrzej KARWALSKI;
- „Czujnego” – kpt. mar. Edward RUDY.

Duży ścigacz okrętów podwodnych proj. 912M przeznaczony jest do pełnienia służby dozоровej na wodach terytorialnych, poszukiwania i zwalczania okrętów podwodnych oraz ochrony morskich transportów przybrzeżnych. Jednostka ta skonstruowana w Polsce początkowo miała mieć większą o około 10 m długość oraz większą wyporność. Wstępnie konstrukcję jej opierano na spisywanym ze stanu projekcie 122 bis produkcji radzieckiej. Ostatecznie powstała konstrukcja spełnia raczej kryteria kutra niż dużego ścigacza.

Uzbrojenie artyleryjskie okrętu składa się z dwóch podwójnych automatycznych armat 30 mm AK-230, których kierowanie może odbywać się automatycznie z centrali artyleryjskiej lub półautomatycznie przez celownik Kołonka ustawiony na pokładówce.

Do wykrywania okrętów podwodnych służy podkadłubowa stacja hydrolokacyjna MG-11. Jej antena znajduje się w opływce opuszczanej i wciąganej do wnętrza w kadłubie. Stacja hydrolokacyjna MG-11, będąca konstrukcją z lat 50. nie przedstawia aktualnie większej wartości bojowej.

Pod pokładem, na pochylniach zrzutowych, znajduje się 12 bomb głębinowych typu B-1. Na pokładzie rufowym ustawione są dwie zrzutnie z kolejnymi 12 bombami głębinowymi. Konstrukcja pokładu umożliwia zabranie dodatkowych 6 bomb głębinowych. Bomby mocowane są do pokładu za pomocą stropów stalowych. Zamiast pokładowych zrzutni okręt może zabrać i postawić miny morskie. Od połowy lat 70. okręty tego typu nie wykonywały zadań minowych i w związku z tym zaprzestano ćwiczyć przyjmowanie min na pokład.

Charakterystyka taktyczno-techniczna okrętu: wyporność standardowa – 212 t.; normalna – 224 t.; pełna – 237 t.; wymiary: długość – 41,26 m.; szerokość – 6,29 m.; zanurzenie – 1,95 m.; napęd: 2 silniki wysokoprężne 40DM o mocy maksymalnej 1839 kW (2500 KM); prędkość maksymalna – 24 w (praktycznie 22,5 w); załoga – 32 osoby; autonomiczność – 12 dób; zasięg – 658 Mm. Dywizjonem ścigaczy dowodzili:

- kmdr ppor. Cz. CZEŚNIK – 27.05.1955 – 11.11.1955;
- por. mar. A. UJAZDOWSKI 2.11.1955 – 29.10.1956;
- kpt. mar. H. LEWANDOWSKI 30.10.1956 – 21.05.1958;
- kmdr ppor. A. UJAZDOWSKI 22.05.1958 – 30.11.1959;
- kmdr ppor. S. TOBJASZ – 01.12.1959 – 10.01.1962;
- kpt. mar. A. WOLAŃSKI – 11.01.1962 – 02.11.1967;
- kmdr ppor. M. ŁĘCKI – 01.11.1967 – 10.03.1970;
- kmdr G. KAROLCZAK – 11.03.1970 – 14.05.1972;
- kmdr ppor. L. LADKO – 15.05.1972 – 21.12.1973;
- kmdr W. MONKIEWICZ – 22.12.1973 – 07.02.1979;
- kmdr ppor. Z. OMERNIK – 08.02.1979 – 24.09.1982;
- kmdr ppor. A. KARWALSKI – 25.09.1982 – 09.05.1985;
- kmdr ppor. B. SADOWSKI – 10.05.1985 – 17.11.1988;
- kmdr ppor. Z. BROŻEK – 18.11.1988 – 29.08.1990;
- kmdr ppor. S. ZYGMUNTOWICZ 30.08.1990 – 30.01.1992;
- kmdr ppor. M. MATYSIEWICZ 31.01.1992 – 22.12.1996;
- kmdr por. J. TOMKO – 23.12.1996 – 01.10.2001;
- kmdr ppor. P. WALOTEK – 02.10.2001 – 31.01.2004;
- kmdr ppor. J. NOWARA – 01.02.2004 – 06.07.2004.

W dniu 6 lipca 2004 r. odbyła się uroczystość spuszczenia bandery na ostatnich okrętach pr. 912M i w tym momencie zakończyła się, trwająca prawie pięćdziesiąt lat, historia dywizjonu ścigaczy. Kadłuby jednostek pływających, po przekazaniu ich do Agencji Mienia Wojskowego, przez długi czas pozostawały w Porcie Wojennym Hel (październik 2006 r.).

13. DYWIZJON TRĄLOWCÓW

Marynarka Wojenna, a w tym i dywizjon trałowców ma w historii Wojska Polskiego swoje znaczące miejsce. Żołnierze w marynarskich mundurach aktywnie uczestniczyli w bogatych dziejach narodu. Koniec I wojny światowej dał odrodzonej Polsce dostęp do morza. Odzyskany skrawek bałtyckiego wybrzeża był jednak pusty i bezbronny. Potrzebą chwili było więc jak najszybsze zdobycie okrętów wojennych zdolnych do objęcia straży nad polskimi wodami, a także do szkolenia marynarskiej kadry. Budowa nowych okrętów nie wchodziła na razie w grę. Możliwe było jedynie zakupienie jednostek z demobilu wojennego lub innych źródeł.

Po bezustannych penetracjach w Szwecji, misja Polskiej Marynarki Wojennej udała się do Finlandii i tam zawarła kilka, względnie korzystnych, transakcji. Od przedsiębiorstwa SKAGSBYRO odkupiono, za ponad 7 milionów marek, 4 znajdujące się w jego posiadaniu rozbrojone ponemieckie trałowce redowe, stojące jeszcze w Hamburgu. We wrześniu 1920 r. podpisano w Gdańsku stosowną umowę z przedstawicielami firmy, która za dalsze 25 tys. marek zobowiązała się dodatkowo te okręty odmalować i przeprowadzić do Pucka.

W rok później cała czwórka przybyła na polskie wody, do Gdańska. Tak więc rok 1921 daje początek 85-letniej historii Zespołu Trałowców Polskiej Marynarki Wojennej, którego czujemy się spadkobiercami i kontynuatorami. W Gdańsku, w 1921 r., podniesiono banderę na tych czterech trałowcach, nadając im wdzięczne nazwy ptaków. Dowódcami tych okrętów zostali:

- ORP „Mewa” – por. mar. Michał BOROWSKI;
- ORP „Rybitwa” – por. mar. Bolesław SOKOŁOWSKI;
- ORP „Czajka” – por. mar. Bronisław LEŚNIEWSKI;
- ORP „Jaskółka” – kpt. mar. Marian WOLBEK.

Okręty pochodziły z niemieckiego wielkoseryjnego typu FM (płytko zanurzające się poławiacze min), wybudowane w latach 1915-1918, każdy o wyporności 203 tony. Do Polski trafiły zdewastowane, bez części zamiennych i uzbrojenia, z częściowo skorodowanymi mechanizmami. Jednak i tak „ptaszki” były na wagę złota. Od sprzedawcy uzyskano dodatkowo podstawowy sprzęt nawigacyjny i wyposażenie wnętrza. Stocznia Gdańska wykonała konserwację, remont kadłubów i maszyn. Wymalowane, wyczyszczone i wypielegnowane, z dwoma CKM-ami ustawionymi na pokładzie, z silnym reflektorem na maszcie i białą-czerwoną banderą na rufie, stały się prawdziwymi okrętami wojennymi, pierwszymi polskimi jednostkami pływającymi zasługującymi na to miano.

Z tych czterech trałowców oraz dwóch kanonierek utworzono pierwszy w naszych dziejach morski zespół taktyczny o nazwie Dywizjon Ćwiczebny, później przemianowany na Dywizjon Minowców, składający się z dowództwa i dwóch grup okrętów. Jego dowódcą został kmdr por. Hugo Pistel. Mimo prymitywnego wyposażenia dowództwo dywizjonu konsekwentnie realizowało założony plan wyszkolenia. Okręty dywizjonu od wiosny do jesieni całymi tygodniami pozostawały w morzu, prowadząc ćwiczenia w zakresie nawigacji, obsługi broni, sygnalizacji, obsługi maszyn i urządzeń. Cwórka trałowców pełniła od początku, przez ponad dziesięć lat, wiele różnych funkcji: zbrojny patrol na polskich wodach wewnętrznych, szkolenie marynarzy, ćwiczenia taktyczne, wizyty i inspekcyjno-rekreacyjne rejsy z różnymi dostojnikami i delegacjami. Jesienią 1931 r. Kierownictwo Marynarki

Wojennej, skreślając z listy okrętów wojennych wysłużone już niemieckie trałowce, zawiesiło organizację dywizjonu minowców. Jedynie ORP „Mewa”, posiadający w dobrym stanie kadłub i sprawne mechanizmy, przebudowano na okręt hydrograficzny.

Mimo pewnych obiekcji, w Kierownictwie Marynarki Wojennej przeważała opinia, aby budowę trałowców zlecić firmom krajowym. Na początku 1932 r. KMW ogłosiło przetarg na budowę czterech trałowców. Plany konstrukcyjne tych okrętów powstały w Stoczni Modlińskiej. Ich głównym autorem był inżynier Aleksander Potyrała, doradcą kmdr inż. Dominik Malecki.

11 września 1934 r., w Warsztatach Portowych MW w Gdyni odbyło się wodowanie pierwszego okrętu zbudowanego dla Floty – ORP „Jaskółka”, na którym banderę podniesiono 27.07.1935 r. Nowo zamówione okręty otrzymały nazwy wycofanych ze służby „ptaszków”. Dowódcami nowo zwodowanych okrętów zostali:

- ORP „Jaskółka” – kpt. mar. Wiktor ŁOMIDZE;
- ORP „Mewa” – kpt. mar. Marian ROMANOWSKI;
- ORP „Rybitwa” – kpt. mar. Jerzy KOSSAKOWSKI;
- ORP „Czajka” – kpt. mar. Kazimierz SZALEWICZ.

Po wejściu nowo zbudowanych okrętów w skład floty, szef Kierownictwa Marynarki Wojennej wznowił, od 20 stycznia 1936 r., organizację zespołu taktycznego pod nazwą dywizjon trałowców. Dywizjon podlegał bezpośrednio dowódcy floty. Jego tymczasowym dowódcą był kpt. mar. Wiktor Łomidze. Stan etatowy dowództwa dywizjonu to pięciu oficerów i pięciu podoficerów, natomiast załoga każdego trałowca składała się z dwóch oficerów i 26-27 podoficerów i marynarzy.

Udana budowa pierwszych trałowców zachęciła KMW do zlecenia wykonania następnych jednostek tego typu. Nadano im nazwy „Czapla” i „Żuraw”. Dowódcami tych okrętów zostali odpowiednio: kpt. mar. Eligiusz Ceceniowski i kpt. mar. Robert Kasperski.

Nowo zbudowane trałowce miały wyporność po 183 t. Wyposażone w dwa wysokoprężne silniki dieslowskie o łącznej mocy 1050 KM mogły osiągać szybkość 16-17 węzłów. W rozwiązaniach technicznych uwagę zwracało całkowicie nowoczesne zelektryfikowanie wszystkich mechanizmów pomocniczych. Uzbrojenie składało się z działa 75 mm na podstawie morskiej i 4 cekaemów 7,9 mm MAXIM. Każdy wyposażony był w dwa trały przeciwminowe. Okręty mogły też stawiać miny, na pokład zabierały po 20 min i tyle samo bomb głębinowych.

Wybudowane w latach 1933-1939 przez stocznie krajowe, pierwsze okręty wojenne były jednostkami w pełni udanymi. Charakteryzowały się doskonałymi właściwościami morskimi, jak szybkość, stateczność i zwrotność. Przedwojenne lata upłynęły nowym „ptaszkom” na intensywnym szkoleniu załóg i rejsach ćwiczebnych, przerwanych tylko jedną zagraniczną wizytą w 1936 r. w szwedzkiej Karlskronie.

Wybuch II wojny światowej i pierwszy jej dzień zastał całą szóstkę trałowców w porcie na Oksywiu. Tego samego dnia, wraz ze stawiaczem min „Gryf” i niszczycielem „Wicher”, zespół trałowców wyszedł na wody Zatoki Gdańskiej i obrał kurs na Hel. W rejsie tym poważnie uszkodzona została „Mewa”, która 3 września, po ataku niemieckim, zatonała w porcie. Przez kilka dalszych dni trałowce bazowały w Jastarni i czynnie uczestniczyły w walce. Między innymi „Jaskółka” zestrzeliła niemiecki bombowiec nurkujący Junkers, a 12 września trzy trałowce postawiły zagrodę minową z 60 min. Jednak 14 września dwiema bombami trafiona została „Jaskółka” i osiadła na dnie, a kolejna bomba ugodziła „Czapkę” wrywając kilkumetrowy otwór w burcie. W przeddzień kapitulacji Helu „ptaszki”

zostały zatopione nieopodal portu. Niemcy podnieśli wraki „ptaszków” (z wyjątkiem „Czapli” i „Jaskółki”, które miały już tylko wartość złomu) i po wyremontowaniu wcielili do swej floty jako poławiacze ćwiczebnych torped.

Małe „ptaszki” przetrwały wojnę i odnalezione przez Polską Misję Morską w porcie Trawemünde pod Lubeką 12 marca 1946 r., po sześciu latach wojennej tułaczki, wróciły do macierzystego portu na Oksywiu. Wyremontowane i przebrojone weszły w skład polskiej floty wojennej jako trałowce. Jedynie „Żuraw” przebudowany został na okręt hydrograficzny. Tak kończy się I etap historii Zespołu Trałowców Polskiej Marynarki Wojennej.

W czasie, gdy do kraju wracały polskie trałowce z brytyjskiej strefy okupacyjnej Niemiec, finalizowały się starania w sprawie przejęcia okrętów od ZSRR. 31 marca do portu gdyńskiego wpłynął zespół 23 jednostek radzieckich, w skład którego wchodziło m.in. 9 trałowców typu BTSZCZ (T-301 „Albatros”). Naczelnym Dowódcą Wojska Polskiego rozkazem Nr 013/ORG z 18.01.1946 r. nakazał sformować Flotyllę Trałowców Marynarki Wojennej w składzie trzech dywizjonów, z siedzibą w Gdyni. Na dowódcę Flotyli wyznaczony został kmdr por. Zdzisław Boczkowski. Skład Flotyli to:

1. dywizjon – „Czajka”, „Rybitwa”, „Mewa”, „Żuraw”;
2. dywizjon – „Kondor”, „Krogulec”, „Kormoran”, „Kania”;
3. dywizjon – „Czapla”, „Albatros”, „Jaskółka”, „Jastrząb”, „Orlik”.

Po kilku dniach, 5 kwietnia 1946 r., na przyjętych od ZSRR dziewięciu trałowcach podniesiono polską banderę wojenną. Wprawdzie już od pierwszych chwil wcielenia rozpoczęto intensywne szkolenie załóg, to jednak podniesienie bandery jest momentem najistotniejszym w historii okrętu i jednostki, dlatego właśnie ten dzień do chwili obecnej uważany jest za Święto Zespołu Trałowców. 12 czerwca nasza jednostka otrzymała numer 3907 oraz pieczętkę z godłem państwowym i numer ewidencyjny.

Okręty typu „Albatros”, potocznie zwane „kaczorkami”, zbudowano w latach 1944-1945 i wszystkie miały identyczną sylwetkę. W polskiej Marynarce Wojennej otrzymały one nazwy ptaszków i utworzyły 2. i 3. dywizjon. Okręty te miały wyporność pełną 180 ton. Uzbrojenie artyleryjskie składało się z dwóch półautomatycznych działek 45 mm i 4 CKM plot 12,7 mm systemu COLT. Wyposażone były w trał kontaktowy Szulca, trał akustyczny BAT-2p, trał elektromagnetyczny PEMT-2. Mogły zabrać na pokład 18 min kontaktowych. Sześciocylindrowe silniki Diesla o mocy 380 KM napędzały trzy śruby. Prędkość maksymalna wynosiła 12,5 węzła, a załoga liczyła 37 ludzi.

Po wojnie niezmiernie ważnym zadaniem dla rozwoju gospodarki morskiej było rozminowanie wód basenów portowych, torów wodnych prowadzących do portów oraz wód przybrzeżnych. Od lipca 1946 r. do oczyszczania z min wód terytorialnych przystąpiły trałowce polskie. Tylko w latach 1946-1949 przetrałowały łącznie około 300 mil morskich. Ogółem do 1973 r. wykonały 67 trałowń bojowych, oczyszczając 1157 mil morskich wód.

W dwa lata po trałowcach BTSZCZ, 19 kwietnia 1948 r., do służby weszły trzy, zakupione z amerykańskiego demobilu, trałowce redowe z drewnianymi kadłubami typu YMS. Okręty te zostały zbudowane w stocznjach amerykańskich w latach 1942-1943. Posiadały 277 ton wyporności. Ich uzbrojenie to: 1 działko 85 mm, 4 CKM (plot 12,7 mm, systemu COLT chłodzone wodą); sprzęt trałowy to: trał akustyczny SA-IV, trał elektromagnetyczny TEM-VI i trał kontaktowy OROPES; dwa silniki Diesla GMC o mocy 1000 KM napędzały dwie śruby; prędkość maksymalna – 12,6 węzła, załoga – 42 ludzi.

Jednostki te otrzymały nazwy ssaków morskich „Foka”, „Mors”, „Delfin”. Z tych okrętów, po wycofaniu ze służby „Czajki”, „Rybitwy” i „Mewy” utworzony został 1. Dywizjon Trałowców, którego dowódcą został kpt. mar. Mieczysław Wróblewski. Flotyllę Trałowców przemianowano w 1954 r. na Brygadę Trałowców, przy tym samym stanie liczbowym jednostek, a w maju 1955 r. Brygada przemianowana została na Dywizjon Trałowców. Na podstawie zarządzenia Szefa Sztabu Generalnego WP nr 0025/Oper. z dnia 3 marca 1955 r. Brygadę Trałowców z portu wojennego na Oksywiu przebazowano na stałe do portu wojennego w Helu.

W 1956 r. w Stoczni im. Komuny Paryskiej przystąpiono do budowy nowych trałowców, wzorowanych na radzieckim typie T-43, z których pierwszy wszedł do linii 22 grudnia 1956 r. i otrzymał znak taktyczny T-61. Do października 1959 r. stocznia zakończyła seryjną produkcję tych trałowców. Okręty uzbrojone w cztery podwójne armaty 37 mm i osiem WKM-ów, otrzymały nazwy zwierząt i ssaków morskich, łamiąc w ten sposób „ptasią” tradycję nomenklaturową. W tym momencie dywizjon trałowców składał się z dwunastu nowoczesnych okrętów wykonanych ręcznie przez polskich stoczniovców.

W sierpniu 1962 r. podniesiono banderę wojenną na drugiej generacji polskich trałowców typu 206F. Pierwszym był ORP „Orlik”, którego dowódcą został kpt. mar. Zenon Kulej. Okręty charakteryzowały się dobrymi walorami taktyczno-technicznymi i do dnia dzisiejszego trzy z nich, po gruntownej modernizacji, pełnią służbę w dywizjonie. W 1989 r. skasowano „Orlika” i „Krogulca”, w 1990 r. „Czapłę” i „Jastrzębia”, w 1993 r. „Kormorana” i „Pelikana”, w 1994 r. „Albatrosa” a w 2001 r. „Rybitwę”.

W 1983 r. podniesiono banderę na nowym, plastikowym trałowcu typu 207, którego dowódcą został por. mar. Jerzy Karpiński, a 31 marca 1984 r. podniesiono banderę na kolejnym tego typu okręcie „Gardno”, którego dowódcą został por. mar. Wiesław Wojtaszek. Jest to już trzecia generacja trałowców zbudowanych przez polskich stoczniovców. Okręty te po krótkim pobycie w dywizjonie przekazano do Świnoujścia.

25 września 1992 r. uroczyście podniesiono banderę na trałowcu typu 207M (zmodernizowany typ 207). Kontynuując nazewnictwo „jeziorowe” tego typu jednostek otrzymał nazwę ORP „Mamry”. Następnie 14 maja 1993 r. podniesiono banderę na ORP „Wigry”, 28 stycznia 1994 r. na ORP „Śniardwy”, a 02.12.1994 r. na ORP „Wdzydze”. Dowódcami tych okrętów zostali:

- ORP „Mamry” – por. mar. Cezary BARECKI;
- ORP „Wigry” – por. mar. Piotr SMOLARSKI;
- ORP „Śniardwy” – por. mar. Robert ZIELIŃSKI;
- ORP „Wdzydze” – por. mar. Jarosław HANDZ.

W 1989 r. przyjęto w podporządkowanie Grupę płetwonurków-minerów.

Wiele lat po wodowaniu okrętów typu 206F, kiedy wydawało się że ich dni są już policzone, zdecydowano o modernizacji tych jednostek. Rozpoczęła się ona na początku 1998 r. w Stoczni Marynarki Wojennej w Gdyni, gdzie jako pierwsza trafiła „Mewa”, a następnie „Czajka” i „Flaming”.

Celem przebudowy była adaptacja tych okrętów do norm NATO. Założono zwiększenie możliwości okrętu w rozpoznaniu i niszczeniu min. Przybyło wiele nowych urządzeń. Zamontowano m.in. podsystem wspomaganie dowodzenia Pstrokosz, morski zestaw rakietowo-artyleryjski ZU-23-2MR, zestaw zakłóceń pasywnych Jastrząb oraz trał kontaktowy MT-2. Zmodernizowano trał elektromagnetyczny, przystosowując go do współpracy z trałem akustycznym. Zainstalowano nową

stację hydroakustyczną SHL-100 do wykrywania min dennych i kotwicznych. Zaprojektowano i wykonano autonomiczną komorę dekompresyjną. Opracowano podwodny system Ukwiął, służący do niszczenia min. Okręt wyposażono w nowe radiostacje.

14 maja trałowiec „Mewa”, po modernizacji, został ponownie uroczyście wcielony do linii. Jako pierwszy trałowiec Marynarki Wojennej RP na okres kilku miesięcy był skierowany do składu Sił Szybkiego Reagowania NATO. Okrętem dowodził kmdr ppor. Wiesław Puchalski. W uroczystości wzięli udział m.in. minister obrony narodowej i dowódca marynarki wojennej.

24.02.1999 r. do Stoczni MW, w celu rozpoczęcia prac modernizacyjnych, wszedł kolejny z trałowców typu 207 FM – ORP „Czajka”, a 24.05.2000 r. powrócił do linii po zakończeniu prac. Okrętem dowodził kpt. mar. Aleksander Gierkowski. Na początku 2000 r. do Stoczni MW na modernizację skierowano ostatni z grupy trałowców typu 207 FM „Flaming”. W porównaniu do poprzedników wyposażony został w wiele nowych i nowoczesnych urządzeń. Zamontowano między innymi mapę elektroniczną ECDIS, dynamiczny system pozycjonowania DSP, ster strumieniowy Brunvoll, radiostacje firmy RHODE-CHWARZ, podsystem łączności Piotrosz, system zakłóceń pasywnych Jastrząb. Zamontowano nowy radar morski CRM 200, dwa pojazdy Ukwiął służące do niszczenia min, okrętową oczyszczalnię ścieków, odolejacz, odsalacz i komorę dekompresyjną. 22 czerwca 2001 r. trałowiec „Flaming” został wcielony do linii. W uroczystości wzięli udział m.in. minister obrony narodowej Bronisław Komorowski i dowódca Marynarki Wojennej RP admirał Ryszard Łukasik.

Grupa Płetwonurków Minerów

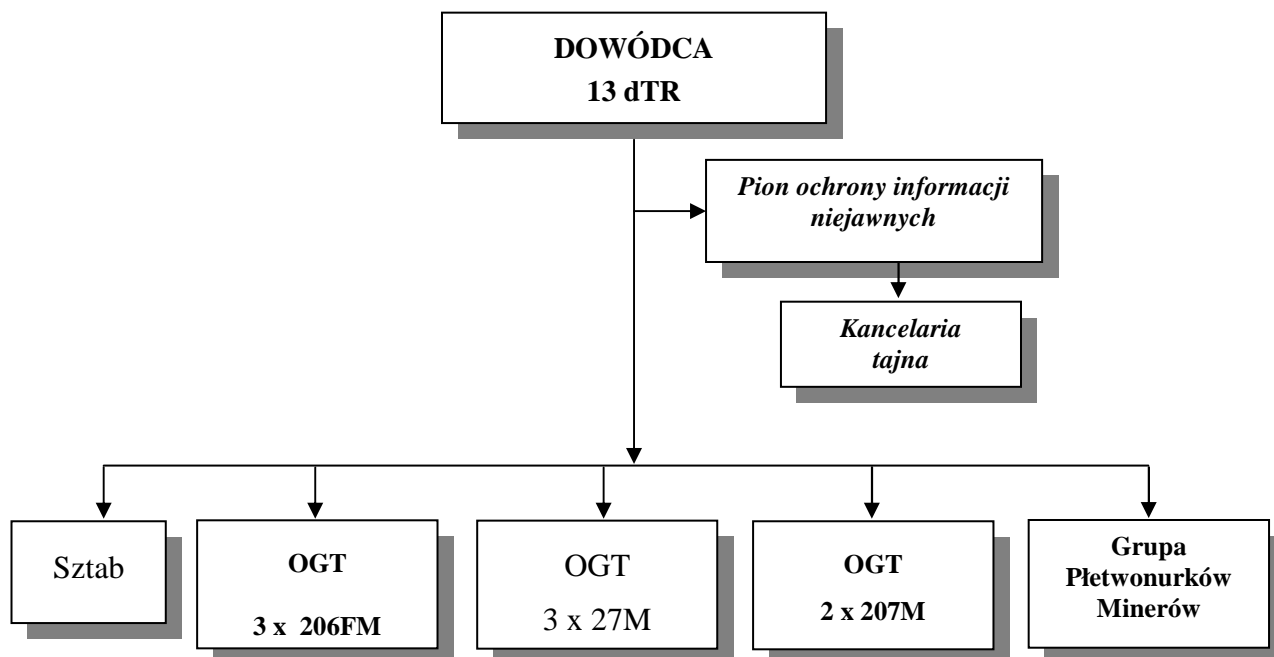
Powstanie Grupy Płetwonurków Minerów (GPM) związane jest z budową, na początku lat siedemdziesiątych, Portu Północnego w Gdańsku. Zaistniała wtedy potrzeba przeszukania dużego akwenu pod nowo powstający port. W tym celu powołano do życia Grupę Płetwonurków Zwiadowców, na bazie której utworzono później Grupę Płetwonurków Minerów podlegającą pierwotnie pod Dywizjon Pomocniczych Jednostek Pływających stacjonujący w Gdyni. Pod koniec 1989 r. GPM przeniesiono do Helu i włączono w skład dywizjonu trałowców. Do dnia dzisiejszego realizuje ona zadania z zakresu obrony przeciwminowej i zadania specjalne, zlecone przez przełożonych.

W 1996 r. płetwonurkowie Grupy Płetwonurków Minerów wydobyli ponemiecką amunicję z zatopionej barki, w 1997 r. z jeziora Chełmno niemiecki niekierowany pocisk raketowy z czasów II wojny światowej, w 1999 r. w rządowym gospodarstwie pomocniczym w Łańsku bombę lotniczą. W roku 2001 nurkowie zaangażowani byli w rozminowanie i przygotowanie rejonu do ćwiczenia międzynarodowego pod kryptonimem STRONG RESOLVE w rejonie portu i poligonu Ustka. GPM zaangażowana była również w wydobycie amunicji z zatopionej, ponemieckiej barki amunicyjnej na Oksywiu, na wysokości osiedla Rybaki. Za wykonanie tych zadań oraz wielu innych GPM otrzymała wiele nagród resortowych, podziękowań od przełożonych, władz lokalnych i mieszkańców rozminowanych terenów.

Zgodnie z nadanym zakresem działania 13. Dywizjon Trałowców przeznaczony jest do wykonywania następujących zadań:

- utrzymania stałej gotowości bojowej i mobilizacyjnej zapewniającej osiągnięcie wymaganego stopnia zdolności bojowej dywizjonu na okres zagrożenia i wojny;
- ciągłego szkolenia załóg okrętów dywizjonu, zgodnie z doktrynalnymi dokumentami narodowymi oraz wspólną doktryną i procedurami NATO;

- realizowania przedsięwzięć działalności operacyjnej;
- prowadzenia obserwacji przeciwminowej, w tym budowania bazy danych obiektów minopodobnych i niebezpiecznych w strefie monitorowanej przez siły flotylli;
- oczyszczania akwenów morskich i śródlądowych z przedmiotów wybuchowych i niebezpiecznych;
- przygotowania i utrzymania sił wydzielonych do stałych zespołów NATO;
- osiągania gotowości do udziału w osłonie operacyjnej własnego terytorium lub państwa sojuszniczego przed bezpośrednim zagrożeniem oraz skutkami sytuacji kryzysowej.



Rys. 2. Schemat struktury organizacyjnej 13. Dywizjonu Trałowców

13. Dywizjonem Trałowców dowodzili:

1.	Kpt. mar.	Stanisław	MIESZKOWSKI	18.01.1946 - 01.04.1946
2.	Kmdr ppor.	Zdzisław	BOCZKOWSKI	05.04.1946 - 01.03.1947
3.	Kmdr ppor.	Józef	WIERZCHOWSKI	01.03.1947 - 01.03.1948
4.	Kmdr ppor.	Jacek	DEHNEL	01.03.1948 - 01.07.1950
5.	Por mar.	Julian	OCHMAN	01.07.1950 - 30.01.1951
6.	Kmdr por.	Michał	SKOROCHODOW	30.01.1951 - 13.07.1955
7.	Kpt. mar.	Wacław	STANIK	13.07.1955 - 12.07.1956
8.	Por mar.	Marian	SMOLIŃSKI	12.07.1956 - 15.04.1958
9.	Kpt. mar.	Bogdan	ŚWIDERSKI	15.04.1958 - 01.04.1961
10.	Kmdr	Jan	REK	01.04.1961 - 09.08.1968
11.	Kmdr ppor.	Henryk	SOBIESIAK	09.08.1968 - 09.02.1974
12.	Kmdr ppor.	Zenon	ODYNIEC	09.02.1974 - 16.02.1979
13.	Kmdr ppor.	Ryszard	DZIUBINSKI	16.02.1979 - 03.04.1979
14.	Kmdr ppor.	Henryk	MATUSZCZYK	03.04.1979 - 28.09.1981
15.	Kpt. mar.	Marian	FABISZ	28.09.1981 - 20.10.1983
16.	Kmdr ppor.	Marian	PRUDZIENICA	20.10.1983 - 18.11.1988

17. Kmdr ppor.	Jerzy	PATZ	18.11.1988 -02.10.1991
18. Kpt. mar.	Sławomir	TKACZYK	02.10.1991 - 06.11.1996
19. Kmdr por.	Andrzej	KARWETA	06.11.1996 - 25.05.2002
20. Kmdr por.	Krzysztof	WĘGRZYN	25.05.2002 - 19.03.2004
21. Kmdr por.	Jarosław	STOLCZYK	19.03.2004 - 01.07.2004
22. Kmdr por.	Włodzimierz	KUŁAGIN	01.07.2004 - 01.08.2006
23. Kmdr ppor.	Krzysztof	RYBAK	01.08.2006 -(pełniący obowiązki dowódcy dywizjonu)

Grupą Płetwonurków Minerów dowodzili:

1. Kmdr ppor. Zygmunt OSADA
2. Kpt. mar. Andrzej CERMAK
3. Kmdr ppor. Stanisław ŁÓJ
4. Kmdr ppor. Henryk MOROZ
5. Kpt. mar. Dariusz PLEWIŃSKI
6. Kmdr ppor. Cezary BARECKI
7. Kmdr ppor. Janusz MRUGAŁA
8. Kmdr ppor. Jacek BARCZAK

W wyniku realizacji procesu transformacji 9. Flotyli Obrony Wybrzeża, 30 czerwca 2006 r. odbyło się uroczyste przekazanie jednostki w podporządkowanie 3. Flotyli Okrętów.

Kalendarium najważniejszych wydarzeń po wejściu Polski do NATO

- Maj 1999 – niszczyciel min ORP „Mewa” kończy gruntowną modernizację i wchodzi w skład Sił Szybkiego Reagowania NATO.
- ORP „Śniardwy” uczestniczy w największych na Bałtyku manewrach BALTOPS 99. Polska wystawia największy komponent sił trałowo-minowych.
- Październik 1999 – niszczyciel min „Mewa” uczestniczy w manewrach SANDY COAST 99 na Morzu Północnym. Jest to jedno z najważniejszych ćwiczeń Sił Obrony Przeciwminowej NATO.
- Grudzień 1999 – niszczyciel „Mewa”, trałowce „Gopło” i „Śniardwy” uczestniczą w ćwiczeniu typu PASSEX z okrętami stałego zespołu Sił Obrony Przeciwminowej NATO MCM FORNORTH.
- Maj - czerwiec 2000 – niszczyciel „Mewa” oraz trałowce „Wigry” i „Śniardwy” uczestniczą w międzynarodowych manewrach BALTOPS 2000.
- Maj 2000 – niszczyciel „Mewa” i trałowce „Śniardwy” i „Gopło” uczestniczą w manewrach połączonych sił morskich NATO pn. BLUE GAME 2000 na Morzu Norweskim i w Cieśninach Bałtyckich. W manewrach uczestniczy również zespół MCM FORNORTH.
- Lipiec 2000 – niszczyciel min ORP „Czajka” prezentuje efekty modernizacji okrętu na światowej wystawie EXPO 2000 w Niemczech.
- Lipiec 2000 – niszczyciel "Czajka", trałowce „Wigry” i „Gopło” uczestniczą na wodach Zatoki Kilońskiej w polsko-niemieckich manewrach OPM.

- Listopad 2000 – niszczyciel min „Mewa” zdaje najważniejszy egzamin przed stałą obecnością w MCM FORNORTH – okręt na dwa tygodnie wchodzi w podporządkowanie dowódcy zespołu.
- Luty - marzec 2001 – niszczyciel min „Mewa” przeprowadził operację wydobycia i zniszczenia niebezpiecznych torped bojowych z II wojny światowej, które zalegały na dnie Zatoki Gdańskiej w pobliżu Skweru Kościuszki w Gdyni.
- Kwiecień 2001 – niszczyciele min „Mewa” i „Czajka” uczestniczą w manewrach NATO pn. BLUE GAME 2001 na wodach Cieśnin Bałtyckich.
- Maj 2001 – niszczyciele „Mewa” i „Czajka” oraz trałowce „Gopło” i „Wdzydze” uczestniczą w międzynarodowych manewrach SQUADEX.
- Wrzesień 2001 – niszczyciel min ORP „Flaming” przeprowadza operację wydobycia i zniszczenia pocisków artyleryjskich zalegających od II wojny światowej na dnie Zatoki Gdańskiej.
- Wrzesień 2001 – niszczyciel „Czajka” i trałowiec „Śniardwy” uczestniczą w manewrach OPEN SPIRIT 2001. Okręty oczyszczają z niebezpiecznych obiektów tor podejściowy do portu Tallin.
- Wrzesień 2001 – niszczyciel „Mewa” uczestniczy w manewrach NATO pn. SANDY COAST 2001 na Morzu Północnym.
- Październik 2001 – niszczyciele „Mewa” i „Czajka” przeprowadzają wspólne ćwiczenie typu PASSEX z zespołem NATO – MCM FORNORTH – okręty przygotowują akweny manewrów STRONG RESOLVE 2002.
- Marzec 2002 – niszczyciele „Mewa”, „Czajka” i „Flaming” uczestniczą w największych manewrach NATO – STRONG RESOLVE 2002 – zadaniem polskich okrętów była obrona przeciwminowa zespołów okrętowych, wytyczanie bezpiecznych torów wodnych i zabezpieczenie lądowania desantu.
- Kwiecień 2002 – niszczyciele min „Czajka” i „Flaming” uczestniczą w manewrach NATO – BLUE GAME 2002 – w Cieśninach Bałtyckich.
- Czerwiec 2002 – trałowce „Wigry” i „Śniardwy” uczestniczą w międzynarodowych manewrach BALTOPS 2002.
- Czerwiec 2002 – niszczyciel „Flaming” uczestniczy w polsko-holenderskich manewrach obrony przeciwminowej.
- Październik 2002 – „MEWA” wchodzi w skład stałego Zespołu Sił Obrony Przeciwminowej NATO – MCM FORNORTH.
- Listopad 2002 – „Czajka” i „Mewa” operujący w składzie MCMFORNORTH uczestniczą w międzynarodowych manewrach obrony przeciwminowej OPEN SPIRIT 2002 na Zatoce Ryskiej.
- Kwiecień - lipiec 2003 – niszczyciel „Czajka” operuje w składzie Sił Natychmiastowego Reagowania NATO w zespole okrętów obrony przeciwminowej MCM FORNORTH.
- Sierpień - październik 2003 – ORP „Flaming” operuje w składzie Sił Natychmiastowego Reagowania NATO w zespole okrętów obrony przeciwminowej MCM FORNORTH.
- Kwiecień - maj 2004 – niszczyciel min „Czajka” bierze udział w największych w 2004 r. manewrach NATO – BLUE GAME w Cieśninach Bałtyckich i na Morzu Północnym.
- Czerwiec 2004 – ORP „Mewa” bierze udział w największych na Bałtyku manewrach Partnerstwa dla Pokoju – BALTOPS 2004.
- Sierpień - październik 2004 – „Czajka” wchodzi w skład stałego Zespołu Sił Obrony Przeciwminowej NATO – MCM FORNORTH, bierze udział w ćwiczeniu OPEN SPIRIT 2004.

- Kwiecień 2005 – „Mewa” bierze udział w największych w 2005 r. manewrach NATO – LOYAL MARINER – w Cieśninach Bałtyckich i na Morzu Północnym.
- Maj 2005 – niszczyciele min ORP „FLAMING” i ORP „MEWA” oraz trałowce ORP „GOPŁO” i ORP „ŚNIARDWY” uczestniczą w międzynarodowych ćwiczeniach obrony przeciwminowej pod kryptonimem MCM SQNEX. Łącznie w manewrach udział wzięło 14 okrętów z 7 państw NATO.
- Czerwiec 2005 – trałowce „Gopło” i „Śniardwy” uczestniczą w międzynarodowych ćwiczeniach BALTOPS 2005.
- Sierpień 2005 – niszczyciel min „Mewa” ponownie rozpoczął działania w składzie stałego Zespołu Obrony Przeciwminowej NATO SNMCMG1 (Standing NATO Response Force Minecountermeasures Group1).
- Wrzesień 2005 – niszczyciel min „Flaming” bierze udział w operacji likwidacji podwodnego arsenału u wybrzeży Łotwy podczas ćwiczenia pod kryptonimem OPEN SPIRIT 2005.
- Wrzesień 2005 – ORP „Mewa” wspólnie z okrętami Belgii, Danii, Estonii, Holandii, Kanady, Litwy, Łotwy, Niemiec, Norwegii, Polski, Portugalii, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii uczestniczy w międzynarodowych ćwiczeniach DANEX 05. Manewry są przeprowadzane w zachodniej części Bałtyku oraz w Cieśninach Bałtyckich.
- Listopad 2005 – Stały Zespół Okrętów Obrony Przeciwminowej NATO – SNMCMG1 wraz z niszczycielem min „Flamingiem” ćwiczą na Bałtyku Południowym – PASSEX.
- Marzec 2006 – ORP „Flaming” bierze udział w największym morskim ćwiczeniu NATO – BRILLIANT MARINER 2006. Manewry certyfikują 7. zmianę Sił Odpowiedzi NATO i bierze w nich udział 80 okrętów, samolotów i śmigłowców z 20 państw.
- Maj 2006 – niszczyciel „Mewa” bierze udział w operacji mającej na celu likwidację podwodnego arsenału Morza Bałtyckiego MCOPLAT. Polska jednostka, wraz z 12 okrętami z 7 państw, niszczy zalegające na dnie niewybuchy. Operacja przeprowadzona jest u wybrzeży Łotwy.
- Sierpień 2006 – „Flaming” wszedł po raz drugi do składu zespołu SNMCMG1.
- Wrzesień 2006 – ORP „Czajka” brał udział w ćwiczeniu międzynarodowym pk. OPEN SPIRIT 06.

9. DYWIZJON PRZECIWLOTNICZY

Zgodnie z zarządzeniem szefa Sztabu Generalnego z dnia 12.03.1974 r., dowódca Marynarki Wojennej rozkazał szefowi Sztabu MW sformować do dnia 01.12.1974 r. 9. Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej, nadając jednostce jawną nazwę JW 2521, w miejsce rozformowanej 5. Baterii Artylerii Stałej (5.BAS), z zadaniem funkcjonowania w systemie obrony przeciwlotniczej Marynarki Wojennej. Dywizjon przejął wybudowane w okresie powojennym obiekty po 5.BAS. Projekt stanowisk bojowych został opracowany w Szefostwie Inżynierii Marynarki Wojennej w 1946 r. Koncepcja działobitni bazowała na projekcie baterii im. H. Laskowskiego z Helu.

21.06.1974 r. dowódca Marynarki Wojennej wyznaczył oficerów na stanowiska w dowództwie i sztabie dywizjonu. W lipcu 1974 r. zwolnił z zajmowanych stanowisk w 5.BAS i wyznaczył na stanowiska w 9. Dywizjone Artylerii Przeciwlotniczej kadre podoficerską. W dniu oficjalnego rozformowania BAS odczytano okolicznościowy rozkaz dowódcy 9. Flotylli Obrony Wybrzeża, komandora Ćwirko, który podziękował stanowi osobowemu za służbę w artylerii nadbrzeżnej.

W dniu 01.12.1974 r. dywizjon osiągnął gotowość organizacyjną. Nowo powstała jednostka, jako jednostka specjalna, została podporządkowana szefowi Sztabu Marynarki Wojennej. W składzie dywizjonu funkcjonowały wówczas trzy baterie przeciwlotnicze wyposażone w 14,5 mm przeciwlotnicze karabiny maszynowe, po osiem w każdej z nich oraz pojazdy GAZ-69 jako ciągniki artyleryjskie. W tym czasie dywizjon realizował codzienną działalność szkoleniową, uzyskując dobre i bardzo dobre wyniki ze strzelań podczas zgrupowań poligonowych.

We wrześniu 1976 r. dywizjon został przebrojony w 57 mm samoczynne armaty przeciwlotnicze S-60, które zostały sprowadzone do jednostki transportem kolejowym z pułku przeciwlotniczego w Zgierzu. W pierwszej połowie listopada 1976 r. dostarczono amunicję do ww. armat. Z chwilą wyposażenia pododdziałów dywizjonu w nowy sprzęt, zwiększyły się możliwości bojowe jednostki poprzez zwiększenie zasięgu ognia skutecznego z 1500 m do 5500 m, zwiększył się również stan osobowy marynarzy służby zasadniczej.

Dywizjon przygotowany był do zwalczania niskolejących celów powietrznych, prowadząc ogień z wykorzystaniem półautomatycznego celownika wektorowego AZP-57. W związku z otrzymaniem nowego uzbrojenia, w dywizjone prowadzono intensywne szkolenie dla kadry i marynarzy z zakresu budowy użytkowania sprzętu oraz szkolenia ogniowego, które miało na celu przygotowanie funkcyjnych i obsług do wykonania zadań ogniowych podczas zbliżającego się zgrupowania poligonowego z udziałem żołnierzy rezerwy. Pierwsze strzelanie artyleryjskie wykonała 1. Bateria Artylerii Przeciwlotniczej w dniu 24.11.1976 r. na poligonie w Ustce – średnia ocena za strzelanie wyniosła 4,50. Przez kolejne lata funkcjonowania dywizjon utrzymywał wysoki poziom wyszkolenia zarówno ogólnowojskowego, jak i specjalistycznego, czego dowodem były wysokie oceny z kontroli prowadzonych przez przełożonych.

Od lutego do kwietnia 1977 r. w jednostce został przeprowadzony kurs dowódców i operatorów zestawów radiolokacyjno-przelicznikowych, które weszły na uzbrojenie pododdziałów dywizjonu. Od tej chwili poszczególne baterie artylerii przeciwlotniczej przygotowane były do wykonywania zadań ogniowych zasadniczym sposobem strzelania, jakim było prowadzenie ognia z wykorzystaniem zestawu radiolokacyjno-przelicznikowego (ZRP-1). Z chwilą wprowadzenia na uzbrojenie ZRP-1, tj. od końca

1977 r., dywizjon, podczas prowadzenia ćwiczeń krótkotrwałych żołnierzy rezerwy, przeszkolił obsługi armat będące na przydziałach mobilizacyjnych z zakresu użytkowania i wykorzystania bojowego 57 mm armat dostosowanych do współpracy z ZRP-1. Jednocześnie brał udział w ćwiczeniach taktycznych organizowanych przez wyższych przełożonych, wykazując się bardzo dobrym zgraniem taktyczno-ogniowym. Dywizjon realizował zadania ogniowe z ZRP-1 do 1999 r. Tym samym, jako ostatni pododdział przeciwlotniczy w Wojsku Polskim, podczas Zgrupowania Poligonowego Jednostek OPL MW w czerwcu tegoż roku, 2.baplot dowodzona przez kpt. Kisielewskiego wykonała strzelania z ww. zestawem na ocenę bardzo dobrą.

Pierwsze bezpośrednie trafienia celu (rękaw holowany przez samolot) uzyskały, we wrześniu i październiku 1977 r., podczas strzelania wykonywanego zastępczym sposobem strzelania, dwa działony 3.baplot – dowodzonej przez ppor. Zbigniewa Nowickiego.

W dniu 31.12.1977 r., rozkazem dowódcy Marynarki Wojennej, 9. Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej został podporządkowany komendantowi Centrum Szkolenia Specjalistów Marynarki Wojennej w Ustce. W okresie tym dywizjon doskonalił swoje umiejętności taktyczno-ogniowe ze szczególnym naciskiem na wykonywanie zadań artyleryjskich z ZRP-1. Zgrywał rezerwy osobowe ze stanem czasu „P” podczas poligonów i organizowanych kursów przekwalifikowania.

16.06.1992 r., rozkazem dowódcy Marynarki Wojennej, dywizjon został podporządkowany dowódcy 9. Flotyli Obrony Wybrzeża z zadaniem osłony przeciwlotniczej obiektów brzegowych flotyli. W okresie podporządkowania pod 9.FOW dywizjon w latach 1993-1995 oraz 1998-2002 uzyskiwał miano Przodującego Oddziału Brzegowego flotyli. W latach 1994-1995 i 1999-2001 uzyskał miano Przodującego Oddziału Brzegowego Marynarki Wojennej.

W marcu 1999 r. na bazie 9.daplot rozpoczęto badania eksploatacyjno-wojskowe nowego przeciwlotniczego zestawu artyleryjskiego BLEND A.

W okresie tym przeszkolono operatorów zestawu oraz dowódców baterii z zakresu budowy, eksploatacji oraz możliwości bojowych zestawu. Równolegle modernizacji poddawane były 57 mm armaty S-60. Pierwsze strzelania doświadczalne odbyły się w czerwcu 1999 r. Badania te kontynuowane były do 2003 r., podczas których ulegał modernizacji wóz dowodzenia (WD-95). Po zakończeniu badań, na wyposażenie dywizjonu wprowadzono 3.kpl. WD-95, wóz dowodzenia dowódcy dywizjonu ŁOWCZA-3, radiolokacyjna stacja wstępnego poszukiwania. Z dniem 01.01.2003 r., 9. Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej został przemianowany rozkazem dowódcy Marynarki Wojennej na 9. Dywizjon Przeciwlotniczy.

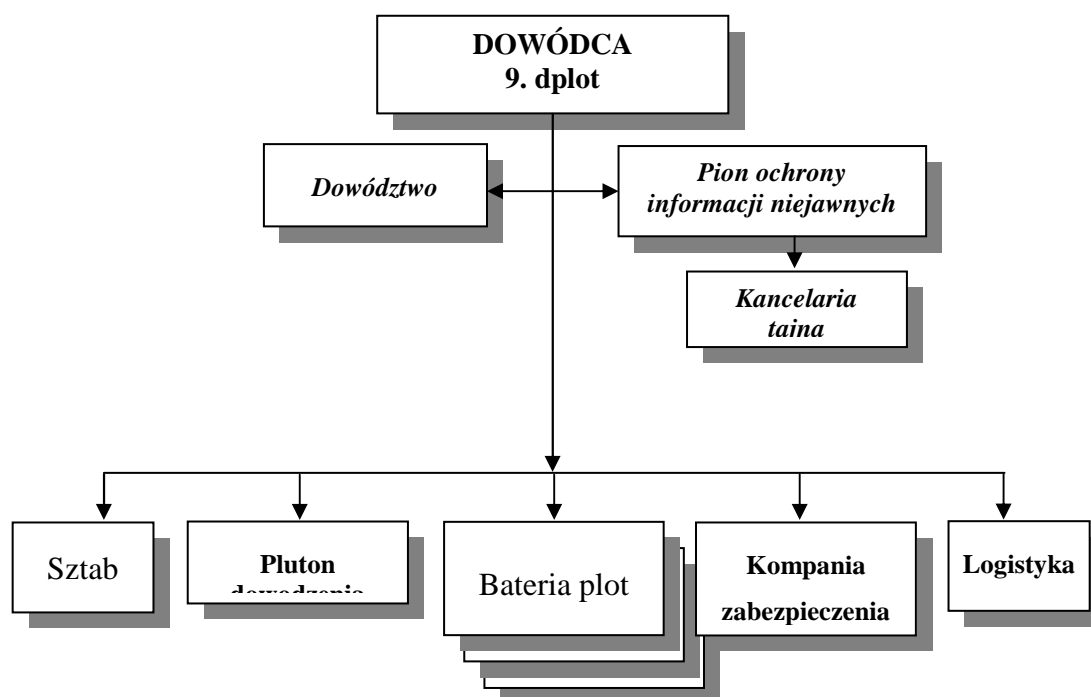
Wprowadzając nową technikę wojskową do dywizjonu, zwiększyły się możliwości bojowe pododdziałów przy jednoczesnym zmniejszeniu stanów osobowych. Z ośmiódziałowych baterii przeciwlotniczych utworzono trzy przeciwlotnicze zestawy artyleryjskie, wyposażone w cztery armaty S-60 M i baterijne wozy dowodzenia. Ponadto wyposażono operatorów w rakiety GROM. Rozpoczął się proces intensywnego szkolenia operatorów w celu przygotowania ich do wykonania zadań raketowych podczas zgrupowania poligonowego. Pierwszy raz strzelania raketowe, przygotowawcze i zaliczeniowe, dywizjon zrealizował w 2005 r., uzyskując średnią ocenę 5,0.

W roku 2006 na wyposażenie wprowadzono również wynośne terminale REGA 4 dowódcy drużyny przenośnych przeciwlotniczych zestawów raketowych. Jednocześnie rozpoczęto badania eksploatacyjno-wojskowe interregatora krótkiego zasięgu do ppzr GROM, który wejdzie na wyposażenie każdego operatora drużyny rakiet. Wprowadzenie nowej techniki wojskowej do dywizjonu umożliwiło

współdziałanie z innymi rodzajami Sił Zbrojnych (powietrznymi, lądowymi) w zakresie automatycznego przekazywania informacji o sytuacji powietrznej.

Na dzień dzisiejszy dywizjon to nowocześniejszy, sprawniejszy i skuteczniejszy na polu walki sprzęt i uzbrojenie, kompatybilny z innymi zestawami tego typu państw NATO.

9. Dywizjon Przeciwlotniczy jest oddziałem taktyczno-ogniowym przeznaczonym do osłony stanowisk dowodzenia, baz morskich, punktów manewrowego bazowania oraz innych obiektów MW. Dywizjon jest zdolny do samodzielnego, lub we współdziałaniu z innymi środkami przeciwlotniczymi, zwalczania celów powietrznych pojedynczych oraz grupowych, lecących z dowolnego kierunku na małych i średnich wysokościach, niezależnie od warunków atmosferycznych, pory roku i doby.



Rys. 1. Schemat organizacyjny 9. Dywizjonu Przeciwlotniczego

Dywizjon prowadzi bieżącą działalność szkoleniową w oparciu o *Program szkolenia pododdziałów WOPL Marynarki Wojennej*, dostosowany do wprowadzonego do użytku nowego uzbrojenia. W trakcie pełnego okresu szkoleniowego prowadzone jest szkolenie funkcyjnych, zgrywanie obsługi, drużyn plutonów. Ostatnim etapem szkolenia jest zgrywanie w składzie baterii/dywizjonu zakończone najważniejszym przedsięwzięciem szkoleniowym roku, jakim jest udział dywizjonu w Zgrupowaniu Poligonowym Jednostek OPL MW, z częściowym powołaniem żołnierzy rezerwy, realizowane w Centralnym Poligonie Sił Powietrznych. W trakcie szkolenia poligonowego pododdziały dywizjonu realizują przygotowawcze i zaliczeniowe, bojowe artyleryjskie zadania ogniowe zarówno z celownikiem jak i z WD-95, wykonują one również raketowe zadania ogniowe.

Podczas kilkudziesięcioletniej historii 9. Dywizjonem Przeciwlotniczym dowodzili:

- 12.1974 r. - 11.1977 r. – kmdr por. Tadeusz SZABŁOWSKI
- 11.1977 r. - 03.1980 r. – kmdr por. Marian SITKO
- 03.1980 r. - 07.1988 r. – kmdr por. Aleksander DZIECHCIARZ
- 07.1988 r. – kmdr por. Zbigniew NOWICKI

W ramach procesu transformacji 9. Flotylli Obrony Wybrzeża, 30 maja 2006 r. odbyło się uroczyste przekazanie 9. Dywizjonu Przeciwlotniczego w podporządkowanie 3. Flotylli Okrętów.

43. BATALION SAPERÓW

W 1946 r. z 8. Kołobrzeskiego Batalionu Saperów wydzielono 115. Kompanię Eksploatacyjno-Naprawczą z siedzibą w Wejherowie. 24.07.1969 r. dowódca Marynarki Wojennej wiceadmirał Zdzisław Studziński nakazał rozformować 115. Kompanię Eksploatacyjno-Naprawczą, a na jej miejsce powołał 115. Kompanię Saperów o numerze jednostki wojskowej 1832 z miejscem postoju w Helu.

Pod koniec 1969 r., pod dowództwem starszego mata zawodowego Czesława Puchalskiego, do Helu – Boru przybyła grupa organizacyjna, której zadaniem było przygotowanie infrastruktury koszarowej do wprowadzenia jednostki wojskowej. Istniejące koszary wymagały gruntownych remontów. Powstająca kompania dostała dwa lata na przygotowanie jednostki (zakończone specjalnym egzaminem) do działań bojowych. W tym czasie poza zgrywaniem bojowym, marynarze jednostki własnymi siłami przebudowali i wyremontowali budynki magazynowe, mieszkalne oraz garaże.

43. Kompania Saperów rozpoczęła funkcjonowanie z dniem 1 grudnia 1969 r., a jej pierwszym dowódcą został kmdr ppor. Piotr Mucha.

W 1970 r. obowiązki dowódcy 43.ksap objął por. mar. Edwin Jóskowiak.

W latach siedemdziesiątych kontynuowano prace budowlane, dzięki temu nastąpiła wyraźna poprawa warunków bytowych w koszarach. Wybudowano nowe drogi utwardzone, rozbudowano bazę szkoleniową, boiska sportowe, nowe ogrodzenie wokół jednostki. W okresie tym jednostka równocześnie angażowała się w prace na rzecz gospodarki narodowej i sąsiednich jednostek wojskowych poprzez m.in.:

- uczestniczenie w budowie Stanowiska Dowodzenia Marynarki Wojennej;
- prowadzenie prac wyburzeniowych budynków i konstrukcji stalowych;
- wybudowanie odcinków dróg utwardzonych w KPW Hel..

Już od 1969 r. jednostka brała kilkakrotnie udział w akcjach przeciwpowodziowych oraz w usuwaniu skutków powodzi w Kuźnicy i Helu. W czasie powodzi żołnierze zaopatrywali w żywność i środki do życia odciętych od lądu mieszkańców Helu, a w 1979 r. ratowali ludzi z zasypanego pociągu w Swarzewie. Na bazie jednostki w 1979 r. rozlokowało się Stanowisko Dowodzenia Naczelnego Dowództwa i Sztabu Układu Warszawskiego.

W 1980 r. nastąpiła zmiana na stanowisku dowódcy – przyszło je pełnić por. mar. Jerzemu Parzewskiemu, lecz krótko, bo tylko kilka miesięcy. W tym czasie, tj. 30 czerwca 1980 r., 43. Kompania Saperów zarządzeniem szefa Sztabu Generalnego WP została przemianowana na 43. Batalion Saperów. Pierwszym oficerem, który dowodził 43. Batalionem Saperów był kpt. mar. January Kuc. W okresie tym i późniejszym batalion uczestniczył w:

- budowie dróg utwardzonych w Helu (obecnie ul. Kapitańska, ul. Obrońców Helu);
- budowie dojścia i schodów do kasyna;
- urządzeniu Skansenu Uzbrojenia przy Klubie Garnizonowym w Helu;
- w 1982 r. w likwidacji skutków powodzi w Kuźnicy;
- w 1984 r. w budowie Pomnika Obrońców Helu;
- w 1985 r. w budowie pomostu w Gołubiu i mostu niskowodnego dla gminy Krokowa.

W 1988 r., już kmdr ppor. January Kuc zostaje przeniesiony służbowo do Sztabu 9.FOW na stanowisko starszego oficera wydziału operacyjnego, a dowództwo obejmuje kpt. mar. Grzegorz Wróbel

pełniący uprzednio obowiązki szefa sztabu. Po dwóch latach dowodzenia następuje kolejne już, w tak krótkiej tradycji 43. Batalionu saperów, przekazanie obowiązków dowódcy. Po ukończeniu studiów w ASG do jednostki powraca były dowódca kompanii saperów, kpt. mar. Lech Wyszyński, który w 1990 r. obejmuje stanowisko dowódcy batalionu. W czasie jego dowodzenia, w 1991 r. 43. Batalion Saperów, w wyniku współzawodnictwa, zajmuje pierwsze miejsce wśród jednostek brzegowych 9.FOW oraz drugie wśród jednostek brzegowych Marynarki Wojennej. W 1993 r. zostaje służbowo przeniesiony do Sztabu 9.FOW, a obowiązki przekazuje skierowanemu do jednostki, po ukończeniu WAT, kpt. mar. Romanowi Blujowi.

W latach dziewięćdziesiątych jednostka bierze udział w pracach wyburzeniowych w Wejherowie (wyburzaniu komina), w Żarnowcu (niszczeniu elementów konstrukcji stalowych). W 1995 r. wydzielone siły i środki dokonują wyburzenia wieżowca w Gdańsku, którego konstrukcja została naruszona podczas wybuchu gazu.

Od 1997 r., zgodnie z decyzją dowódcy Marynarki Wojennej, minerski patrol rozminowania rozpoczyna kompleksowe oczyszczanie Półwyspu Helskiego, które zostało zakończone w 2000 r. W wyniku rozminowania usunięto ponad 53 tysiące różnego rodzaju niewybuchów.

W 1999 r. wspólnie z GPM batalion uczestniczy w oczyszczaniu poligonu P-2 z przedmiotów niebezpiecznych, wyburza dwa budynki na terenie przyszłej Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku, buduje dwa pomosty spacerowe w Ośrodku Prezydenckim i w Sopocie dokonuje sprawdzenia miejsca pod papieski ołtarz.

W maju 2000 r. kmdr ppor. Roman Bluj zostaje przeniesiony na stanowisko zastępcy komendanta ds. naukowo-szkoleniowych OSNiP WP w Gdyni, a dowodzenie w batalionie obejmuje kpt. mar. Jacek Gabriel. Od 2000 r. następuje sukcesywna poprawa infrastruktury koszarowej jednostki, znacząco ulegają zmianie warunki socjalno-bytowe kadry i marynarzy.

Od 2000 r. batalion brał również udział w:

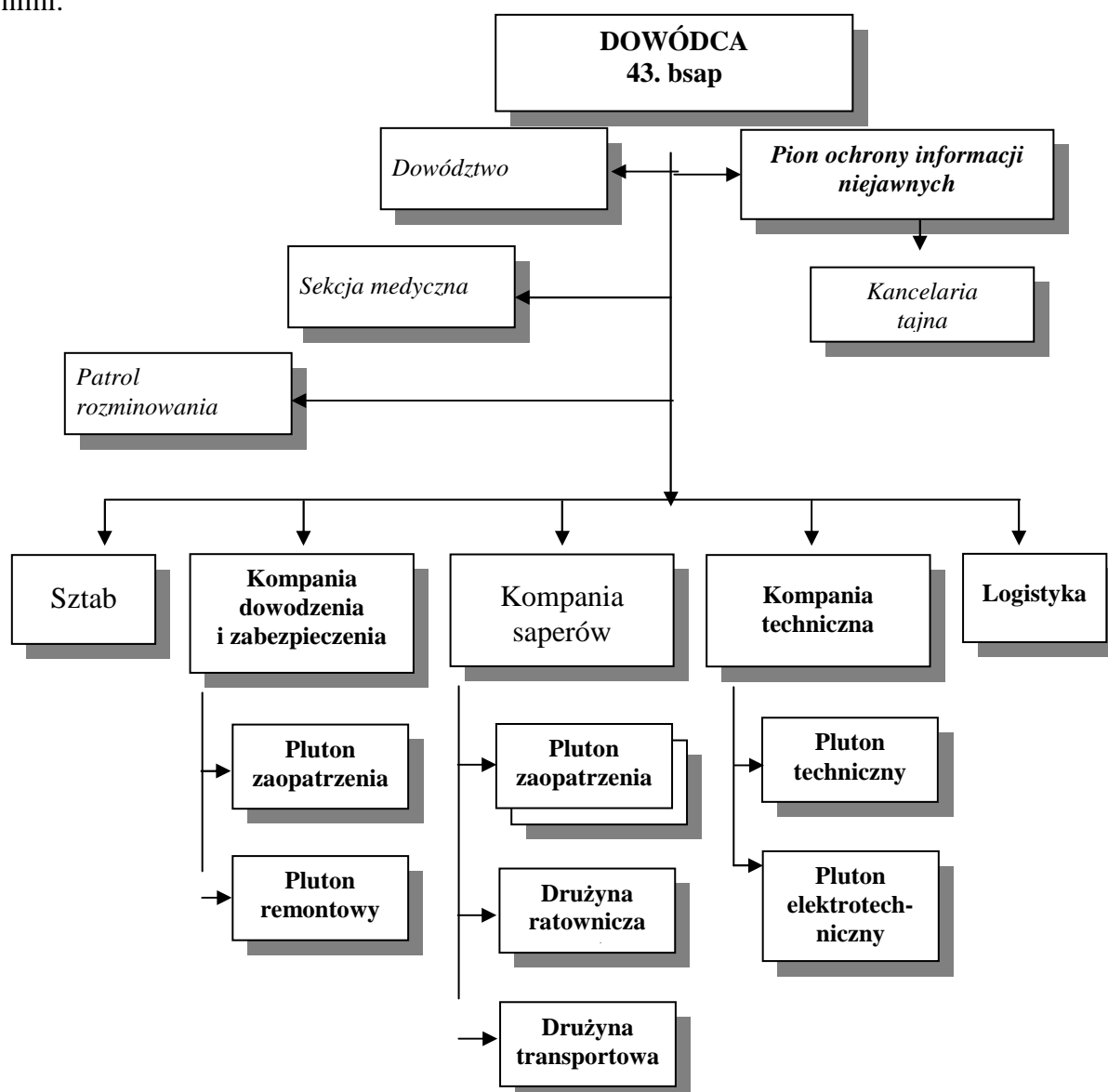
- budowie mola dla Harcerskiego Ośrodka Wodnego w Pucku;
- demontażu i budowie nowego mola spacerowego w Juracie;
- pracach wyburzeniowych nabrzeża portowego KPW Hel;
- budowie odcinka drogi w Gdyni.

Nawiązuje się i następuje ściślejsza współpraca jednostki z władzami lokalnych organizacji i organów administracji samorządowej. Współpraca, poza akcentami specjalistycznymi, zaowocowała także powstaniem Społecznego Komitetu Fundacyjnego Sztandaru dla 43. Batalionu Saperów. Działania Komitetu doprowadziły do przekazania 22.04.2003 r., na ręce dowódcy batalionu, pięknie wykonanego sztandaru.

Od maja 2004 r. dowodzenie jednostką przejmuje kmdr por. Jarosław Pisera. Prowadzona restrukturyzacja Marynarki Wojennej i planowane zmiany podległości powodują, że rozpoczyna on proces zmiany dyslokacji jednostki do miejscowości Rozewie. Przebazowanie batalionu do nowego miejsca stacjonowania zostaje zakończone w grudniu 2005 r.

Jednostka, jako oddział wojsk inżynieryjnych mający za zadanie zabezpieczenie inżynieryjne sił 9.FOW, przez cały okres swojego istnienia intensywnie uczestniczy nie tylko w realizacji zadań szkoleniowych, ale także w pomocy społeczeństwu w usuwaniu klęsk żywiołowych, usuwaniu

materiałów niebezpiecznych oraz prowadzi szeroko zakrojoną akcję propagandową wśród dorosłych, młodzieży i dzieci o niebezpieczeństwie, jakie niosą niewybuchy i o prawidłowym obchodzeniu się z nimi.



Rys. 2. Schemat struktury organizacyjnej 43. Batalionu Saperów

43.bsap jest oddziałem saperów przeznaczonym do wykonywania zadań wsparcia inżynieryjnego na rzecz 9.FOW. Zgodnie ze swoim przeznaczeniem realizuje następujące główne zadania:

- rozpoznawanie inżynieryjne przeciwnika i terenu, w tym punktów bazowania i strefy przybrzeżnej do izobaty 5 m;
- udział w tworzeniu systemu zapór, w tym przeciwdesantowych zapór minowych w wodach przybrzeżnych oraz przygotowanie i urządzenie węzłów zapór inżynieryjnych w portach;
- udział w utrzymaniu i odtwarzaniu infrastruktury inżynieryjno-portowej baz morskich;
- rozbudowa fortyfikacyjna i realizacja przedsięwzięć maskowniczych ześrodkowania wojsk, stanowisk dowodzenia oraz punktów bazowania okrętów;
- udział w akcjach ratunkowo-ewakuacyjnych w punktach bazowania okrętów sił Marynarki Wojennej;
- zabezpieczenie prac przeładunkowych środków materiałowo-technicznych na okręty;
- urządzenie punktów wydobywania i oczyszczania wody;
- wykonywanie przedsięwzięć związanych z likwidacją skutków uderzeń współczesnych środków walki.

Batalion prowadzi, zgodnie z przeznaczeniem, planową działalność szkoleniową, która wiąże się z ustawicznym doskonaleniem umiejętności posiadanych przez poszczególnych żołnierzy na zajmowanych przez nich stanowiskach służbowych.

W wyniku realizacji procesu transformacji 9. Flotylli Obrony Wybrzeża, w dniu 29 czerwca 2006 r., odbyło się uroczyste przekazanie jednostki w podporządkowanie 3. Flotylli Okrętów

Sylwetki dowódców

Kmdr ppor. Piotr MUCHA

Pełnił obowiązki dowódcy 115. Kompanii Eksploatacyjno-Naprawczej od 1962 r. W wyniku reorganizacji realizował przejście 115.ken z Wejherowa do miejscowości Hel. Był pierwszym dowódcą po zmianie nazwy jednostki, w listopadzie 1969 r., na 43. Kompanię Saperów. W czerwcu 1970 r., ze względu na stan zdrowia odszedł do rezerwy. Zmarł w wieku 72 lat.

Kmdr dypl. Edwin JÓSKOWIAK

Po ukończeniu Oficerskiej Szkoły Wojsk Inżynieryjnych otrzymał przydział do 20. Kołobrzeskiego Batalionu Saperów w Dziwnowie. W 1966 r. został przeniesiony do 115. Kompanii Eksploatacji-Naprawczej do Wejherowa na stanowisko pomocnika dowódcy ds. technicznych. W październiku 1968 r. był głównym organizatorem dyslokacji 115. KEN z Wejherowa do m. Hel – Bór. Od 30.06.1970 r. do 11.02.1981 r. pełnił obowiązki dowódcy 43. Kompanii Saperów. W czasie prawie 15-letniej służby w tych jednostkach, wiele wysiłku włożył w adaptację baraków na pomieszczenia koszarowe oraz w szkolenie jednostki. Ukończył Akademię Sztabu Generalnego w okresie 01.10.1978-15.07.1982 r. W roku 1981 przeszedł do służby w KPW Hel, następnie w Dowództwie 9.FOW, a służbę wojskową zakończył w Akademii Marynarki Wojennej na stanowisku szefa Wydziału Materiałowego. Przeniesiony do rezerwy 05.12.1994 r.

Kmdr dr inż. Jerzy PARZEWSKI

Urodził się w Parszkowie w woj. dolnośląskim. Absolwent Technikum Chemicznego w Inowrocławiu (1971 r.), Wyższej Szkoły Wojsk Inżynieryjnych we Wrocławiu (1976) i Akademii Sztabu Generalnego w Warszawie (1985 r.). Po ukończeniu WSOWInż. został skierowany do pełnienia zawodowej służby wojskowej w jednostce wojsk inżynieryjnych 9. Flotylli Obrony Wybrzeża, zajmując kolejne stanowiska: dowódcy plutonu pletwonurków-minerów, pomocnika dowódcy kompanii saperów i dowódcy 43. Kompanii Saperów. Był ostatnim dowódcą jednostki saperów 9. FOW o strukturze organizacyjnej kompanii, a po jej przeformowaniu w 1981 r. pełnił obowiązki szefa sztabu 43. Batalionu Saperów.

Po ukończeniu ASG WP rozpoczął pracę w Katedrze Taktyki Wojsk Inżynieryjnych, jako nauczyciel akademicki, zajmując stanowiska: starszego asystenta, starszego wykładowcy i adiunkta (już w Akademii Obrony Narodowej). W 1994 r. uzyskał stopień naukowy doktora nauk wojskowych. Autor i współautor wielu prac naukowych oraz artykułów, skryptów i podręczników akademickich. Jest wielokrotnym mistrzem WP i medalistą Mistrzostw Polski w biegach na orientację.

Kmdr January KUC

Służbę wojskową rozpoczął 15.09.1969 r. i pełnił ją przez ponad trzydzieści lat w pionie dowódczym i logistycznym. W 1973 r. ukończył WSOWInż. W latach 1973-1981 pełnił służbę zawodową na stanowiskach od dowódcy plutonu, kompanii, do szefa sztabu JW 5018 w Dziwnowie. Zajmował wszystkie stanowiska służbowe niezbędne do nabycia praktyki dowódczo-sztabowej, czego efektem było wyznaczenie go w 1981 r. na samodzielne stanowisko dowódcy 43. Batalionu Saperów na okres 7 lat. W 1989 r. ukończył Akademię Marynarki Wojennej. W 1990 r. został wyznaczony na stanowisko kwatermistrza Centrum Szkolenia Marynarki Wojennej w Ustce, a od 1995 r. do chwili zwolnienia z zawodowej służby wojskowej, pełnił funkcję zastępcy komendanta Centrum – szefa logistyki CSMW. W 1998 r. ukończył studia podyplomowe na Politechnice Koszalińskiej. Z dniem 29 lutego 2000 r. zwolniony z zawodowej służby wojskowej i przeniesiony do rezerwy.

Kmdr ppor. Grzegorz WRÓBEL

Po ukończeniu Podoficerskiej Szkoły Zawodowej Wojsk Inżynieryjnych w 1972 r. został skierowany do 43. Kompanii Saperów. Zawodową służbę rozpoczął jako dowódca drużyny, a następnie dowódca plutonu pływonurków. Po ukończeniu studiów w WSOWInż. (1981 r.) powrócił do macierzystej jednostki przeformowanej do szczebla samodzielnego batalionu. Był kolejno: dowódcą kompanii saperów, szefem sztabu batalionu i dowódcą batalionu saperów. Od 1991 r. pełni służbę w 1. Morskim Pułku Strzelców im. płk. Stanisława Dąbka w Gdyni, na stanowisku dowódcy batalionu zabezpieczenia.

Kmdr por. dypl. Lech WYSZYŃSKI

Urodził się w miejscowości Iława w województwie warmińsko-mazurskim. Jest absolwentem Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Inżynieryjnych we Wrocławiu (1982 r.), Akademii Sztabu Generalnego (1990 r.), studiów podyplomowych w Wojskowej Akademii Technicznej (1999 r.). Po ukończeniu WSOWI pełnił służbę w 43.bsap FOW, gdzie dowodził plutonem dowodzenia oraz kompanią saperów. Po ukończeniu ASG WP w 1990 r. objął obowiązki dowódcy 43.bsap FOW. W 1992 r. 43.bsap zdobył miano przodującej jednostki brzegowej w 9.FOW. Od 1993 r. pełnił obowiązki starszego oficera ds. inżynieryjnych w Dowództwie 9.FOW, a po zaistniałych tam zmianach strukturalnych w 2002 r. został wyznaczony na stanowisko szefa Inżynierii Morskiej 9.FOW.

Kmdr ppor. Roman BLUJ

Jest absolwentem WSOWInż. (1984 r.), WAT (1993 r.), studiów podyplomowych w WAT (1998 r.). Po ukończeniu WSOWInż. został skierowany do służby w 8. Batalionie Saperów w Dziwnowie, gdzie między innymi dowodził kompanią pomostów pływających oraz był oficerem operacyjno-szkoleniowym. Po ukończeniu WAT został wyznaczony na stanowisko dowódcy 43. Batalionu Saperów w Helu, a od 2000 r. zastępcy dowódcy do spraw naukowo-badawczych w OSNiP WP w Gdyni. Na początku 2002 r. został wyznaczony na stanowisko szefa Sztabu Ośrodka Szkolenia Nurków i Pływonurków WP im. kmdr. Stanisława Milczarka w Gdyni.

Kmdr ppor. dypl. Jacek GABRIEL

Urodził się w miejscowości Kawki w województwie kujawsko-pomorskim. Jest absolwentem Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Inżynieryjnych we Wrocławiu (1989 r.), Uniwersytetu Gdańskiego (1996 r.) oraz Akademii Obrony Narodowej (1999 r.). Po ukończeniu WSOWInż. pełnił służbę w pododdziałach 43. bsap 9. Flotyli Obrony Wybrzeża, gdzie dowodził plutonem oraz kompanią saperów. Od 1992 r. pełnił obowiązki starszego oficera sztabu batalionu. Ukończył Kurs Doskonalenia Oficerów Mobilizacyjnych (1992 r.) oraz Wyższy Kurs Doskonalenia Oficerów (1994 r.). Po ukończeniu Akademii Obrony Narodowej objął obowiązki szefa sztabu – zastępcy dowódcy 43.bsap. W maju 2000 r. został wyznaczony na stanowisko dowódcy jednostki wojskowej.

Kmdr por. mgr inż. Jarosław PISERA

Urodził się w miejscowości Ozorków w województwie łódzkim. Jest absolwentem Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Inżynieryjnych we Wrocławiu (1984 r.), Wojskowej Akademii Technicznej (1993-1994 r.), Akademii Marynarki Wojennej (2002 r.). Po ukończeniu WSO pełnił służbę w 43.bsap 9.FOW, gdzie dowodził plutonem saperów (1984-1985 r.), plutonem dowodzenia (1985-1987 r.) oraz kompanią saperów (1987-1988 r.). Następnie objął stanowisko szefa sztabu – zastępcy dowódcy tej jednostki (1988-1992 r.). Po ukończeniu WAT w 1994 r. objął obowiązki starszego oficera w Szefostwie Inżynierii Morskiej DMW (1994-2000 r.), a następnie starszego specjalisty oddziału materiałowo-technicznego DMW (2000-2004 r.). W 2004 r. został wyznaczony na stanowisko dowódcy 43.bsap.

7. REJON OBSERWACJI i ŁĄCZNOŚCI

W grudniu 1955 r. na bazie II Odcinka Obserwacji utworzony został 7. Rejon Obserwacji i Łączności z siedzibą w Pucku. Wraz z bliźniaczym 8. Rejonem ze Świnoujścia tworzyły system rozpoznania wzrokowo-technicznego Marynarki Wojennej oraz zabezpieczały na całym wybrzeżu łączność radiową. W oparciu o punkty obserwacyjne, wzdłuż wybrzeża utworzono „ucho i oko” floty, pozwalające wykrywać, prowadzić i rozpoznawać jednostki nawodne przemieszczające się na granicach wód terytorialnych Polski. Od początku istnienia jednostki do jej zadań należało także wykrywanie i prowadzenie celów niskolejących, jak i jednostek podwodnych. Istnienie punktów obserwacyjnych doceniali nie tylko wojskowi, ale wszyscy użytkownicy polskich wód.

Załogi punktów obserwacyjnych niejednokrotnie brały udział w akcjach ratowniczych na morzu. Często jako pierwsze dostrzegały czerwone rakiety wołających o pomoc marynarzy i rybaków. Pomoc ta nie ograniczała się tylko do powiadamiania służb ratowniczych. Jednostki brały również czynny udział w ratowaniu ludzkiego życia, np. w akcji ratowniczej holownika „Tur” w porcie gdańskim, czy załogi kutra „Jas-13” przy Półwyspie Helskim.

Od początku istnienia jednostka współpracuje ze Strażą Graniczną (uprzednio Wojskami Ochrony Pogranicza), z dywizjonami jednostek pływających, lotnictwem MW oraz siłami powietrznymi w zakresie obserwacji nawodnej i powietrznej, w sektorze obserwacji technicznej i wzrokowej.

W 1956 r. sztab jednostki przeniesiono do Gdańska na ulicę Rzeźną, w 1957 r. do Gdyni na Pogórze, a w roku 1971 zmieniono dyslokację jednostki na Hel, gdzie stacjonuje do dzisiaj.

Podstawowym pododdziałem jednostki są punkty obserwacyjne rozmieszczone wzdłuż wybrzeża, w odległości około dwadzieścia do trzydziestu kilometrów w linii prostej, co daje pełne pokrycie radiolokacyjne chronionej strefy oraz zapewnia ciągłą i nieprzerwaną łączność z jednostkami znajdującymi się na morzu i samolotami. Pododdziały w swej strukturze organizacyjnej są do siebie podobne; zorganizowane na wzór okrętowy, posiadają poszczególne stanowiska bojowe, na których służba pełniona jest systemem wacht bojowych.

W 1971 r. w strukturze jednostki włączono Węzeł Łączności w Helu, który zapewnia łączność radiową i przewodową wszystkich jednostek Garnizonu Hel i Garnizonu Rozewie oraz współpracuje z sąsiednimi węzłami łączności, zapewniając pewną i nieprzerwaną łączność obsługiwanych jednostek z podległymi siłami i jednostkami, ale również z przełożonymi znajdującymi się niejednokrotnie w innych garnizonach, jak choćby w Wejherowie czy Gdyni.

Dzień dzisiejszy jednostki to zupełnie nowe oblicze Marynarki Wojennej. Wraz ze zmianami wynikającymi z restrukturyzacji całych Sił Zbrojnych zmienia się także nasza jednostka. Główne zmiany dotyczą sprzętu technicznego. W latach 80. wybudowano na punktach wieże sygnałowe typu Avia, na których zamontowano nowoczesne stacje radiolokacyjne Nur wykrywające cele nawodne i powietrzne na dużych odległościach. Stacje te podlegają ciągłej modernizacji, co z korzyścią wpływa na jakość zdobywanych

i przekazywanych informacji o celach, ale również poprawia warunki pracy operatorów.

Zmodernizowano pozostały sprzęt radiolokacyjny, wprowadzane są urządzenia rozpoznawcze pracujące w standardach NATO typu IFF. Modernizuje się też ruchomy sprzęt radiolokacyjny, wprowadzając na wyposażenie

jednostki nowe, ciche radary morskie. Potrafią one w sposób ciągły śledzić cele nawodne we współpracy z punktem obserwacyjnym lub całkowicie samodzielnie, a uzyskaną informację przekazywać w postaci cyfrowej do odpowiedniego centrum informacyjnego.

Dużym zmianom podlega sprzęt łączności. Jednostka przechodzi na technikę cyfrową, od wprowadzenia central telefonicznych DGT do łączności przewodowej, aż po radiostacje Rhode – Schwarz do łączności radiowej w pasmach KF i UKF.

Wprowadzono zautomatyzowany system dowodzenia Łeba, dzięki któremu zautomatyzowano transfer informacji do centrum dowodzenia. Pozwala to maksymalnie skrócić proces podejmowania decyzji przez służby operacyjne, daje dowódcom rzeczywisty i aktualny obraz sytuacji w strefie odpowiedzialności oraz usprawnia proces dowodzenia siłami.

Szybka, bezpieczna i wiarygodna łączność jest na współczesnym polu walki podstawą skuteczności współdziałania poszczególnych formacji sił zbrojnych. Inną, niemniej istotną cechą, wspólną dla wszystkich nowoczesnych rozwiązań systemów łączności i wspomagania dowodzenia, jest integracja połączeń fonicznych i transmisji danych. W ostatnim czasie elastyczność, sprawność i niezawodność infrastruktury telekomunikacyjnej, a w szczególności polowych systemów łączności, zapewniono poprzez wprowadzone na stan jednostki ruchome węzły łączności cyfrowej RWŁC-10/T, pracujące w zintegrowanym cyfrowym systemie łączności przeznaczonym do stosowania na szczeblu taktycznym, w systemie polowym i stacjonarnym. Otwarta uniwersalna architektura bazuje na sieci komutacji kanałów zintegrowanej ze szkieletową siecią komutacji pakietów IP. Aparatownia transmisyjna pozwala na organizację małego węzła łączności dla punktu dowodzenia pułku.

Zmiany nie ominęły też zaplecza socjalno-bytowego. Zamontowane w niektórych pododdziałach systemy kontenerowe, a w innych remonty i modernizacje istniejącej infrastruktury pozwoliły na poprawę stanu zakwaterowania i żywienia. Dwu i trzyosobowe pokoje zapewniają komfort i wypoczynek po ciężkiej służbie. Wszystkie te zmiany ułatwiły służbę, ale też stawiają coraz wyższe wymagania od stanu osobowego jednostki w zakresie wykształcenia ogólnego i technicznego. Do obsługi nowoczesnego sprzętu potrzebni są bowiem coraz lepiej wykształceni specjaliści. Dlatego trzon kadry technicznej jednostki stanowią odpowiednio wykształceni żołnierze zawodowi, służby kontraktowej i nadterminowej oraz nowy korpus szeregowych zawodowych, którzy stanowią prawie 70% stanu osobowego.

Całe pokolenia marynarzy wiązały i wiążą swój los z jednostką stojącą na straży polskiego wybrzeża. Przez prawie pół wieku zmieniali się także dowódcy; w tym czasie jednostką dowodzili:

- kmdr por. Jerzy KUCZKOWSKI (1957-1974);
- kmdr por. Leszek SKÓRA (1974-1980);
- kmdr ppor. Krystian PLEBANEK (1980-1985);
- kpt. Jerzy SZYMAŃSKI (1985-1986);
- kmdr por. Jan KRÓL (1987-1991);
- kpt. Jan SPOREK (1991-1991);
- kmdr por. Marek PATULSKI (1992-2005);
- kmdr por. Włodzimierz KLUCZEK (2006 –).

Obowiązki Komendanta czasowo pełnili również:

- kpt. Tadeusz BOK (1955-1957);
- kpt. Zbigniew KASPRZYCKI (1986-1987);
- kmdr ppor. Maciej PIETRZAK (2005-2006).

W 2006 r., z inicjatywy nowego komendanta 7.ROiŁ, opracowany został projekt pamiątkowej odznaki 7. Rejonu Obserwacji i Łączności. Odznakę projektowali kpt. Krzysztof Rochewicz i chor. Dariusz Milewczyk. Pod uwagę wzięto heraldykę obowiązującą w Siłach Zbrojnych: chabrowy kolor tarczy, złota siatka nakresu radarowego oraz czerwone „pioruny” oznaczają jednostkę łączności i obserwacji technicznej. Z kolei kotwica ma symbolizować przynależność jednostki do Marynarki Wojennej RP, a Gryf dyslokację na obszarze województwa pomorskiego. Po zatwierdzeniu projektu przez kapitułę Departamentu Wychowania i Promocji Obronności, odznaka została wprowadzona decyzją nr 240/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 14 czerwca 2006 r. W uroczystości wręczenia odznaki udział wzięli wszyscy dotychczasowi dowódcy jednostki z kmdr. por. rez. Jerzym Kuczkowskim na czele.

W ostatnim czasie zmieniło się także podporządkowanie jednostki, która do 30 czerwca 2006 r. wchodziła w skład 9.FOW. Zgodnie z decyzją ministra obrony narodowej z dnia 30 stycznia 2006 r., od 1 lipca 2006 r. jednostką nadrzędną jest 11.pł MW z Wejherowa.

Sytuacja ta wymaga utworzenia nowego etatu na kolejne lata i w dobie restrukturyzacji Marynarki Wojennej niesie za sobą znaczną dozę niepewności, co do dalszego istnienia jednostki, która jest najstarszą obecnie jednostką w Garnizonie Hel, a na straży polskiego wybrzeża stoi od ponad pół wieku.

Na przestrzeni 51 lat w jednostce zmieniał się sprzęt, ludzie i struktury. Wprowadzano coraz nowsze technologie, aż do automatyzacji i komputeryzacji. Nie zmieniły się tylko zadania stawiane przed jednostką – ochrona polskiego wybrzeża.

55. KOMPANIA CHEMICZNA

Geneza 55. Kompanii Chemicznej przypada na rok 1967, kiedy to na podstawie rozkazu Ministra Obrony Narodowej, Dowódca Marynarki Wojennej, rozkazem nr 069/org. z dnia 12 grudnia 1967 r., nakazał sformować, na bazie plutonu chemicznego wchodzącego w skład Centrum Szkolenia Specjalistów Marynarki Wojennej w Ustce, 55. Kompanię Chemiczną. W 1989 r. wprowadzona została nowa nazwa jednostki, którą przemianowano na 55. Kompanię Przeciwichemiczną. Nazwa ta pozostawała aktualna do 01.07.2004 r., kiedy to, w wyniku transformacji i reorganizacji struktur Marynarki Wojennej, zdecydowano się na powrót do dawnej nazwy jednostki, której tradycje kultywują z zapałem i dużym zaangażowaniem nowe pokolenia kadry dowódczej oraz marynarze zasadniczej służby wojskowej.

W nowych strukturach jednostka weszła w podporządkowanie Szefostwa Wojsk Chemicznych MW. Obsadę etatową kompanii w tym czasie stanowili między innymi:

- dowódca – por. Stanisław WNEK;
- zastępca dowódcy ds. technicznych – por. Tadeusz KASPEREK;
- dowódca Plutonu Rozpoznania Skazań – ppor. Mirosław KUPIS;
- dowódca 1. Plutonu Zabiegów Specjalnych – ppor. Janusz PAWLICA;
- dowódca 2. Plutonu Zabiegów Specjalnych – ppor. Zbigniew CAŁEK
- technik samochodowy – ppor. Bogdan PILARSKI;
- szef kompanii – bosmat Wiesław KULESZA.

W roku następnym tj., od 21.09.1968 r. kompania stała się częścią składową 9. Flotylli Obrony Wybrzeża. Data ta otwiera nowy okres w dziejach jednostki, od którego liczy się obecność chemików w Rozewiu, których przeniesiono tu bezpośrednio po odbyciu szkolenia poligonowego w Strzeczcu. W początkowym okresie swojej działalności kompania zajmowała obiekty koszarowe wspólnie z 34. Baterią Artylerii Stałej. Po jej rozwiązaniu w 1972 r. weszła w samodzielne posiadanie budynku, który zajmuje do chwili obecnej. Pod koniec 1970 r. kompania przejęła budynki magazynowe po likwidowanej jednostce radzieckiej.

Z nowym miejscem stałej dyslokacji były związane różnorodne trudności organizacyjno-socjalne, jednakże dzięki dużemu nakładowi pracy własnej żołnierzy, skupionemu na zagospodarowaniu i dostosowaniu infrastruktury do swoich potrzeb, udało się je przezwyciężyć. Co więcej, wysiłki i starania całego stanu osobowego ukierunkowane na wybudowanie ogródka szkolenia chemicznego, zapewnienie wysokich standardów szkolenia i funkcjonalności, zostało zauważone i docenione przez Sztab Główny Marynarki Wojennej.

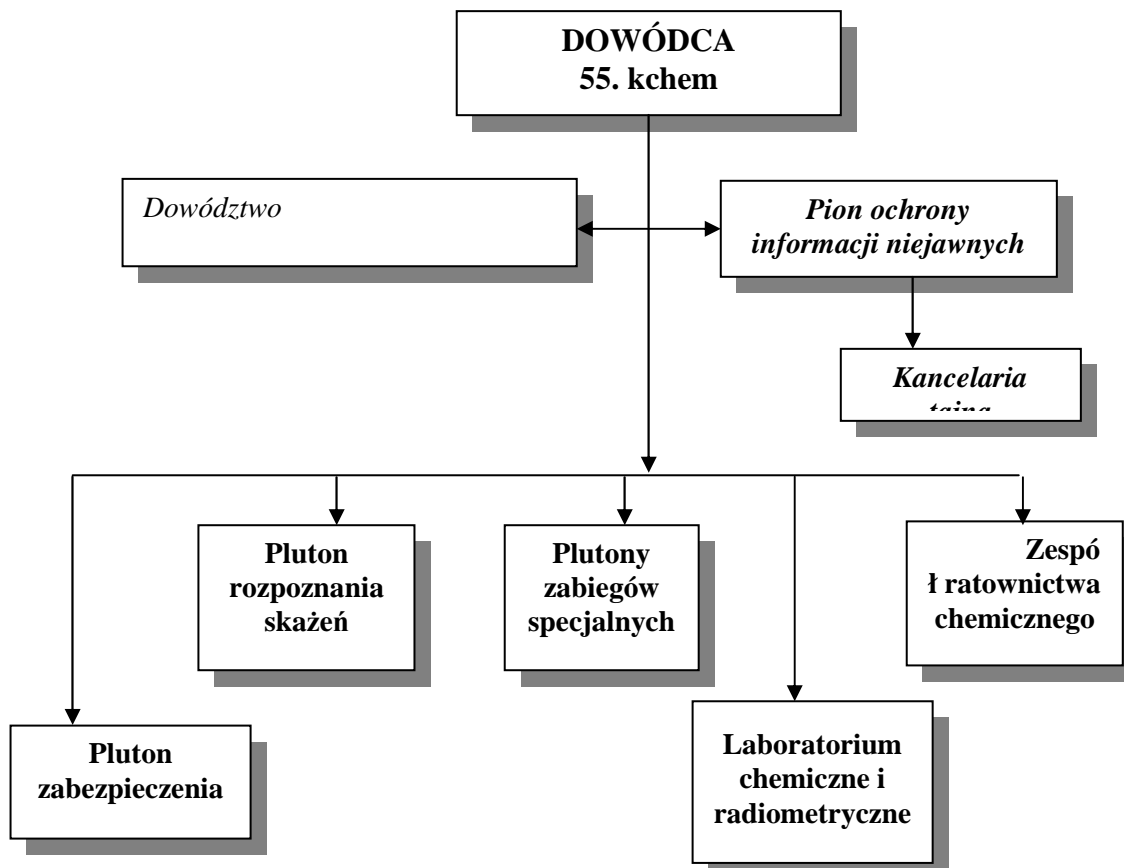
55. Kompania Chemiczna jest samodzielnym pododdziałem wojsk chemicznych. Realizuje przedsięwzięcia umożliwiające zespołom okrętów i jednostkom brzegowym wykonywanie zadań w warunkach: zagrożenia skażeniami, użycia przez przeciwnika broni masowego rażenia (BMR) oraz skażeń środkami promieniotwórczymi, biologicznymi i chemicznymi, spowodowanymi zdarzeniami typu ROTA (Release Other Than Attack), a także likwidacji skutków użycia BMR i klęsk żywiołowych.

Zgodnie z nadanym zakresem działania, zadaniem 55. Kompanii Chemicznej jest:

- 1) przygotowanie pododdziału do realizacji przedsięwzięć obrony przed BMR na rzecz jednostek pływających i brzegowych Marynarki Wojennej obejmujących:
 - wykrywanie i identyfikację skażeń oraz monitoring,
 - ostrzeganie, alarmowanie i meldowanie o skażeniach,
 - ochronę przed skażeniami,
 - ograniczenie zagrożenia skażeniami;
- 2) utrzymanie nakazanych norm gotowości bojowej sił i środków wydzielonych do Chemiczno-Radiacyjnego Zespołu Awaryjnego;
- 3) wykrywanie uderzeń BMR, zdarzeń typu ROTA oraz prowadzenie rozpoznania i identyfikacji występujących skażeń, określanie stopnia skażenia i granic rejonów skażonych oraz monitorowanie zmian w sytuacji skażeń;
- 4) ostrzeganie, alarmowanie i meldowanie o uderzeniach BMR i zdarzeniach typu ROTA w ramach systemu wykrywania skażeń;
- 5) prowadzenie całkowitej likwidacji skażeń na rzecz jednostek pływających i brzegowych Marynarki Wojennej.

Działanie podczas sytuacji kryzysowych:

- o charakterze militarnym – jednostka wydziela nakazane siły i środki i realizuje przedsięwzięcia OPBMR stosownie do skali i zasięgu kryzysu;
- o charakterze niemilitarnym – jednostka wydziela nakazane siły i środki do przeciwdziałania, zwalczania lub likwidacji skutków klęsk żywiołowych i zdarzeń typu ROTA.



Rys.1 Schemat struktury organizacyjnej 55. Kompanii Chemicznej

Struktura jednostki, jej obsada osobowa oraz wyposażenie w sprzęt, od chwili powstania pozwalała na realizację podstawowych zadań, do których jednostkę stworzono, a mianowicie: prowadzenie rozpoznania skażeń chemicznych bojowych środków trujących, skażeń promieniotwórczych, a także likwidacja skutków użycia broni chemicznej jak i broni masowego rażenia. Wyspecjalizowane pododdziały są w stanie, w szybkim czasie, skutecznie przeprowadzić zabiegi sanitarne żołnierzy oraz zabiegi specjalne sprzętu i uzbrojenia, w tym również okrętów Marynarki Wojennej.

Zakres działania jednostki został rozszerzony, z korzyścią dla bezpieczeństwa lokalnej społeczności, o dodatkowe zadania, jakimi są rozpoznanie i likwidacja skutków awarii chemicznych, w tym, w obszarach przemysłowych. Do realizacji tych zadań Ministerstwo Obrony Narodowej zarządzeniem nr 85/MON z 16.11.1989 r. powołało Chemiczno-Radiacyjne Zespoły Awaryjne (ChRZA).

Obecny dowódca 55.kchem, kpt Robert NOWAKOWSKI jest szesnastym z kolei dowódcą realizującym ciągłość dowodzenia, które zapoczątkował por Stanisław WNEK, dowodzący do 13.01.1969 r. Kolejnymi dowódcami jednostki byli:

- por. Tadeusz KASPEREK (14.01.1969 – 07.08.1970);
- kpt. Andrzej MAGDZIARZ (08.08.1970 – 06.07.1972);
- por. Janusz KOSIŃSKI (07.07.1972 – 04.12.1975);
- por. Kazimierz PODLASIN (05.12.1975 – 30.07.1976);
- kpt. Mirosław KUPIS (31.07.1976 – 12.01.1977);
- kpt. Andrzej FLAKOWSKI (13.01.1977 – 30.07.1982);
- por. Grzegorz KWIATKOWSKI (31.07.1982 – 27.05.1985);
- por. Marian GŁOGOWSKI (28.05.1985 – 21.12.1986);
- por. Zygmunt SZCZERBOWSKI (22.12.1986 – 12.04.1989);
- por. Piotr MAJEWSKI (13.04.1989 – 25.05.1990);
- por. Edward KOPROWSKI (26.05.1990 – 30.03.1992);
- por. Dariusz RUDZIŃSKI (01.04.1992 – 18.03.1999);
- por. Piotr ZBOIŃSKI (19.03.1999 – 04.11.1999);
- por. Krzysztof SZMIDT (05.11.1999 – 12.10.2004).

Nawet najlepszy dowódca nie byłby w stanie zrobić wiele, gdyby nie miał w swoich szeregach kadry gotowej do wyteżonej służby, poświęceń, wyrzeczeń, oddanej sercem swojej jednostce, a przy tym doskonałych specjalistów. Takich ludzi na szczęście w „pięćdziesiątej piątej” nigdy nie brakowało. Złotymi zgłoskami na kartach kroniki jednostki odnotowani zostali:

- st. bosm. szt. Bolesław Mucha – 24 lata służby w 55. kchem, którą rozpoczął jeszcze w plutonie chemicznym w Ustce;
- st. chor. szt. Andrzej Dolaciński, st. chor. szt. Horst Behr, st. bosm. szt. Andrzej Żelazowski – wszyscy po 20 lat służby w 55.kchem, trafili do kompanii z rozwiązanej 34. bas;
- st. chor. szt. Zdzisław Romanik – 27 lat służby w 55.kchem, zaczynał jako mat w zasadniczej służbie wojskowej;
- por. Jerzy Kuta – 7 lat służby w 55. kchem;
- por. Janusz Warda – 5 lat służby w 55. kchem;
- kpt. Zbigniew Długosz – 7 lat służby w 55. kchem;

- st. chor. Kazimierz Sulewski – 8 lat służby w 55. kchem;
- st. bosm. szt. Andrzej Lipecki – 17 lat służby w 55. kchem.

Wśród żołnierzy zawodowych i pracowników wojska, którzy obecnie kontynuują najlepsze tradycje jednostki, są: kpt. Robert Nowakowski, por. Tomasz Jarzyna, por. Mateusz Grzywa, st. chor. Adam Bartczak, st. bosm. Wiesław Bałtowski, st. bsmt Piotr Chmielewski, pani Elwira Frank.

55. Kompania Chemiczna corocznie realizuje zadania szkoleniowe stawiane przez przełożonych. W ciągu roku odbywają się, ukierunkowane na podnoszenie kwalifikacji obsad plutonów, szkolenia specjalistyczne. Początkowo poszczególne obsady i obsługi szkoli się w koszarach lub na przykoszarowych placach ćwiczeń. Zadaniem dowódców plutonów i drużyn jest wpajanie swoim podwładnym prawidłowych nawyków w posługiwaniu się sprzętem przeciwchemicznym, w tym perfekcyjnego posługiwania się maską przeciwgazową i odzieżą ochronną zabezpieczającą przed skutkami działania skażeń chemicznych. Czasami z przyczyn niezależnych plany szkolenia ulegają modyfikacjom. Taka zmiana planowanych zadań miała miejsce w 1996 r., kiedy jednostka wymieniła stary, wysłużony, proradziecki sprzęt do odkażania na samochodach ZIS, na zupełnie nowy IRS-2, polskiej produkcji, bazujący na podwoziu samochodu Star 266. Dokonano również wymiany wyposażenia drużyn rozpoznania skażeń, które przesiadły się z UAZ-ów do opancerzonych samochodów typu BRDM-2rs.

Specyficznym rodzajem szkolenia, które kończy się egzaminem i wydaniem stosownego poświadczenia, objęci są żołnierze wchodzący w skład Zespołu Ratownictwa Chemicznego. Ze względu na rodzaj wykonywanych zadań, które wiążą się z dużym ryzykiem i niebezpieczeństwem, szczególnie również jest ich ekwipunek, który zapewnia wysoki standard pracy, lecz jest bardzo kosztowny.

55. Kompania Chemiczna do połowy 2006 r. wchodziła w skład 9. FOW, na rzecz której wykonywała zadania. Ze specjalistycznych umiejętności żołnierzy prowadzących zabiegi odkażania korzystały okręty tego związku taktycznego, współdziałając z chemikami w ramach tzw. OPZS-ów (okrętowych punktów zabiegów specjalnych).

Kulminacyjnymi momentami są szkolenia poligonowe, które jednostka realizuje systematycznie zimą i latem każdego roku w Strzeczcu, a ostatnio również w Wicku Morskim oraz Drawsku Pomorskim. Ośrodek szkolenia poligonowego MW w Strzeczcu, w którego urządzenie i rozbudowę wiele roczników marynarzy z 55.kchem włożyło ogrom pracy, kojarzy się głównie z ćwiczeniami na szczeblu kompanii. Tam jednostka sprawdza się w praktycznym działaniu, w warunkach maksymalnie zbliżonych do bojowych. Tam również toczyła się zacięta, ale uczciwa, rywalizacja z siostrzaną kompanią chemiczną z Międzyzdrojów o miano najlepszej jednostki chemicznej w Marynarce Wojennej.

Do wyjątkowo trudnych, ze względu na liczbę ćwiczących, należą ćwiczenia z żołnierzami rezerwy, a tych jednostka ma już kilkanaście na koncie.

Najważniejsze, że w ogólnym rozrachunku 55. Kompania Chemiczna daje dowód i gwarancję wykonania zadań w czasie działań bojowych, w każdych warunkach i na najwyższym poziomie.

Po raz pierwszy specjalistyczne wyszkolenie stanu osobowego chemików zostało zweryfikowane w praktycznym działaniu poza placami ćwiczeń w styczniu 1976 r., kiedy to statek PLO m/s „Roman Paziński”, w czasie rejsu z Nowego Jorku, uległ skażeniu przewożonymi chemikaliami. 24 marynarzy kompanii wykonało odkażanie w porcie gdyńskim, za które amerykańscy specjaliści zażądali niemal 100 tysięcy dolarów.

Kolejnym, bardzo ważnym doświadczeniem było zabezpieczenie radiacyjne portów Gdyni i Gdańska po tragedii w Czarnobylu w 1986 r. W ramach tego wydarzenia pluton rozpoznania skażeń, pod dowództwem ppor. Grzegorza Janczaka, prowadził stały monitoring napromieniowania statków, frachtu i pasażerów, dając wszystkim poczucie bezpieczeństwa. Jako ciekawostkę z tego okresu można przytoczyć przekonanie panujące wśród kadry pamiętającej to zdarzenie, że to właśnie codziennie wystawiany patrol, mierzący napromieniowanie w Rozewiu o siódmej rano, wykrył jego podwyższony poziom.

Najpoważniejszym sprawdzianem dla przydatności chemików okazała się akcja przeprowadzona w dniach 10-11.01.1997 r., polegająca na wykryciu i neutralizacji bardzo groźnego, bojowego środka trującego o działaniu parzącym, pochodzącego z czasów II wojny światowej – iperytu siarkowego. Akcję najpierw bardzo sprawnie zapoczątkował, na podstawie szczątkowych danych, oficer dyżurny, a następnie kierował nią ówczesny dowódca kmdr ppor. Dariusz Rudziński. Okazało się, że kuter rybacki WŁA-206 na łowisku Romana 9 wyłowił 5 kilogramów zbrylonego iperytu, którego działanie odczuło kilku członków załogi. W szpitalu MW w Oliwie udzielono im pomocy, natomiast iperyt, wywieziony na gminne wysypisko, został zlokalizowany i zneutralizowany.

Tylko szybkie i zdecydowane działanie z pełnym poświęceniem drużyn rozpoznania skażeń i zabiegów specjalnych, pod czujnym okiem specjalistów Szefostwa Wojsk Obrony Przewodniczej MW w osobach kmdr. Jacka Barańskiego i kmdr. por. Jerzego Kutę oraz współpracy z władzami miasta, pozwoliło na zażegnanie śmiertelnego dla życia mieszkańców Władysławowa skażenia powietrza, gleby i wód gruntowych. Bohaterów tamtego wydarzenia, biorących bezpośredni udział w akcji, Prezydent RP wyróżnił medalami „Za Dzielność”, a wśród nich por. Piotra Zboińskiego, ppor. Mariusza Korenia, chor. Sławomira Orłowskiego, chor. Arkadiusza Budzińskiego, mł. chor. Adama Bartczaka, st. bosm. Mirosława Klobuszewskiego.

Ostatnim wydarzeniem, z którym wielu mieszkańców Gdańska Oruni będzie pozytywnie kojarzyło chemików z Rozewia, była letnia powódź w 2001 r. Wtedy to marynarze, oprócz zwykłej w takiej tragedii pomocy, nieśli również specjalistyczną, polegającą na prowadzeniu dezynfekcji terenu, dróg i domostw. Mimo że był to zabieg, w którym główną rolę odgrywały związki chloru, których ostry zapach przeszkadzał mieszkańcom, to jednak chronił on przed możliwością powstania epidemii chorób zakaźnych. Zadanie to koordynował z ramienia Szefostwa Wojsk Obrony Przewodniczej Marynarki Wojennej kmdr ppor. Piotr Majewski, a marynarzami bezpośrednio działającymi dowodzili: mł. chor. Damian Włodarczyk i bsmt Paweł Dettlaff.

W rys historii jednostki wpisała się również, na karty turystyki i krajoznawstwa, grupa aktywnych żołnierzy interesujących się tą formą działalności rekreacyjnej. Kompania, jako jedyna w całej flotylli, szczyciła się posiadaniem koła PTTK zrzeszającego wyłącznie marynarzy (nie licząc kilku osób kadry zapewniających ciągłość działania), co jest ewenementem w skali całej Marynarki Wojennej. Dlatego działalność koła jest ukierunkowana na potrzeby tego środowiska. W kole marynarze mogą realizować swoje pasje poznawcze i turystyczne. W trakcie pieszych wędrówek poznają historię, geografę i kulturę Kaszub. Jednak największym powodzeniem cieszą się przedsięwzięcia wysokokwalifikowane, co w tym wypadku oznacza kilkudziesięciokilometrowe marsze z pełnym ekwipunkiem od schroniska do schroniska oraz wielodniowe rajdy górskie, prowadzone i organizowane przez prezesa koła st. bosm. szt. Zbigniewa Wysockiego. Odbyło się już dziesięć tego typu imprez i wzięło w nich udział niemal stu marynarzy. Proporce ze złotą kotwicą zawisły na najwyższych szczytach Karkonoszy, Bieszczadów, Gorców, Pienin, Beskidu Sądeckiego, Śląskiego i Żywieckiego, Gór Sowich, Stołowych, Kamiennych,

Orlickich i innych. O popularności Koła stanowi fakt, że należy do niego 50% stanu osobowego jednostki, a o jego dorobku świadczą liczne dyplomy uznania i nagrody przyznawane przez prezesa Oddziału PTTK Marynarki Wojennej pana Leonarda Budniaka. Ponieważ działalność Koła przynosi wymierne efekty wychowawcze, dowództwo jednostki, które również zalicza się w poczet jego członków, bardzo wspiera jego działanie. Dobro Koła i jego rozwój leżą również na sercu nieoficjalnemu mentorowi Koła, wiceprezesowi Oddziału PTTK MW panu Andrzejowi Tokarskiemu, który robi wszystko, aby wspomóc starania zarządu organizacji.

Chemicy, bo takiego określenia używa się powszechnie, choć właściwszym byłoby używanie wyrażenia „przeciwichemicy”, na stałe wrosli w krajobraz ziemi kaszubskiej. Marynarskie mundury kojarzone są ciepło i sympatycznie. Okoliczna społeczność, z włodarzami miasta Władysławowa na czele, utrzymuje z dowództwem jednostki stały kontakt. Wspólnie obchodzi się święta i rocznice jednostki, święto Marynarki Wojennej i odwrotnie, reprezentacje marynarzy biorą udział w świętach państwowych i lokalnych.

O ile przeciętnemu mieszkańcowi kraju Rozewie kojarzyć się będzie z najstynniejszą bodaj na polskim wybrzeżu latarnią morską i najdalej wysuniętym na północ Polski przylądkiem, to okolicznym mieszkańcom, właśnie z jednostką chemiczną Marynarki Wojennej, zwłaszcza, że fala restrukturyzacji dotknęła długoletniego sąsiada kompanii, jednostkę wojsk obrony przeciwlotniczej.

55. Kompania Chemiczna nie stanowi jednostki pierwszej linii, niemniej służący w niej żołnierze zawodowi i marynarze nie mają poczucia, iż są żołnierzami drugiej kategorii. Świadomość, że w wypadku realnego zagrożenia wynikającego chociażby z faktu, że Bałtyk jest składowiskiem bojowych środków trujących, jednostka upora się z takim wyzwaniem, daje chemikom z Rozewia poczucie własnej wartości i przydatności. Wiedzą doskonale, że są jednostką wojskową, która nawet w czasie pokoju może uchronić wiele istnień ludzkich od tragedii, szczególnie teraz, w dobie zagrożeń terrorystycznych.

W związku z realizacją procesu transformacji 9. Flotyli Obrony Wybrzeża, w dniu 29 czerwca 2006 r. odbyło się uroczyste przekazanie jednostki w podporządkowanie 3. Flotyli Okrętów.

DUSZPASTERSTWO WOJSKOWE

W oparciu o Konstytucję Apostolską Jana Pawła II „*Spirituali Militum Curie*”, w lutym 2001 r. został restytuowany w Polsce Ordynariat Polowy Wojska Polskiego. Pierwszym Biskupem Polowym po wielu latach został mianowany ks. prałat Sławoj Leszek Głódź.

W ramach tworzenia struktur duszpasterstwa wojskowego w czerwcu 1992 r. powstał ośrodek duszpasterstwa wojskowego na Helu, jurysdykcją swą obejmujący jednostki 9. Flotylli Obrony Wybrzeża. Kapelanem nowo utworzonej jednostki organizacyjnej Ordynariatu Polowego został o. kpt. Edmund RUTKOWSKI, proboszcz Parafii Bożego Ciała w Helu. Wraz z obowiązkami duszpasterza cywilnego wypełniał posługę kapelana. Dnia 21 października 1997 r. Biskup Polowy erygował personalną parafię wojskową w Helu pod wezwaniem św. Pawła z Tarsu, mianując jej proboszczem księdza kapitana Czesława OLSZAKA. Od tego czasu kapelan 9 Flotylli jest jednocześnie proboszczem parafii personalnej co do żołnierzy, kadry i ich rodzin, pracowników cywilnych wojska i emerytów wojskowych.

W sierpniu 2004 r. nastąpiła zmiana na stanowisku kapelana 9.FOW i proboszcza parafii wojskowej. Nowym kapelanem w Helu został mianowany ks. kmdr por. Jan MALISZEWSKI, który zakończył trzyletnią służbę w Polskim Przedstawicielstwie Wojskowym w Brukseli.

Duszpasterstwo Wojskowe w Helu, ze względu na specyfikę miejsca, ściśle współpracuje z parafią cywilną. Wspólnie wykorzystuje jedną świątynię, w której gromadzą się obie wspólnoty parafialne. Posługa kapelana wojskowego, poza wypełnianiem obowiązków wynikających z prawa kanonicznego, ma na celu kreowanie poprawnych postaw żołnierskich w służbie, wspieranie kadry zawodowej w procesie dowodzenia.

Kapelan 9.FOW działa w strukturach Dekanatu Marynarki Wojennej i wypełnia zadania wynikające z potrzeb Dowództwa Marynarki Wojennej. Udział w misjach pokojowych, rejsach bojowych i szkoleniowych, jest codziennością każdego kapelana MW.

Ścisła współpraca z organizacjami samorządowymi i pozarządowymi jest jakby wpisana w działalność duszpasterską kapelana wojskowego i służy zaspokajaniu wszelkich potrzeb miejscowej społeczności. Dlatego też wolą Biskupa Polowego Wojska Polskiego była decyzja o utrzymaniu dotychczasowych struktur duszpasterstwa wojskowego w Helu, aby w ten sposób wesprzeć trudny proces zmian i restrukturyzacji w Marynarce Wojennej i Garnizonie Helkim.

KLUB GARNIZONOWY HEL

Klub Garnizonowy w Helu powstał na bazie Garnizonowego Klubu Oficerskiego istniejącego w strukturze Komendy Portu Wojennego Hel. W ramach restrukturyzacji jedno-stek wojskowych Marynarki Wojennej i zmiany ich podległości służbowej od 16.08.1973 r. Klub Garnizonowy został bezpośrednio podporządkowany dowódcy 9. Flotylli Obrony Wybrzeża. Jest jednostką zajmującą się organizowaniem działalności kulturalno-oświatowej żołnierzy zawodowych, byłych żołnierzy zawodowych, pracowników wojska oraz członków ich rodzin.

Klub dysponuje biblioteką, galerią wystawienniczą, salą odpraw (wykorzystywaną również jako miejsce prób kółka tanecznego i wokalnego), pracownią plastyczną oraz Salą Tradycji Garnizonu Hel. Współpracuje z organizacjami kombatanckimi i środowiskowymi.

Odbywają się tutaj spotkania NSZZ Pracowników Wojska. Jedno z pomieszczeń użyczono dla Koła Nr 3 Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych i Oficerów Rezerwy oraz Koła Wędkarstwa Polskiego nr 55. W pomieszczeniach Klubu znajduje również swoją siedzibę kancelaria kapelana parafii wojskowej 9. FOW. Do głównych zadań Klubu Garnizonowego należy:

- organizowanie działalności kulturalno-oświatowej, artystycznej, rozrywkowej i rekreacyjnej służącej zaspokajaniu potrzeb i zainteresowań oraz regeneracji sił psychofizycznych kadry zawodowej, byłych żołnierzy zawodowych i pracowników wojska oraz członków ich rodzin;
- prowadzenie poradnictwa w zakresie organizacji i planowania działalności kulturalnej, doboru treści i form działania oraz rozwoju amatorskiego ruchu artystycznego;
- prowadzenie działalności kulturalno-oświatowej wzbogacającej i uzupełniającej proces wychowania w szczególności poprzez popularyzowanie problematyki patriotyczno-obronnej, tradycji oręża polskiego oraz uświetnianie obchodów świąt wynikających z ceremoniału wojskowego, uroczystości państwowych, historycznych i kulturalnych.

Zadanie główne Klub Garnizonowy Hel realizuje poprzez organizowanie przedsięwzięć kulturalno-oświatowych, a w szczególności:

- popularyzowanie problematyki patriotyczno-obronnej, tradycji oręża polskiego, Marynarki Wojennej RP, 9. Flotylli Obrony Wybrzeża, a także udziału Sił Zbrojnych RP w Sojuszu Północnoatlantyckim;
- uświetnianie obchodów świąt i uroczystości wojskowych, uroczystości państwowych, historycznych i kulturalnych;
- upowszechnianie wiedzy ogólnej, zaspokajanie zainteresowań nauką, techniką, kulturą i sztuką;

- stwarzanie warunków do uczestniczenia w życiu kulturalnym, inspirowanie i rozwijanie twórczości artystycznej;
- zwiększanie różnorodności i podwyższanie jakości oferty kulturalnej, szczególnie przy organizacji przedsięwzięć w dni wolne (czasie wolnym) od zajęć.

Działalność Klubu Garnizonowego w dużym stopniu ukierunkowana jest na pracę środowiskową, szczególnie z dziećmi. Prowadzonych jest tu szereg zajęć skierowanych do młodych wychowanków. Klub oferuje im zajęcia w kółkach zainteresowań: plastycznym, muzycznym i tanecznym. Za zgodą dowódcy 9. FOW, w każdą sobotę dzieci, uczestniczące w zajęciach organizowanych przez Klub, korzystają z hali sportowej i basenu znajdujących się na terenie KPW Hel. Regularnie organizowane są imprezy mające na celu prezentację wyników pracy dzieci. Odbywają się spotkania, podczas których dzieci i młodzież prezentują rodzinom i kolegom zdobyte umiejętności plastyczne, wokalne i taneczne. Doskonałą okazją do tego typu przedsięwzięć jest organizowanie imprez okolicznościowych, które to odbywają się w Klubie przynajmniej raz w miesiącu, np. Pierwszy Dzień Wiosny, Dzień Dziecka, Andrzejkki, Koncert Kolęd.

Działa tu także biblioteka garnizonowa z około 22 tysiącami woluminów, która każdego roku może pochwalić się liczbą bliską 9000 wypożyczeń. W bibliotece organizowane są wystawy książek (w 2005 r. – 34), prezentacje nowości książkowych (w 2005 r. - 7), konkursy biblioteczne (w 2005 r. – 4) i spotkania z autorem (w 2005 r. – 1).

Sukcesy Klubu uzyskane w latach 2005-2006:

- zdobycie tytułu laureata w Festiwalu Twórczości Dziecięcej WP – Grudziądz (rok 2005 i 2006);
- zdobycie trzech wyróżnień w konkursie plastycznym „Lotnik – skrzydlaty władca świata” na szczeblu MW (rok 2005);
- wyróżnienie za upowszechnianie tematyki proobronnej w twórczości plastycznej dzieci i młodzieży dla pracowni plastycznej z Klubu Garnizonowego (VIII Festiwal Twórczości dziecięcej WP – Grudziądz 2006);
- zdobycie I, II, III miejsca i czterech wyróżnień w konkursie plastycznym zorganizowanym przez Polski Związek Wędkarski w Gdańsku (rok 2005);
- zdobycie I i III miejsca w konkursie plastycznym zorganizowanym przez Polski Związek Wędkarski w Gdańsku (rok 2006).

Kierownikami Klubu Garnizonowego w Helu byli:

- kmdr por. Edmund JARCZYK;
- kpt. mar. Jędrzej NACZK;
- kpt. mar. Jan BONDAR;
- kpt. mar. Leszek CZACZYK;
- kmdr ppor. Mirosław GRZESZCZAK;

- kpt. mar. Cezary PIETRUSZEWSKI;
- kpt. mar. Artur KOŁOS;
- kmdr ppor. Krzysztof WALKOWIAK;
- kmdr por. rez. Zbigniew SULIMA.

Mówiąc o działalności Klubu Garnizonowego w Helu należy wspomnieć o dwóch żywych legendach tego ośrodka kultury – pani Irenie Kropidłowskiej i panu kmdr. por. rez. Edmundzie Jarczyku.

Drobna i szczupła pani Irena Kropidłowska ponad trzydzieści lat prowadziła dziecięcy zespół artystyczny (do roku 1991), najpierw pod nazwą „Bambino”, następnie – „Bursztynek”. Przez wszystkie te lata była zarówno scenarzystą, choreografem jak i reżyserem, a czasem nawet akompaniatorem. Z grupą liczącą blisko 150 dzieci udawało jej się tworzyć zapierające dech w piersiach widowiska, które zdobywały uznanie nie tylko społeczności lokalnej, ale i szerszej publiczności, czego dowodem były liczne nagrody i wyróżnienia w wielu przeglądach i konkursach.

Pan kmdr por. rez. Edmund Jarczyk powszechnie znany jest społeczności helskiej jako miłośnik morskiej tradycji. Przez wiele lat był kierownikiem Klubu Garnizonowego i to on w 1972 r. aktywnie brał udział w budowie i reorganizacji Sali Tradycji Garnizonu Hel, którą wówczas przenoszono z Dowództwa 9. FOW do adaptowanych pomieszczeń Klubu. Pan komandor przez kilkadziesiąt lat, posługując się barwnym językiem i ekspresją wypowiedzi, oprowadzał grupy nie tylko po Sali Tradycji ale i szlakiem helskich zabytków militarnych.

Ekspozycje Sali Tradycji zmieniały się kilkakrotnie wraz z przeobrażeniami zachodzącymi w Marynarce Wojennej i możliwościami Klubu. W obecnej formie ekspozycje Sali Tradycji można oglądać od roku 2000. Wystawa związana jest z historią i teraźniejszością obecności Marynarki Wojennej na półwyspie, ogromną uwagę przywiązując do pamiątek z walk obronnych Helu w okresie II wojny światowej.

Zgromadzone zostały pamiątki po obrońcach Helu (fotografie, czapki, orzełki, nieśmiertelniki, odznaki i dokumenty) oraz przedmioty pochodzące z zatopionych okrętów. Znajdują się tu między innymi: łuska pocisku kalibru 130 mm z artylerii głównej niszczyciela ORP „Wicher”, pociski kalibru 152,4 mm baterii cypłowej i kalibru 280 mm, używane przez niemieckie pancerniki „Schlesien” i „Schleswig-Holstein” we wrześniu 1939 r. Oprócz tego w gablotach wyeksponowane są: bagnety, łuski artyleryjskie, pistolety, zastawa obiadowa i filiżanki do kawy z ORP „Wicher”, a także szczątki bandery stawiacza min ORP „Gryf”. Podziwiać można również, wykopane w rejonie Helu, karabiny Mauser 98K, będące na uzbrojeniu żołnierzy polskich podczas kampanii wrześniowej. Wśród zbiorów Sali Tradycji jest również Krzyż Orderu Virtuti Militari, którym helski garnizon, jako jedyny, został odznaczony za kampanię wrześniową w 1939 r.

Dzięki ofiarodawcom, miłośnikom militariów i rodzinom obrońców Helu ekspozycja systematycznie powiększa swoje zasoby.

Tuż obok budynku Klubu Garnizonowego ulokowano plenerową ekspozycję broni morskiej. Znaleźć tu można: armaty okrętowe i nadbrzeżne różnego kalibru, torpedę i jej wyrzutnię, miotacze bomb głębinowych, miny morskie, kotwice okrętowe, pływak do trałów, a także wirnik turbiny parowej niszczyciela Wicher II. Na szczególną uwagę zasługuje fragment lufy armaty Bofors kalibru 152,4 mm baterii cyfrowej im. Heliodora Laskowskiego. Podczas kampanii wrześniowej w 1939 r. była to największa polska bateria artylerii nadbrzeżnej. Dowodził nią kpt. Zbigniew Przybyszewski, który po wojnie, w sfinansowanym procesie „siedmiu komandorów”, został skazany na śmierć. Pozostałe eksponaty pochodzą z czasów powojennych, ale i one stanowią część historii Marynarki Wojennej.

Sala Tradycji i plenerowy Skansen Broni Morskiej cieszą się dużym powodzeniem. Odwiedzane są zarówno przez zorganizowane wycieczki jak i indywidualnych turystów z całego kraju i spoza granic Polski. Klub Garnizonowy oferuje także możliwość zwiedzenia helskich zabytków militarnych wraz z przewodnikiem i niemalże namacalne poznanie historii tego skrawka ziemi. Sala Tradycji gościła w swych progach wielu znakomitych gości, między innymi Prezydenta Rzeczypospolitej na Uchodźctwie – pana Ryszarda Kaczorowskiego, księcia Yorku – Andrzeja czy dowódcę Sił Morskich Finlandii – wiceadmirala Hansa Wilhelma Holmstroma. W tym miejscu również, na ręce potomków kontradmirała Włodzimierza Steyera i komandora Zbigniewa Przybyszewskiego, zostało złożone honorowe obywatelstwo miasta Hel. W latach 2005-2006 Salę Tradycji Garnizonu Hel odwiedziło około 4000 zwiedzających.

Klub Garnizonowy jest jedyną tego typu placówką kulturalno-oświatową nie tylko w Helu, ale i na całym półwyspie. Kierując swą działalność do wszystkich osób zainteresowanych ofertą Klubu, ciągle stara się wychodzić z nowymi inicjatywami, by rozszerzyć wachlarz propozycji spędzania czasu wolnego.

Od 24.05.2006 r., w ramach transformacji 9. Flotylli Obrony Wybrzeża, Klub Garnizonowy został podporządkowany 3. Flotylli Okrętów.

KLUB ŻOŁNIERSKI HEL

Klub Żołnierski w Helu powstał jako komórka organizacyjna w składzie Komendy Portu Wojennego Hel i podlegał bezpośrednio komendantowi Portu Wojennego Hel. Od roku 2002, zgodnie z rozkazem dowódcy Marynarki Wojennej, został jednostką organizacyjną 9. Flotyli Obrony Wybrzeża i podlegał jej dowódcy. Zadaniem Klubu jest organizowanie działalności środowiskowej (kulturalno-oświatowej) dla żołnierzy zasadniczej służby wojskowej.

Przez wiele lat siedziba Klubu Żołnierskiego znajdowała się w przedwojennym budynku przy ulicy Komandorskiej, gdzie dysponował tam pomieszczeniami biurowymi, salami prób, pracownią plastyczną, a także salą dancingową wraz z zapleczem kuchennym. Współpracował ze społeczeństwem Półwyspu Helskiego, organizując występy zespołów: „Big – Head”, „Reling”, które to zdobywały nagrody na przeglądach twórczości amatorskiej – Ustka oraz Form Sceniczných Wojska Polskiego – Przemyśl. W roku 2004 Klub Żołnierski został czasowo przeniesiony do budynku Klubu Garnizonowego, gdzie użytkował dwa pomieszczenia. W drugim kwartale 2006 r. został przybliżony do środowiska marynarzy służby zasadniczej i docelowo otrzymał samodzielną siedzibę w miejscu dyslokacji batalionu ochrony i obsługi.

W związku z zachodzącymi zmianami restrukturyzacyjnymi jednostek MW, w tym również 9. FOW, Klub Żołnierski w latach 2002-2006 ograniczył swoją działalność i w organizowaniu przedsięwzięć kulturalno-oświatowych dla marynarzy służby zasadniczej ściśle współpracował z Klubem Garnizonowym w Helu.

Kierownikami Klubu Żołnierskiego Hel byli:

- chor. Jan IWANOWSKI (1969-?);
- chor. Janusz SITKOWSKI (1979-1986);
- chor. Roman SŁOWIŃSKI (1986-1996);
- st. chor. szt. Robert WIŚNIEWSKI (1996-2002).

Działalność kulturalno-oświatowa w Klubie Żołnierskim realizowana jest głównie poprzez:

- popularyzowanie problematyki patriotyczno-obronnej, tradycji oręża polskiego Marynarki Wojennej;
- uświetnianie obchodów świąt i uroczystości wojskowych, państwowych, historycznych i kulturalnych;
- upowszechnianie wiedzy ogólnej, zaspokajanie zainteresowań nauką, techniką, kulturą i sztuką;
- stwarzanie warunków do uczestniczenia w życiu kulturalnym, inspirowanie i rozwijanie twórczości artystycznej;
- organizowanie czasu wolnego.

Klub Żołnierski, jako placówka kulturalna służy żołnierzom służby zasadniczej. Jest otwarty dla tych, którzy chcą rozwijać swoje zainteresowania i mają pomysł na spędzenie wolnego czasu. Oferuje bogaty wachlarz zajęć, jak:

- tenis ziemny;
- badminton;
- siatkówka;
- bilard;
- ringo;
- piłkarzyki;
- warcaby i szachy;
- udostępnianie sprzętu multimedialnego znajdującego się na wyposażeniu Klubu.

Obecnie obowiązki kierownika Klubu Żołnierskiego pełni st. bosm. Piotr Zieliński. Od 24.05.2006 r., w ramach transformacji 9. Flotylli Obrony Wybrzeża, Klub Żołnierski został podporządkowany 3. Flotylli Okrętów.

KLUB ŻOŁNIERSKI ROZEWIE

Klub Żołnierski Rozewie rozpoczął swoje istnienie na podstawie rozkazu Dowódcy Marynarki Wojennej nr PF-65 z dnia 22 listopada 2002 r. W rozkazie tym nakazano sformować Klub Żołnierski i podporządkować go dowódcy 55 Kompanii Przeciwchemicznej w Rozewiu.

Zgodnie z etatem wojenno-pokojowym, który określa strukturę organizacyjną oraz ilościowy i jakościowy zestaw stanowisk pracy, Klub w Rozewiu ma strukturę jedno-komórkową i początkowo posiadał dwa stanowiska wojskowe i jedno stanowisko pracownika cywilnego wojska.

Pierwszym kierownikiem Klubu Żołnierskiego, od października 2003 r., zostaje st. bosm. Jarosław OPIŁA

W początkowym okresie działalności Klub mieścił się w kompleksie koszarowym 55 Kompanii Przeciwchemicznej w Rozewiu, ponieważ pomieszczenia lokalowe, w których planowana była jego lokalizacja, wymagały gruntownego remontu. Dzięki przychylności dowódcy nadrzędnej jednostki wojskowej oraz dużemu zaangażowaniu obsady Klubu udało się przygotować wydzielone pomieszczenia docelowe. W chwili obecnej, do prowadzenia swojej działalności Klub wykorzystuje następujące pomieszczenia:

- salę konferencyjno-szkoleniową (w dalszym ciągu dostosowywana do potrzeb Klubu);
- salę gier ze stołem bilardowym, stołem do tenisa oraz zestawem gier planszowych;
- pomieszczenia kół zainteresowań (plastyczne, historyczne, fotograficzne);
- bibliotekę, dysponującą kilkoma tysiącami wolumenów;
- pomieszczeniami administracyjnymi.

Klub prowadzi działalność kulturalno-oświatową dla marynarzy zasadniczej służby wojskowej z jednostek zakwaterowanych w Garnizonie Władysławowo. Jest organizatorem szeregu wewnętrznych przedsięwzięć zapewniających aktywne spędzanie przez nich czasu poza zajęciami szkoleniowymi, poprzez uczestnictwo m.in. w:

- konkursach tematycznych;
- turniejach bilarda i tenisa stołowego;
- poznawaniu regionu północnych Kaszub oraz ich kultury;
- poznawaniu tradycji polskich Sił Zbrojnych.

To właśnie z inicjatywy Klubu odbyły się wyjazdy turystyczno-historyczne grup marynarzy z jednostek wojskowych Garnizonu Władysławowo do :

- Muzeum Rybołówstwa w Helu;
- fokarium w Helu;
- Sali Tradycji Garnizonu Hel i Muzeum Obrony Wybrzeża w Helu;
- okrętu – muzeum MW „Błyskawica” w Gdyni;
- okrętu szkolnego Akademii Morskiej – muzeum „Dar Pomorza” w Gdyni.

Również przy współudziale Klubu Żołnierskiego marynarze uczestniczyli w wycieczkach do Gdańska, na Westerplatte i do Malborka oraz w pieszych rajdach na Latarnię Morską w Rozewiu i po Nadmorskim Parku Krajobrazowym. Szczególnie dużym zainteresowaniem wśród marynarzy cieszą się rajdy, które poza utrzymywaniem aktywności fizycznej uczestników służą poznawaniu kultury i regionu Kaszub. Dla zainteresowanych w ofercie Klubu są również wyjazdy do kina w Gdyni na ciekawe seanse nowości filmowych.

Klub Żołnierski współpracuje z dowództwami jednostek wojskowych MW stacjonujących w Rozewiu (43 Batalionem Saperów i 55 Kompanią Chemiczną), organizacjami i instytucjami kulturalnymi regionu oraz samorządami lokalnymi. W ramach takiej działalności Klub był współorganizatorem Dnia Dziecka dla dzieci kadry i pracowników oraz dzieci mieszkańców osiedla wojskowego w Rozewiu.

Działalność Klubu, pomimo krótkiego okresu istnienia i trudności lokalowo-materiałowych, przynosi zauważalne efekty. Marynarze, kierowani przez Klub na resortowe konkursy i olimpiady wiedzy, godnie i z sukcesami reprezentują swoje środowisko uzyskując wysokie lokaty.

W tegorocznym XVII Konkursie Recytatorskim WP, na szczeblu Marynarki Wojennej, w konkursie poezji śpiewanej mar. Tomasz Skrzypczak uzyskał wyróżnienie, a mar. Rafał Nowacki, w konkursie Wiedzy Obywatelskiej na szczeblu Marynarki Wojennej, uzyskał I miejsce.

Na podstawie rozkazu Dowódcy Marynarki Wojennej nr PF-18/Org./N1 z dnia 14 marca 2006 r. nastąpiły zmiany organizacyjne w Marynarce Wojennej. W ramach transformacji 9. Flotylli Obrony Wybrzeża zmieniła się podległość jednostek wojskowych tworzących ten związek taktyczny. Klub Żołnierski Rozewie w dniu 29.06.2006 r. przekazano w podległość 3. Flotylli Okrętów w Gdyni.

Z dniem 15 lipca 2006 r. nastąpiła zamiana dotychczasowych etatowych stanowisk wojskowych na stanowiska cywilne.

Autor zdjęć : Jarosław OPIŁA

KOMENDA PORTU WOJENNEGO HEL

Komenda Portu Wojennego w Helu jest jednostką stosunkowo młodą w Marynarce Wojennej. Z tych też oczywistych względów nie może poszczycić się, jak inne, starsze, tradycjami bojowymi. Lecz nie będzie błędem i nadużyciem stwierdzenie, że ludzie tworzący poprzedniczki jej struktur logistycznych i będące obecnie w zawiadywaniu obiekty odegrały znaczącą rolę w zapisaniu pięknej karty w tradycjach oręza polskiego, jaką była walka w obronie Półwyspu Helskiego w 1939 r.

Tworzenie Komendy Portu Wojennego Hel rozpoczęto rozkazem Ministra Obrony Narodowej Nr 047/Org. z dnia 15 czerwca 1957 r. Na jego podstawie Dowódca Marynarki Wojennej rozkazem organizacyjnym Nr 026 z dnia 9 lipca 1957 r. nakazał dowódcy Brygady Obrony Wodnego Rejonu Głównej Bazy w terminie do dnia 1 września 1957 r. sformować Komendę Portu Wojennego Hel o stanie osobowym 349 wojskowych i 13 kontraktowych. Komendę utworzono na bazie następujących rozformowanych jednostek: Bazy Brzegowej Brygady Obrony Wodnego Rejonu Głównej Bazy, 18. Dywizjonu Obrony Wodnego Rejonu Głównej Bazy, 9. Dywizjonu Obrony Wodnego Rejonu Głównej Bazy, Komendy Garnizonu Półwyspu Hel i częściowo Oddziału Okrętów Pomocniczych i Przystani Marynarki Wojennej. Ponadto podporządkowane Komendzie zostały: 24. Kompania Wartownicza, orkiestra II kategorii i Garnizonowa Izba Chorych.

Do formowanej Komendy Portu Wojennego, powyższym rozkazem, przekazane zostały także jednostki pływające z rozformowywanych dywizjonów Obrony Wodnego Rejonu Głównej Bazy: holownik „BG-7”, motorówki „MR-1”, „MR-2”, „MR-3”, „MR-4”, „MR-5”, „MR-6” i jacht „MW-6” oraz z Oddziału Okrętów Pomocniczych i Przystani Marynarki Wojennej: tankowiec „Żółw”, holowniki „BG-1” i „BG-5”, motorówka „MT-3”, kuter transportowy „BGT-8”, krypa ogrzewalna „Leniwka”, krypa śmieciarka „BGS-1” i krypa ropowa „BGKR-2”. Ponadto Komendzie Portu przekazano obiekty kwaterunkowe zajmowane przez rozlokowane w miejscowości Hel rozformowane jednostki.

W dniu 31 lipca 1957 r. rozkazem personalnym Dowódcy Marynarki Wojennej Nr 023/kadr zostają wyznaczeni dowódcy pododdziałów, taboru pływającego oraz szefowie służb i komórek organizacyjnych. Dnia 27 sierpnia 1957 r., rozkazem Nr 017 czasowo pełniący obowiązki komendanta Portu Wojennego Hel, dotychczasowy szef Sztabu Brzegowej Bazy Obrony Wodnego Rejonu Głównej Bazy kmdr por. Adam Brzyski stwierdza zakończenie formowania Komendy Portu Wojennego Hel.

Kadra i marynarze nowo formowanego oddziału od samego początku uczestniczyli w życiu regionu. Delegacja i orkiestra KPW Hel już 18 sierpnia 1957 r. bierze udział w uroczystościach odsłonięcia pomnika poety kaszubskiego Hieronima Derdowskiego w miejscowości Wiele.

Rozkazem personalnym Nr 0856/MON z dnia 05.09.1957 r. na stanowisko komendanta portu zostaje wyznaczony, czasowo pełniący te obowiązki, kmdr por. Adam Brzyski.

Kolejne lata w Komendzie Portu to okres organizowania służb i stanowisk, szkolenia i doskonalenia działalności usługowo-gospodarczej na rzecz zaopatrywanych jednostek garnizonu. Powstają nowe obiekty, bądź adaptuje się już istniejące, dla zapewnienia właściwej działalności Komendy Portu takie jak: pralnia, piekarnia, hala sportowa z basenem, budynki sztabów. Modernizuje się: kotłownię, ujęcie wody, sieć ciepłowniczą, elektrownię, podstacje, system zasilania w energię elektryczną i paliwo oraz nabrzeża portowe.

Luty 1962 r. zapisuje się w dziejach Komendy Portu pomocą udzielaną ludności cywilnej rejonu Władysławowa i Jastrzębiej Góry podczas potężnego sztormu, który uszkodził umocnienia brzegu morskiego.

W okresie tym marynarze nie żyli tylko służbą, lecz rozwijało się życie kulturalne w kołach zainteresowań. Współpraca z ZHP owocowała wspólnymi obozami, gdzie rolę instruktorów pełniła kadra i marynarze. Prężnie działały rozgrywki „Ligi Helskiej” w piłce nożnej, gdzie drużyna Komendy Portu z powodzeniem występowała pod nazwą „KPW Hel – Portowiec”.

Do służby wchodziły nowe jednostki pływające. 20 stycznia 1963 r. bandera pomocniczych jednostek pływających zostaje podniesiona na nowym holowniku H-17, dowodzonym przez st. bosm. Michała Kropidłowskiego.

Znaczny napływ kadry i jej rodzin powodował wzrost różnorodnych potrzeb – zaopatrzenia, opieki zdrowotnej, miejsc w szkole, a przede wszystkim w przedszkolu. W celu umożliwienia żonom kadry garnizonu podjęcie pracy i zapewnienia opieki nad dziećmi, komendant Portu Wojennego, kmdr por. Józef Porydzaj rozkazem Nr 4 z dnia 30 stycznia 1963 r. uruchamia od 4 lutego Garnizonowe Przedszkole w Helu, którego kierowniczką zostaje pani Dorota Łapińska.

W styczniu 1965 r. zarządzeniem szefa Sztabu Marynarki Wojennej powstaje w Komendzie Portu Wojennego, jako samodzielny pododdział, kompania samochodowa w miejsce istniejącego dotychczas plutonu samochodowego. Na dowódcę kompanii został wyznaczony kpt. mar. Adolf Pacuła. Kompania, składająca się z dwóch plutonów samochodowych i drużyny naprawy samochodów, pod względem służbowym podlegała bezpośrednio kwatermistrzowi Komendy Portu.

Następuje dalsza modernizacja taboru pływającego. 10 stycznia 1965 r. zostaje podniesiona bandera na kutrze łącznikowym „Bryza”, zbudowanym w Gdańskiej Stoczni Rzecznej Pleniewo, którego dowódcą zostaje st. bosm. Czesław Kowalski.

Rozkazem Dowódcy Marynarki Wojennej z 1 czerwca 1965 r. Komenda Portu Wojennego Hel przeszła z podporządkowania kwatermistrzostwu Marynarki Wojennej w podporządkowanie powstałej właśnie 9. Flotylli Obrony Wybrzeża. Tym samym rozkazem Węzeł Łączności, dowodzony przez kpt. mar. Czesława Boniaka, odchodzi z Komendy Portu Wojennego i zostaje bezpośrednio podporządkowany Dowództwu 9. FOW. Również z dniem 1 czerwca dotychczasowy Tabor Pływający KPW uzyskuje nową organizację i zostaje przemianowany na 43. Grupę Pomocniczych Jednostek Pływających. Na dowódcę grupy wyznaczony zostaje kpt. mar. Marian Stasiak, oficerem nawigacyjno-wyszkoleniowym – por. mar. Tadeusz Ręczkowski, a oficerem mechanikiem – por. mar. Zdzisław Statkiewicz. Zadaniem nowo sformowanej Grupy jest zabezpieczenie 9.FOW jednostkami pomocniczymi w wykonywaniu zadań bojowych i szkoleniowych.

Dnia 20 lutego 1974 r. rozkazem dowódcy 9.FOW zostaje utworzony batalion ochrony i obsługi KPW Hel. W skład batalionu weszły następujące pododdziały: kompania funkcyjnych, pluton ochrony pogranicza, oraz dwie kompanie wartownicze. Na dowódcę batalionu wyznaczony został kmdr por. Józef Włoszak, a na dowódców poszczególnych pododdziałów: kompanii funkcyjnych – bosm. szt. Józef Szawara, plutonu ochrony pogranicza – st. chor. Romuald Sadowski, 1. kompanii wartowniczej – ppor. Jan Józwicki, 2. kompanii wartowniczej – mł. chor. Mirosław Patora.

Od momentu utworzenia Komendy Portu Wojennego Hel jej stan osobowy zawsze, z wielkim zaangażowaniem i poświęceniem, realizował postawione przed nim zadania. W dowód uznania za dotychczasowy wysiłek w służbie i pracy oraz pełne poświęcenie w działaniu na rzecz umacniania obronności Ojczyzny, Rada Państwa nadała Komendzie Portu Wojennego Hel sztandar ufundowany

przez społeczeństwo miasta Hel oraz współpracujące zakłady i instytucje. Aktu wręczenia sztandaru komendantowi portu, kmdr. por. Edwinowi Jóskowiakowi, dokonał na uroczystej zbiórce dowódca Marynarki Wojennej admirał Ludwik Janczyszyn w dniu 22 lipca 1985 r., w obecności przedstawicieli zakładów pracy, instytucji i organizacji – fundatorów tego znaku Sił Zbrojnych.

Zarządzeniem szefa Sztabu Generalnego WP z dniem 30 września 1994 r. w struktury Komendy wchodzi ponownie, po okresie samodzielnego istnienia jako oddzielna jednostka wojskowa, Warsztaty Remontowe Techniki Morskiej, których kierownikiem zostaje kmdr ppor. Konrad Sulęta.

Biorąc pod uwagę dotychczasową działalność Komendy Portu Wojennego Hel oraz dawane wielokrotnie dowody przywiązania do regionu, w związku ze zmianą do Ustawy o znakach Sił Zbrojnych RP, rada miasta Hel wystąpiła do samorządów Ziemi Puckiej z inicjatywą ufundowania Komendzie nowego sztandaru. W tym celu 25 stycznia 1995 r. zawiązał się Społeczny Komitet Fundatorów Sztandaru, pod przewodnictwem burmistrza miasta Hel pani Bogusławy Białk. W składzie komitetu znaleźli się wójtowie gmin i burmistrzowie miast Ziemi Puckiej. Akt zawiązania komitetu podpisano w Sali Tradycji Garnizonu Hel w obecności dowódcy 9.FOW kontradmirała Marka Brągoszewskiego. Również w styczniu 1995 r., mając na uwadze kultywowanie tradycji oraz konsolidowanie stanu osobowego, a także popularyzację Komendy Portu w środowisku cywilnym i wojskowym, zebranie kadry zawodowej wystąpiło z wnioskiem o ustanowienie Odznaki Pamiątkowej KPW Hel, której wizerunek znalazł swe miejsce na płacie nowego sztandaru.

W dniu 2 czerwca 1995 r., w 30 rocznicę powstania 9. Flotylli Obrony Wybrzeża, na nabrzeżu portowym odbyła się uroczystość pożegnania starego sztandaru oraz przekazania Komendzie Portu Wojennego Hel nowego sztandaru przez jego rodziców chrzestnych – burmistrza Helu panią Bogusławę Białk i burmistrza Pucka pana Janusza Łęgowskiego. Aktu wręczenia sztandaru komendantowi portu kmdr. por. Stanisławowi Teichertowi dokonał, w imieniu Prezydenta RP, szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego, minister Henryk Goryszewski.

Płatem sztandaru jest tkanina biała w kształcie kwadratu, po której obu stronach znajduje się krzyż kawalerski wykonany z tkaniny czerwonej. Na stronie głównej płata, pośrodku krzyża kawalerskiego, w czerwonym kręgu, znajdują się dwie gałązki wawrzynu ułożone w kształcie wieńca otwartego w górnej części, haftowane złotym szychem. Pośrodku wieńca jest umieszczony wizerunek orła białego z głową zwróconą do drzewca, haftowany srebrnym szychem (korona, dziób i szpony orła haftowane złotym szychem). Pomiędzy ramionami krzyża kawalerskiego, w rogach płata są umieszczone wieńce wawrzynu, a na ich polach inicjały „KPW” haftowane złotym szychem.

Na stronie odwrotnej płata, pośrodku krzyża kawalerskiego, znajduje się wieniec, taki jak na stronie głównej, w środku którego jest umieszczony w trzech wierszach napis „Bóg, Honor, Ojczyzna” haftowany złotym szychem. Pomiędzy ramionami krzyża, w rogach płata są umieszczone wieńce wawrzynu, takie jak na stronie głównej, a w ich polach (licząc od góry w lewo od drzewca): herb miasta Hel, herb miasta Puck, odznaka pamiątkowa Komendy Portu Wojennego Hel, herb Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego. Głowica sztandaru składa się z orła i podstawy, wykonanych z białego metalu. Korona, dziób i szpony orła są koloru złotego. Na przedniej ścianie podstawy są umieszczone inicjały „KPW”.

Z dniem 1 lipca 1996 r., zgodnie z zarządzeniem szefa Sztabu Generalnego WP, 43. Dywizjon Pomocniczych Jednostek Pływających został włączony w struktury etatowe KPW Hel i przemianowany na dywizjon Pomocniczych Jednostek Pływających. Dowódcą dywizjonu kmdr ppor. Dariusz Przedpełski.

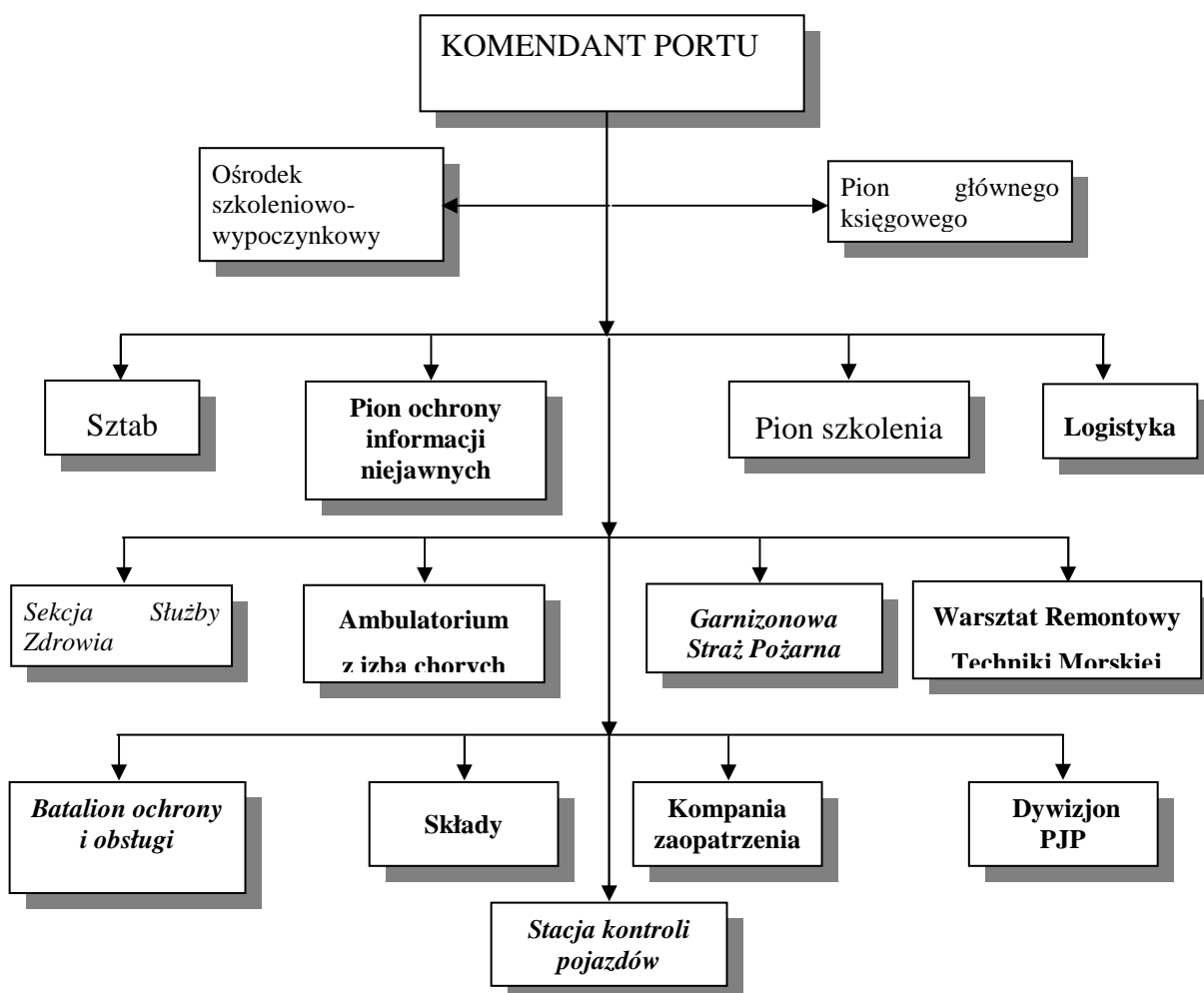
W przekroju minionych lat widać, że podstawowym zadaniem KPW Hel było i jest zabezpieczenie logistyczne działań okrętów i jednostek brzegowych oraz ochrona i utrzymanie obiektów portowych i brzegowych.

Współczesna Komenda Portu Wojennego jest oddziałem logistycznym, wchodzącym w skład 9. Flotylli Obrony Wybrzeża, przeznaczonym do realizacji zadań zabezpieczenia logistycznego zespołów pływających i jednostek brzegowych, zaś w ogólnym systemie działalności gospodarczej wojsk, jako wojskowa jednostka budżetowa, oddziałem gospodarczym dla jednostek macierzystego związku taktycznego i innych jednostek podporządkowanych gospodarczo.

Jest także ważnym elementem w życiu całego miasta Hel, bowiem to właśnie na terenie zamkniętym portu znajduje się, zbudowana niemałym nakładem środków finansowych, nowoczesna oczyszczalnia ścieków, służąca potrzebom wojska i społeczności miasta.

Struktura organizacyjna, odpowiednio przygotowany stan osobowy oraz ilość i jakość wyposażenia zapewniają Komendzie Portu Wojennego możliwość wykonywania różnych, odpowiadających jej przeznaczeniu, zadań w tym szczególnie:

- organizowania zabezpieczenia logistycznego jednostek pływających i brzegowych w środki bojowe i materiałowe, uzbrojenie i sprzęt wojskowy oraz utrzymywania ich w pełnej sprawności technicznej i przydatności użytkowej;
- utrzymywania we właściwym stanie technicznym obiektów infrastruktury stacjonarnej Garnizonu Hel;
- wykonywania napraw sprzętu na bazie etatowych warsztatów;
- ochrony i obrony portu, magazynów i składów;
- zabezpieczenia zadań przewozowych w zakresie transportu kołowego i szynowego;
- prowadzenia akcji ratowniczych w czasie likwidacji pożarów oraz innych miejscowych zagrożeń;
- zabezpieczenia szkoleń organizowanych na szczeblu Marynarki Wojennej w oparciu o bazę etatowego ośrodka szkoleniowo-wypoczynkowego;



Rys. 1. Schemat struktury organizacyjnej Komendy Portu Wojennego Hel

Batalion ochrony i obsługi zajmuje się ochroną i obroną portu i obiektów brzegowych oraz wykonywaniem prac specjalistycznych i gospodarczych w poszczególnych służbach i sekcjach Komendy Portu. Realizując swe podstawowe zadanie ochronno-obronne szkoli marynarzy podczas ćwiczeń pozorowanych naruszeń systemu ochrony z udziałem jednostek specjalnych, Żandarmerii Wojskowej i policji do skutecznego przeciwdziałania w tym zakresie. Wydziela pododdział alarmowy, który wyposażony w odpowiedni sprzęt jest gotowy zarówno do interwencji w przypadkach napadu na ochraniane obiekty, jak i zaistniałych klęsk żywiołowych w jednostce i garnizonie.

Kompania zaopatrzenia wykonuje zadania na rzecz będących na zaopatrzeniu jednostek organizacyjnych oraz struktur własnych w zakresie usług transportowo-przeładunkowych zarówno kołowych jak i kolejowych. Na szczególną uwagę zasługuje tu, chyba już unikatowa w skali kraju, obsługa składów i magazynów przez kolejkę wąskotorową.

Garnizonowa Straż Pożarna, działając w zintegrowanym systemie przeciwpożarowym powiatu puckiego, uczestniczy w akcjach bojowych likwidacji pożarów, zabezpiecza prace z materiałami niebezpiecznymi, a także zajmuje się szkoleniem stanów osobowych z tematyki zapobiegania pożarom oraz nadzoruje przestrzeganie w garnizonie stosownych przepisów w tym zakresie. Na uwagę zasługuje tu wielokrotny udział straży w akcjach pożarowych i przeciwpowodziowych nie tylko na terenie portu.

Służby i sekcje logistyczne stanowiące podstawę funkcjonowania Komendy Portu planują i organizują zabezpieczenie będących na zaopatrzeniu jednostek organizacyjnych w uzbrojenie, środki materiałowe, żywność i sprzęt oraz utrzymują w należytym stanie technicznym nabrzeża i urządzenia portowe gwarantujące bezpieczne bazowanie okrętów i pomocniczych jednostek pływających w porcie. Utrzymują w pełnej przydatności użytkowej znajdujące się na terenie garnizonu obiekty infrastruktury oraz organizują zabezpieczenie medyczne, mające na celu utrzymanie dobrego stanu zdrowotnego kadry, marynarzy i pracowników wojska.

Dywizjon Pomocniczych Jednostek Pływających, mający w swym składzie grupy jednostek ratowniczych, zbiornikowców i holowników, przeznaczony jest do zabezpieczenia działalności bojowej i procesu szkolenia sił 9. Flotyli Obrony Wybrzeża. Różnorodność sił sprawia, że jest zdolny do zaopatrywania w paliwo, oleje smarne oraz inne zapasy okręty będące w morzu lub na redzie, udzielania pomocy uszkodzonym okrętom, w tym wykonywania prac podwodnych, gaszenia pożarów na jednostkach, poszukiwania i ratowania życia członkom załóg jednostek pływających i statków powietrznych. Bez tych jednostek trudno byłoby wyobrazić sobie działanie okrętów dywizjonów bojowych.

Śledząc działalność Komendy Portu Wojennego Hel, tak w przeszłości jak i obecnie, można stwierdzić, że dzięki codziennej, żmudnej działalności na zajmowanych stanowiskach oraz zaangażowaniu w służbę i pracę kadry zawodowej, marynarzy i pracowników wojska, zadanie to wykonuje dobrze. Dowodem uznania dla całego stanu osobowego Komendy Portu Wojennego Hel za dotychczasowy wysiłek w służbie i pracy oraz pełnego poświęcenia w działaniu na rzecz realizacji zadań, jest fakt posiadania przez nią sztandaru, symbolu szczególnego uhonorowania, który zobowiązuje jednocześnie do dalszego wzmożonego wysiłku w realizacji codziennej działalności logistycznej na rzecz zaopatrywanych jednostek.

W tak krótkim rysie historycznym nie sposób dać zadośćuczynienia i satysfakcję wszystkim, którzy w okresie istnienia Komendy Portu Wojennego Hel poświęcili jej całą lub znaczną część swojej marynarskiej służby, wypełniając karty jej historii, lecz o tych, którzy ponosili odpowiedzialność

dowodzenia tym organem zabezpieczenia logistycznego wspomnieć tu należy. To oni tworzyli jej historię, rozbudowywali i doskonalili funkcjonowanie służb i komórek organizacyjnych, a poprzez osobisty przykład utrwalali nawyki rzetelnej służby i pracy.

W historię Komendy Portu Wojennego Hel wpisały się nazwiska następujących komendantów:

1. kmdr por. Adam BRZYSKI
2. kmdr por. Franciszek WAŚKOWSKI
3. kmdr por. Józef PORYDZAJ
4. kmdr Czesław OBZEJTA
5. kmdr por. Jan FURSEWICZ
6. kmdr por. Adam NEWERLY
7. kmdr por. Władysław ROSÓŁ
8. kmdr por. Jan RĄCZKA
9. kmdr Kazimierz DOMAGAŁA
10. kmdr por. Edwin JÓSKOWIAK
11. kmdr Jan WOLDAŃSKI
12. kmdr por. Stanisław KRENZ
13. kmdr por. Zbigniew ZIEMBA
14. kmdr por. Stanisław TEICHERT
15. kmdr por. Cezary CIĘŻKOWSKI
16. kmdr por. Jarosław SZULC
17. kmdr por. Leszek CHLEBANOWSKI
18. kmdr por. Krzysztof WĘGRZYN

W ramach realizacji procesu transformacji 9. Flotyli Obrony Wybrzeża, w dniu 30 czerwca 2006 r. uroczście dokonano przekazania jednostki w podporządkowanie 3. Flotyli Okrętów.

DOWÓDZTWO 9. FOW

IM. KONTRADMIRAŁA WŁODZIMIERZA STEYERA

KONTRADMIRAŁ CZESŁAW DYRCZ **DOWÓDCA**

Czesław Dyrz urodził się 22 stycznia 1955 r. w Przemyślu. Po ukończeniu Liceum Ogólnokształcącego w 1973 r. podjął studia na Wydziale Dowódczym Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej w Gdyni – Oksywiu. Kończąc je z pierwszą lokatą zdobył tytuł inż. nawigacji i w 1977 r., po powołaniu do zawodowej służby wojskowej, rozpoczął roczny staż okrętowy w 3. Flotylli Okrętów w Gdyni.

Od 18 października 1977 r. obejmuje swoje pierwsze stanowisko służbowe – dowódcy działu nawigacyjnego na ORP „Sokół”, w dywizjonie okrętów podwodnych. Zostaje awansowany do stopnia porucznika marynarki.

W 1981 r. został wyznaczony na stanowisko zastępcy dowódcy okrętu „Iskra”, a od 1984 r., przez trzynaście lat był jego dowódcą. Za jego kadencji ORP „Iskra” zwyciężył w prestiżowych regatach żaglowców „Cutty Sark”, przebył odległość równą 10 długościom równika (łącznie ponad 400 tysięcy kilometrów). W roku 1984 Czesław Dyrz mianowany został do stopnia kapitana marynarki, a cztery lata później do stopnia komandora podporucznika.

W 1987 r. ukończył studia magisterskie na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu, uzyskując dyplom magistra geografii. Kolejne lata służby wiążą się z awansami – w 1992 r. do stopnia komandora porucznika i na zakończenie dowodzenia okrętem do stopnia komandora. W 1997 r. ukończył w Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni podyplomowe studia operacyjno-taktyczne o kierunku dowódczo-sztabowym, a następnie rozpoczął służbę w Dowództwie Marynarki Wojennej na stanowisku głównego oficera flagowego nawigatora.

1 września 2000 r. objął stanowisko zastępcy dowódcy 3. Flotylli Okrętów – szefa szkolenia. W latach 2002-2004 był szefem Biura Hydrograficznego Marynarki Wojennej RP, wydatnie przyczyniając się do dalszego rozwoju polskiej hydrografii.

W latach 2004-2005 odbył podyplomowe studia Polityki Obronnej w Akademii Obrony Narodowej w Warszawie. 15 sierpnia 2005 r. był mianowany przez Prezydenta RP na stopień kontradmirała.

Kontradmirał Czesław Dyrz dwukrotnie pod żaglami opłynął świat i przylądek Horn. Jest członkiem Polskiego Towarzystwa Nautologicznego, Bractwa Kaphornowców i National Geographic.

Jest żonaty i ma dwie córki: Agnieszka – doktorantka Politechniki Gdańskiej i Dorota – studentka Akademii Marynarki Wojennej i Uniwersytetu Gdańskiego. Zainteresowania: współczesne okręty podwodne, żeglarstwo oraz technika komputerowa.

KOMANDOR SŁAWOMIR TKACZYK

ZASTĘPCA DOWÓDCY

Sławomir Tkaczyk urodził się 2 maja 1957 r. w miejscowości Sobowidz. Po ukończeniu liceum ogólnokształcącego rozpoczął studia jako podchorąży Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej w Gdyni – Oksywiu. W 1980 r. został powołany do zawodowej służby wojskowej i mianowany do stopnia ppor. mar. Studia ukończył w maju 1981 r., uzyskując tytuł magistra inżyniera nawigacji i został skierowany do odbycia asystentury okrętowej.

18 grudnia 1981 r. objął pierwsze stanowisko służbowe jako dowódca działu broni podwodnej na ORP „Pelikan” w 13. Dywizjonie Trałowców. Pozostał na nim do kwietnia 1983 r., kiedy to wyznaczony został na stanowisko zastępcy dowódcy na dotychczasowym okręcie. W tym samym roku mianowany był do stopnia porucznika marynarki. 30 kwietnia 1985 r. został dowódcą ORP „Pelikan”, ale po kilku miesiącach przeszedł do pracy w strukturach dowództwa dywizjonu trałowców.

W okresie od kwietnia 1987 r. do sierpnia 1988 r. powraca do dowodzenia okrętem, tym razem „Albatrosem” i zostaje mianowany do stopnia kapitana marynarki. W latach 1988 (wrzesień) do 1990 (sierpień) podnosi swoje kwalifikacje w ramach studiów w Akademii Marynarki Wojennej w Leningradzie. Po ich ukończeniu powraca do 9. Flotylli Obrony Wybrzeża i obejmuje na krótko, bo tylko na kilka miesięcy, stanowisko starszego oficera Wydziału Operacyjnego Sztabu Flotylli.

Od lutego 1991 r. wiąże się ponownie z 13. Dywizjonem Trałowców, najpierw jako praktykujący na stanowisku szefa sztabu dywizjonu a następnie, od października tego roku, jako pełniący obowiązki dowódcy dywizjonu (1991-1992) i ostatecznie pełnoprawny dowódca dywizjonu. Mianowany na stopień komandora podporucznika (1992 r.), a następnie komandora porucznika (1995 r.). Na tym stanowisku pozostaje do listopada 1996 r., kiedy przeniesiony zostaje do Gdyni na stanowisko zastępcy dowódcy Stanowiska Dowodzenia MW. Tam pełni służbę przez kolejnych sześć lat, do momentu kiedy zmiany strukturalne powodują, że obejmuje stanowisko szefa Sztabu Centrum Operacji Morskich. W międzyczasie zostaje mianowany do stopnia komandora (2000 r.).

W 2003 r. przechodzi na stanowisko zastępcy dowódcy Centrum Operacji Morskich i pełni je przez okres roku.

Od 2004 r. powraca do służby w strukturach 9.FOW obejmując stanowisko zastępcy dowódcy flotylli.

Wielokrotnie wyróżniany i nagradzany, posiada Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski nadany w 2006 r., złoty Krzyż Zasługi nadany w 1997 r. oraz najwyższe stopnie medali resortowych.

Żonaty, dwoje dzieci: syn Bartosz i córka Joanna Małgorzata.

KOMANDOR MIROSŁAW ONISZCZUK
OSTATNI ETATOWY SZEFSZTABU

Mirosław Oniszczyk urodził się w 1952 r. w miejscowości Wiski. Po ukończeniu liceum ogólnokształcącego, jako dziewiętnastolatek, rozpoczyna studia na Wydziale Dowódczym Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej w Gdyni. W 1975 r., po ukończeniu studiów i mianowaniu na pierwszy stopień oficerski – podporucznik marynarki, rozpoczyna staż okrętowy w dywizjonie trałowców.

W czerwcu 1976 r. obejmuje swoje pierwsze stanowisko służbowe, dowódcy działu artylerii i broni podwodnej na ORP „Albatros” w 13. Dywizjonie Trałowców. Pod koniec następnego roku zostaje wyznaczony na stanowisko zastępcy dowódcy ORP „Flaming”, na którym służy przez dwa kolejne lata. W 1978 r. zostaje mianowany do stopnia porucznika marynarki.

Od początku 1980 r. pełni obowiązki dowódcy działu artylerii i broni podwodnej na okręcie grupowym „Tukan”. Dwa lata później obejmuje stanowisko zastępcy dowódcy na ORP „Czajka”, a po upływie pół roku zostaje dowódcą tego okrętu i po niedługim czasie awansowany do stopnia kapitana marynarki.

Rok 1985 rozpoczyna na nowym stanowisku dowódcy ORP „Tukan” i jednocześnie dowódcy grupy okrętów. Kolejny rok wiąże się z przejściem do struktur dowództwa dywizjonu i objęciem stanowiska oficera operacyjno-szkoleniowego sztabu na okres trzech lat. W 1988 r. otrzymuje awans na stopień komandora podporucznika.

Z końcem 1988 r. przechodzi do struktur organizacyjnych Dowództwa 9. Flotylli Obrony Wybrzeża i przez kolejnych trzynaście lat pełni obowiązki szefa Wydziału Organizacyjno-Ewidencyjnego Sztabu Flotylli. W 1992 r. zostaje mianowany na stopień komandora porucznika.

W roku 2002, w ramach wprowadzonych zmian strukturalnych i organizacyjnych, decyzją ministra obrony narodowej, zostaje wyznaczony na stanowisko szefa Wydziału Personalno-Wychowawczego Sztabu 9.FOW.

Kolejne zmiany zachodzą w 2004 r., kiedy decyzją ministra obrony narodowej, zostaje wyznaczony na stanowisko szefa Sztabu 9.FOW. Wkrótce po objęciu nowego stanowiska zostaje awansowany do stopnia komandora. Służbę na tym stanowisku pełni do 31 stycznia 2006 r., tj. do dnia zwolnienia z zawodowej służby wojskowej.

Po przejściu do rezerwy, do końca 2006 r., pracuje jako cywil na stanowisku referenta w Dowództwie 9.FOW.

KOMANDOR WIESŁAW PASZOWSKI
SZEFSZKOŁENIA

Wiesław Paszowski urodził się w 1958 r. w Lęborku. Jako dziewiętnastolatek rozpoczął studia na Wydziale Nawigacji i Uzbrojenia Okrętowego Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej w Gdyni.

W 1981 r. otrzymał pierwszy stopień oficerski – podporucznika marynarki. Ukończył studia z tytułem magistra inżyniera i odbył roczny staż jako asystent okrętowy w dywizjonie ścigaczy. Pierwsze stanowisko służbowe dowódcy działu artylerii i broni podwodnej na ścigaczu „Wytrwały” obejmuje w 1983 r., ale obowiązki na nim pełni bardzo krótko, bo tylko cztery miesiące, do czasu gdy został zastępcą

dowódcy na tym samym okręcie i pełnił tę funkcję do 1987 r. W 1984 r. awansowany był do stopnia porucznika marynarki.

W 1987 r. objął stanowisko dowódcy okrętu, z którym był związany od początku służby w dywizjonie ścigaczy i pełnił je przez kolejne trzy lata. Rok 1990 wiąże się z przejściem na inny okręt dywizjonu i objęciem stanowiska dowódcy grupy okrętów oraz z awansowaniem na stopień kapitana marynarki. Podniósł swoje kwalifikacje zawodowe uczestnicząc w 1992 r. w kursie przeszkolenia oficerów szczebla taktycznego w AMW.

Dowodzenie grupą okrętów realizował do 1993 r., kiedy został skierowany na dwunastomiesięczną praktykę na stanowisku szefa sztabu dywizjonu ścigaczy. W połowie 1994 r. objął stanowisko szefa sztabu dywizjonu i wkrótce otrzymał awans na stopień komandora podporucznika. W tym samym roku rozpoczął studia podyplomowe w AMW w zakresie operacyjno-taktycznym i ukończył je z oceną bardzo dobrą.

Od grudnia 1996 r. decyzją ministra obrony narodowej został wyznaczony na stanowisko zastępcy dowódcy flotylli – szefa szkolenia. Awansowany do stopnia komandora porucznika w 1999 r., po upływie sześciu lat na tym stanowisku, w wyniku zmian organizacyjnych, zostaje wyznaczony na stanowisko szefa pionu szkolenia flotylli i wkrótce mianowany do stopnia komandora.

Wielokrotnie wyróżniany i nagradzany, posiada srebrny Krzyż Zasługi oraz złote medale „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny” i „Za Zasługi dla Obronności Kraju”
Żonaty, posiada czworo dzieci: dwóch synów i dwie córki.

KOMANDOR PORUCZNIK ZBIGNIEW OKULIŃSKI
PEŁNIĄCY OBOWIĄZKI SZEFA SZTABU

Zbigniew Okuliński urodził się 17 marca 1968 r. w Radomiu. W dziewiętnastym roku życia przybywa do Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej w Gdyni Oksywiu, gdzie jako słuchacz podchorąży podejmuje studia na Wydziale Nawigacji i Uzbrojenia Okrętowego. Po zmianie nazwy uczelni jest słuchaczem Akademii Marynarki Wojennej, gdzie w 1990 r. zostaje powołany do zawodowej służby wojskowej i mianowany do stopnia podporucznika marynarki.

W 1991 r. kończy studia i na kilka miesięcy zostaje skierowany do odbycia asystentury okrętowej. W ramach pierwszego stanowiska służbowego obejmuje, w dniu 25 października 1991 r., dowodzenie działem broni podwodnej na ORP „Zwrotny” w 11. Dywizjonie Ścigaczy. W następnym roku zostaje wyznaczony na stanowisko zastępcy dowódcy tego okrętu, na którym pozostaje przez kolejne osiem miesięcy. W 1993 r. obejmuje stanowisko zastępcy dowódcy okrętu na okręcie grupowym „Czujny” i pozostaje tam przez rok. W tym czasie jest mianowany do stopnia porucznika marynarki.

Od 3 lutego 1994 r. zostaje wyznaczony na dowódcę okrętu „Nieugięty” i wykonuje tę funkcję ponad dwa lata.

Kolejnym szczeblem kariery zawodowej było przejście 1 czerwca 1996 r. do Dowództwa 9.FOW na praktykę na stanowisku oficera Wydziału Operacyjnego. Po zakończeniu praktyki pozostaje w tym wydziale przez kolejne cztery lata. W międzyczasie zostaje mianowany do stopnia kapitana (1997 r.), a następnie komandora podporucznika (2001 r.). W latach 1997-1998 kończy studia podyplomowe w Akademii Marynarki Wojennej na kierunku operacyjno-taktycznym.

W ramach zmian strukturalnych i organizacyjnych od 1 stycznia 2002 r. obejmuje, na kolejne dwa lata, stanowisko szefa Sekcji Operacyjnej Wydziału Operacyjnego Sztabu Flotylli.

1 lipca 2004 r. zostaje wyznaczony na stanowisko szefa Wydziału Operacyjnego, na którym aktualnie pełni służbę. W tym samym roku zostaje mianowany do stopnia komandora porucznika.

Wielokrotnie wyróżniany i nagradzany posiada srebrny medal „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny” oraz „Za Zasługi dla Obronności Kraju”. Żonaty, posiada dwóch synów.

KOMANDOR CEZARY CIĘŻKOWSKI
SZEF LOGISTYKI

Cezary Ciężkowski urodził się 4 grudnia 1959 r. w Wałczu. W 1978 r. przybył do Gdyni i rozpoczął studia na Wydziale Mechaniczno-Elektrycznym Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej. Po zakończeniu pierwszego okresu studiów zostaje powołany do zawodowej służby wojskowej i w 1982 r. mianowany na stopień podporucznika marynarki. W następnym roku kończy drugi okres studiów, zdobywając tytuł magistra inżyniera mechanika i zostaje skierowany do odbycia rocznej asystentury okrętowej na jednostkach pływających.

Po zakończeniu szkolenia skierowany zostaje do służby w 11. Dywizjonie Ścigaczy w Helu i z dniem 26.05.1984 r. obejmuje stanowisko dowódcy działu elektromechanicznego na ORP „Zwrotny”. Na tym stanowisku doskonalili swoje umiejętności teoretyczne i praktyczne przez pięć lat. W tym czasie zostaje mianowany na stopień porucznika (1985 r.), a następnie kapitana (1989 r.).

W uznaniu zdobytego doświadczenia i wiedzy zostaje w 1989 r. wyznaczony na stanowisko metrologa w strukturach Służby Techniki i Zaopatrzenia w Dowództwie 9. Flotylli Obrony Wybrzeża. Jeszcze w tym samym roku, w wyniku zmian strukturalnych i organizacyjnych, zmienia stanowisko na starszego flagowego specjalistę w pionie logistycznym, na którym pozostaje przez kolejne 10 lat (1989-1999). Swoją sumienną pracą i zaangażowaniem potwierdza opinię wyróżniającego się oficera i w 1994 r. zostaje mianowany do stopnia komandora podporucznika. W ramach doskonalenia zawodowego, w 1995 r. kończy studia podyplomowe w Akademii Marynarki Wojennej

W 1999 r. opuszcza Dowództwo 9.FOW i na trzy lata obejmuje jedno z najważniejszych stanowisk w strukturach związku taktycznego – komendanta Komendy Portu Wojennego Hel. W tym samym roku zostaje mianowany do stopnia komandora porucznika.

W 2002 r. powraca do Dowództwa 9.FOW na stanowisko szefa Wydziału Logistyki w Sztabie Flotylli. Na tym stanowisku pracuje przez dwa lata a następnie, w wyniku zmian personalnych, obejmuje 1 lipca 2004 r. stanowisko szefa Logistyki flotylli, na którym aktualnie pełni służbę wojskową. Zgodnie z obowiązującymi zasadami pragmatyki wojskowej, po objęciu nowego stanowiska etatowego zostaje mianowany do stopnia komandora.

Podczas swojej służby wojskowej był wielokrotnie wyróżniany i nagradzany. Posiada złoty Krzyż Zasługi nadany postanowieniem Prezydenta RP oraz szereg medali resortowych, między innymi: złoty medal „Za Zasługi dla Obronności Kraju”.

Żonaty, żona Wisława – pracownik wojska, posiada dwoje dzieci: córka Agnieszka i syn Grzegorz.

Gen. dyw. dr Bogusław PACEK
Mjr dr Piotr PŁONKA

OD ŻANDARMERII II RP PO ODDZIAŁ ŻANDARMERII WOJSKOWEJ W GDYNI

28.11.1918 r. dekretem Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego powołana została do życia Polska Marynarka Wojenna. Jej zadaniem była zbrojna obrona Rzeczypospolitej na wodach wewnętrznych i na morzu, włącznie z obroną dostępu od strony morza do wybrzeża. Do zabezpieczenia działań Marynarki Wojennej powołane zostały na terenie wybrzeża jednostki żandarmerii, z których w 1937 r. utworzono Morski Dywizjon Żandarmerii. Początkowo „wybrzeżowe” siły żandarmerii (plutony w Kościerzynie i Starogardzie) podlegały pod dowództwo Dywizjonu Żandarmerii w Grudziądzu, później (plutony w Chojnicach, Tczewie, Wejherowie) pod Dywizjon Żandarmerii w Toruniu.. W 1926 r. powstał pluton żandarmerii w Pucku przeniesiony później do Gdyni. W 1929 r., na wniosek dowódcy floty, Minister Spraw Wojskowych, rozkazem z listopada, podporządkował pluton gdyńskiej żandarmerii właśnie dowódcy floty, a nie jak dotąd, dowódcy dywizjonu w Toruniu.

Zadania żandarmerii i jej zakres działania określone zostały w Dekrecie Prezydenta RP z 12.12.1930 r. oraz w wydanym na jego podstawie Zarządzeniu Ministerstwa Spraw Wojskowych z 14.09.1931 r. Dzięki temu nastąpiło prawne usankcjonowanie istniejącego stanu faktycznego oraz nadanie żandarmerii charakteru instytucji publicznoprawnej.

Dekret, ze swoją rangą aktu ustawodawczego, sprawiał, że działalność żandarmerii była praworzędna i miała na celu wyłącznie dobro wojska i społeczeństwa, co nie zawsze miało praktyczne pokrycie. W sposób ogólny zostało w nim określone, że żandarmeria jest organem przeznaczonym do utrzymania bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego, posiadającym kompetencje w stosunku do osób podlegających orzecznictwu sądów wojskowych oraz osób cywilnych, do których ingerencja organów wojskowych, zgodnie z obowiązującymi przepisami, jest dopuszczalna¹

Działalność żandarmerii i jej zadania określono w rozporządzeniu wykonawczym Ministra Spraw Wojskowych oraz regulaminie żandarmerii i w instrukcjach służbowych. Zgodnie z tymi dokumentami zadania te dzieliły się na:

- 1) służbę sądowo-policyjną;
- 2) służbę wojskowo-policyjną;
- 3) służbę ochronną;
- 4) służbę asystencyjną.

Służba sądowo-policyjna polegała na zapobieganiu naruszeniom przepisów karnych oraz ściganiu przestępstw należących do właściwości sądów wojskowych. Czynności żandarmerii w zakresie tego działu dzieliły się na zapobiegawcze i wykonawcze. Działalność zapobiegawcza, inaczej profilaktyczna,

polegała na patrolowaniu powierzonych rejonów służbowych, interweniowaniu w wypadkach zaistnienia okoliczności sprzyjających popełnieniu przestępstw oraz wykonywaniu czynności zapobiegających przestępstwom takim, jak np. zbieranie opinii o osobach pracujących w jednostkach, sprawdzaniu zabezpieczenia tajemnicy wojskowej.

Wykonawcza służba sądowo-policyjna polegała na obowiązku wkraczania służbowego w wypadku naruszenia przepisów prawa karnego, w celu ustalenia stanu faktycznego, zabezpieczenia dowodów lub ujęcia sprawcy. Jeśli przestępstwa dokonane zostały przez osoby nie podlegające orzecznictwu sądów wojskowych, żandarmeria występowała wówczas jako organ pomocniczy sądów i prokuratur powszechnych. Do podstawowych czynności żandarmerii w zakresie służby sądowo-policyjnej należało przeprowadzenie wstępnego dochodzenia i zatrzymanie sprawcy przestępstw lub wykroczenia. Następnie wyniki tego dochodzenia były wysyłane w formie meldunku do prokuratora lub sądu celem dalszego prowadzenia sprawy. Drugą ważną czynnością żandarmerii w zakresie tej służby była inwigilacja osób, broni i innych rzeczy. Inwigilację prowadziły wszystkie pododdziały żandarmerii z wyjątkiem przeznaczonych do służby ochronnej. Działalność inwigilacyjna polegała na pościgu za zbiegłą osobą, poszukiwaniu osoby zaginionej, względnie broni lub innej rzeczy skradzionej lub zaginionej, obserwacji lub zebraniu informacji o osobach zbiegłych, względnie podejrzanych, rejestracji osób, broni i innych rzeczy będących przedmiotem inwigilacji. Do zadań żandarmerii w zakresie wykonawczej służby sądowo-policyjnej należało również konwojowanie osób i rzeczy oraz wykonywanie innych czynności zleconych przez sąd lub prokuratora.

Drugim, zasadniczym zadaniem żandarmerii była **służba wojskowo-policyjna**, której zadaniem było zapobieganie naruszeniu przez żołnierzy przepisów, mających na celu utrzymanie dyscypliny poza terenem zakwaterowania jednostek oraz interweniowanie w wypadku naruszenia tych przepisów. Zasadniczą formą działalności zapobiegawczej żandarmerii była służba patrolowa na terenie garnizonu. Do zadań patroli należało czuwanie, by żołnierze przebywający poza koszarami byli przepisowo ubrani, nie zakłócali spokoju i porządku publicznego oraz nie przebywali w miejscach niedozwolonych. Żandarmi mieli obowiązek interweniować wobec żołnierzy zakłócających porządek nie tylko w trakcie służby, lecz również poza nią².

Kolejnym zadaniem żandarmerii była **służba ochronna**, mająca charakter zapobiegawczy i polegająca na ochronie osób, rzeczy, sztabów, urządzeń i obszarów wojskowych, a także na przeciwdziałaniu naruszeniom tajemnicy wojskowej. Żandarmi sprawowali ochronę Prezydenta, kierownictwa wojska i przybywających z wizytą do Polski wysokich dowódców innych armii. Ochrona sztabów i urządzeń miała na celu fizyczne zabezpieczenie osób tam pracujących oraz czuwanie nad zabezpieczeniem tajemnicy wojskowej. Żandarmi patrolowali teren, na którym znajdowały się sztaby, legitymowali osoby wchodzące i wychodzące z budynków, a po zakończeniu urzędowania sprawdzali zabezpieczenie gabinetów służbowych.

¹ J. Suliński, Żandarmeria Wojskowa w latach 1918-1947, Warszawa 1994, s. 268.

Ostatnim zadaniem, jakie żandarmeria wykonywała była **służba asystencyjna**. Polegała ona na udzielaniu pomocy władzom cywilnym przy tłumieniu rozruchów, gaszeniu pożarów i w czasie klęsk żywiołowych, jak również podczas wykonywania przez te organa czynności służbowych w stosunku do osób podlegających właściwościom sądów wojskowych. Udzielając pomocy władzom cywilnym, żandarmeria mogła organizować zapory mające na celu przeciwdziałanie przenoszeniu chorób ludzkich i zwierzęcych, izolowanie terenów objętych klęską żywiołową, zwalczanie band itp. Zapory te żandarmeria mogła organizować samodzielnie lub przy pomocy innych rodzajów wojsk, względnie cywilnych organów bezpieczeństwa.

Te wyżej wymienione działy obejmowały podstawowe zadania żandarmerii jako wojskowego organu bezpieczeństwa, który został powołany do zapobiegania przestępstwom i wykroczeniom na terenie wojska i ścigania, jeżeli zostały one dokonane. Do najważniejszych obszarów zainteresowania żandarmerii w okresie międzywojennym można zaliczyć:

- przestępstwa przeciwko państwu, sile zbrojnej i władzy m.in.: szpiegostwo, naruszenia obowiązku tajemnicy wojskowej, przestępstwa przeciwko zdrowiu i życiu, fałszowanie i używanie fałszywych dokumentów, zbiegostwo, samouszkodzenia, przestępstwa przeciwko karności, przekroczenia władzy oraz naruszenia obowiązków służbowych;
- samobójstwa;
- nieszczęśliwe wypadki;
- przewinienia dyscyplinarne.

W powyższych sprawach żandarmeria prowadziła dochodzenia. Wyjątkiem były przewinienia dyscyplinarne. Informowano o nich właściwych dowódców, którzy we własnym zakresie stosowali sankcje dyscyplinarne³.

Istniejąca w dwudziestoleciu międzywojennym żandarmeria, tworzona od podstaw, spełniała pokładane w niej nadzieje i zadania stawiane przez Ministerstwo Spraw Wojskowych. Formacja ta powstająca w trudnych warunkach zarówno politycznych i ekonomicznych uległa w zależności od potrzeb reorganizacji i podległości, począwszy od utworzonej w 1914 roku żandarmerii polowej do samodzielnego dowództwa. Wiele wysiłków skierowano ku ujednoczeniu metod pracy żandarmerii, tworzeniu własnych kadr i ich systematycznemu doksztalcaniu, który to cel osiągnięto zgodnie z oczekiwaniami ówczesnych władz wojskowych⁴.

Nowa organizacja żandarmerii wprowadzona w życie z dniem 15 stycznia 1930 r. dostosowała liczebność oddziałów żandarmerii do faktycznych potrzeb czasu pokojowego. W związku z tym wprowadzono trzy typy plutonów żandarmerii, przy czym liczba plutonów była różna w poszczególnych okręgach korpusów i różniły się one stanem liczbowym podoficerów i szeregowych.

² Tamże, s. 277-278.

³ Tamże, s. 279-282.

⁴ T. Bohm, Żandarmeria w II Rzeczypospolitej, w: Wojskowy Przegląd Prawniczy nr 1, Warszawa 1996, s. 34.

Gdyński pluton był plutonem III typu i liczył 10 podoficerów zawodowych i 12 szeregowych służby zasadniczej. W wyniku niewielkich zmian w organizacji żandarmerii, spowodowanych po części przez sytuację polityczno-militarną Polski, a polegających głównie na tworzeniu nowych jednostek, doszło do przemianowania plutonu żandarmerii Gdynia na 1. Morski Pluton Żandarmerii, a 1 czerwca 1937 r. utworzenia 2. Morskiego Plutonu Żandarmerii na Helu. Do końca 1937 r. utworzono 3. Morski Pluton Żandarmerii przy Dowództwie Floty na Okcywiu⁵. Wszystkie te plutony weszły w skład Morskiego Dywizjonu Żandarmerii, którego dowódcą został major Władysław Herzog, przeniesiony z etatu zastępcy dowódcy 1. Dywizjonu Żandarmerii w Warszawie. Poszczególne plutony morskiej żandarmerii organizacyjnie podlegały dowództwu Żandarmerii w Warszawie, służbowo zaś dowódcy Floty na Okcywiu i dowódcy Rejonu Umocnionego w Helu, jako komendantowi garnizonu. Właśnie w związku z zarządzeniem Ministerstwa Spraw Wojskowych w Warszawie o utworzeniu na Półwyspie Helskim Rejonu Umocnionego pomiędzy Juratą i Helem oraz zaplanowaną budową bazy zaopatrzeniowej dla całej polskiej Marynarki Wojennej zorganizowany został, jako nowa jednostka wojskowa, 2. Morski Pluton Żandarmerii z miejscem postoju w Helu. Konieczność powiększenia na wybrzeżu w 1937 r. jednostek tej organizacji, jako wojskowego organu bezpieczeństwa, łączyła się również z realizacją planu rozbudowy Marynarki Wojennej i tworzeniem batalionów piechoty morskiej.

W 1938 r. rozmieszczenie i struktura morskiej żandarmerii przedstawiały się następująco:

Morski Dywizjon Żandarmerii Gdynia Okcywie, dowódca mjr Władysław Herzog:

- 1. Morski Pluton Żandarmerii Gdynia Okcywie; dowódca por. Marian Litwiniak;
- 2. Morski Pluton Żandarmerii Hel, ul. Wiejska 52a, dowódca por. Bolesław Żarczyński;
– 1/ posterunek żandarmerii w Pucku;
- 3. Morski Pluton Żandarmerii w Gdyni ul. Morska 7, dowódca por. Adam Krzywicki;
– 1/ posterunek żandarmerii w Wejherowie.

Oficerowie morskiej żandarmerii uzbrojeni byli w pistolety Vis lub Parabellum, podoficerowie starsi, od wachmistrza w górę, również uzbrojeni byli w pistolety, natomiast podoficerowie młodszy i szeregowi w kbk Mauser produkcji polskiej oraz bagnety. Ekwipunek patrolowy żandarmów składał się z żółtych sznurów z gwizdkiem, skórzanej torby z kajdankami i przyborami do prowadzenia dochodzeń, takimi jak: książka służbowa z notesem, druki protokołów, przybory do pisania, pieczęć lakowa, lak, zapalniczka, sznurek itp. Oficerowie nosili sznury szare. Żandarmi morscy nosili zielone uniformy wojsk lądowych, z tą różnicą, że zamiast rogatywki nosili czapkę okrągłą z czerwonym otokiem i żółtą wypustką na obwodzie denka. Na czerwonych patkach munduru noszono kotwicę, podoficerowie z białej blachy a oficerowie haftowaną. Buty nosili kawaleryjskie z cholewami⁶.

⁵ J. Suliński, Żandarmeria, op. cit., s. 112.

⁶ B. Żarczyński Wspomnienia ze służby w 2-gim Morskim Plutonie Żandarmerii na Helu, przed wojną i w okresie działań wojennych 1939 roku, Kraków 1969 r. maszynopis, Archiwum Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni, sygn. 198, 199, 200, s. 1-4.

Morski Dywizjon Żandarmerii miał takie same zadania jak pozostałe jednostki żandarmerii, podzielone na cztery zasadnicze działy:

- 1) służbę sądowo-policyjną,
- 2) służbę wojskowo-policyjną,
- 3) służbę ochronną,
- 4) służbę asystencyjną.

Naczelnym zadaniem żandarmerii w czasie pokoju i wojny była **służba sądowo-policyjna (dochodzeniowa)**, polegająca na zapobieganiu i ściganiu sprawców przestępstw. Żandarmeria była więc organem pomocniczym sądów i prokuratur wojskowych.

Specyficzne zadania spośród plutonów wchodzących w skład Morskiego Dywizjonu Żandarmerii miał 2. Morski Pluton Żandarmerii w Helu. Pluton ten utworzony w związku z potrzebą zabezpieczenia terenu organizowanego Rejonu Umocnionego oprócz zadań „fachowych” objętych instrukcją żandarmerii, na pierwszym miejscu musiał spełniać zadania ochronne oraz podjąć ścisłą współpracę z informacją wojskową i władzami bezpieczeństwa publicznego, w kierunku zabezpieczenia tajemnicy wojskowej i państwowej. *Chodziło przede wszystkim o utrzymanie w tajemnicy zamierzeń władz wojskowych, co do rozmieszczenia i rodzaju obiektów budowanych w Rejonie Umocnionym. Budowano tam wówczas: magazyny pocisków artyleryjskich, torpedowe, materiałów pędnych, elektrownię wojskową, stanowiska betonowe i bunkry ochronne dla baterii nadbrzeżnych i przeciwlotniczych. Przystępując do wykonania zabezpieczenia terenu, w pierwszym rzędzie ogrodzono drutem kolczastym cały obszar. Następnie wysiedlono ze wsi i Koloni Rybackiej Hel mieszkańców narodowości niemieckiej, względnie posiadających obywatelstwo gdańskie. Wysiedlono też w głąb kraju obywateli polskich, co do których były zastrzeżenia odnośnie ich lojalności państwowej, lub mających opinię awanturników, pijaków, przestępców kryminalnych itp. Do strzeżenia ogrodzenia z drutu kolczastego zorganizowano kompanię wartowników cywilnych⁷. Pozostała ludność w 1937 r. otrzymała przepustki stałe opatrzone podpisem dowódcy 2. Morskiego Plutonu Żandarmerii – por. Żarczyńskiego. Wzór jego podpisu otrzymali wszyscy wartownicy strzegący ogrodzonego terenu Rejonu Umocnionego oraz punkty kontrolne przy wejściach na Hel (stacja kolejowa, molo, itp.).*

Przyjezdni na pobyt czasowy lub na „letnisko” zobowiązani byli zaopatrzyć się w przepustki czasowe lub jednorazowe z podpisem por. Żarczyńskiego wydawane przez Komendę Miasta w Gdyni lub 2. Morski Pluton Żandarmerii na Helu. Robotnicy udający się do pracy w terenie ogrodzonym otrzymywali specjalne przepustki z komórki informacyjnej przy Wojskowej Komendzie Placu w Helu.

W tak zabezpieczonym terenie od cypla półwyspu do Juraty latem 1937 r. rozpoczęła się budowa schronów i magazynów podziemnych, zamaskowanych naturalnym pokryciem terenu, połączonych z portem wojennym na Helu torami kolejki wąskotorowej.

⁷ B. Żarczyński, Wspomnienia, op. cit. s. 4-5.

Utworzenie Rejonu Umocnionego Hel miało na celu przygotowanie obrony półwyspu od strony morza i lądu, a 2. Morski Pluton Żandarmerii czuwał nad całością jego zabezpieczenia, poprzez patrolowanie terenu, zatrzymywanie osób podejrzanych i przekazywanie ich właściwym władzom. Żandarmi kontrolowali w porcie helskim pasażerów przyplływających statkami żeglugi przybrzeżnej. Na stacji kolejowej kontrolowali przyjeżdżających i odjeżdżających pociągami. Każdy pociąg na odcinku Jurata – Hel konwojowany był przez patrol żandarmerii pilnujący by nikt nie wysiadał w terenie zamkniętym oraz żeby w trakcie przejazdu nie robiono zdjęć.

Przyjęty system zabezpieczenia Rejonu Umocnionego na Helu zdał egzamin. Morscy żandarmi z Helu doskonale wywiązali się ze swych obowiązków mających na celu zabezpieczenie tych terenów. Niemcy, przed zajęciem Helu w 1939 r., nie mieli prawidłowego rozeznania odnośnie rozmieszczenia i rodzaju wybudowanych obiektów wojskowych w tym terenie. Wskazywało na to ostrzeliwanie i bombardowanie terenu w czasie walk. Artyleria i lotnictwo atakowały wyłącznie stanowiska nadbrzeżne, jednostek wojskowych pierwszej linii oraz porty – handlowy i wojenny. Schrony, magazyny amunicyjne i inne składy zaopatrzenia Marynarki Wojennej położone w głębi lasu ani razu nie były przedmiotem ostrzału artyleryjskiego, czy bombardowania lotniczego⁸.

W kwietniu 1939 r. również Jastarnia, w związku z przybyciem batalionu Korpusu Ochrony Pogranicza, stała się garnizonem. Ponadto, miejscowość ta odwiedzana była często przez marynarzy z Helu i Gdyni, którzy upodobałi sobie Jastarnię ze względu na: *mniejszą dyscyplinę*, a zatem: *Dowódca Rejonu Umocnionego Hel wydaje rozkaz utworzenia w Jastarni posterunku żandarmerii, pod nazwą Morski Posterunek Żandarmerii Jastarnia*⁹.

Latem 1939 r., kiedy ruchy wojsk niemieckich wskazywały na zbliżającą się wojnę, w strefie nadgranicznej ogłoszono cichą mobilizację, powołując na ćwiczenia wojskowe kilka roczników rezerwy. W ten sposób uzupełniono do stanów wojennych jednostki w strefie nadgranicznej. Uzupełniono również żandarmów, którzy w tym okresie mieli dużo pracy wskutek dezercji za granicę, głównie do Niemiec.

Stan 2. Morskiego Plutonu Żandarmerii w lipcu 1939 r. wynosił razem z dowódcą 33 żandarmów, z czego połowę stanowił oddział konny. W związku z tym przeprowadzono pobór koni i wozów w gminach powiatu morskiego.

Po ogłoszeniu mobilizacji ogólnej, pierwszą czynnością żandarmów morskich z Helu była ewakuacja ludności cywilnej z Rejonu Umocnionego. W programie planu mobilizacji było usunięcie poza teren Rejonu Umocnionego kobiet, dzieci, osób niedołączonych i ułomnych. Pozostać mogli tylko mężczyźni w wieku od 18 do 50 lat, zdolni do wykonywania prac pomocniczych. W pierwszej kolejności ewakuowały się władze cywilne i policja państwowa. Ewakuacją ludności cywilnej obarczono więc żandarmów, którzy wspólnie z sołtysem chodzili od domu do domu i ogłaszali zarządzenie ewakuacyjne.

Ruch na stacji kolejowej Hel w dniach 30 i 31 sierpnia 1939 roku był bardzo duży. Bezplanowo przybywały pociągi, przywożąc masowo rezerwistów, zdążających do swoich jednostek morskich według

⁸ Tamże s. 7-8.

oznaczenia w czerwonej karcie mobilizacji. Niektórzy z nich niedawno odbywali służbę czynną w oddziałach helskich. Ci byli dokładnie zorientowani w rozkwaterowaniu garnizonu Rejonu Umocnionego, przeto wyskakiwali z wagonów, zanim pociąg zatrzymał się i po wydmach piaszczystych, wśród zarośli sosnowych zdążyli na przelaj do koszar swych jednostek macierzystych. Tych co dojechali do dworca, przejmowały na peronie patrole odbiorcze z poszczególnych oddziałów i grupami odprowadzały do koszar. Opróżnione z rezerwistów wagony zajmowali natychmiast ewakuanci (...) porządek w tej akcji utrzymywała żandarmeria¹⁰.

Ewakuacja przebiegała w dużym zamieszaniu, spowodowanym przede wszystkim przez letników, którzy przyjechali do nadmorskich kurortów. W związku z wiadomością, że w Gdyni zaduszono w tłumie kilkoro dzieci, do każdego pociągu odjeżdżającego z Helu przydzielono patrole żandarmerii z zadaniem ochrony pasażerów przed naporem tłumy na stacjach przelotowych. Patrole te konwojowały pociągi do Gdyni, a następnie wracały na Hel statkami Żeglugi Przybrzeżnej. Ostatni pociąg z Helu odjechał 31 sierpnia 1939 r. wieczorem, udając się przez Kościerzynę do Warszawy. Następnego dnia, 1 września 1939 r., Niemcy bez wypowiedzenia wojny zaatakowały Polskę.

Morscy żandarmi brali czynny udział w obronie baz morskich w Gdyni i Helu, kapitulując dopiero razem z obrońcami. W trakcie walk pełnili służbę ochronną, zabezpieczając dowództwa jednostek, służbę wojskowo-policyjną polegającą na patrolowaniu osiedli, kontrolowaniu osób, zatrzymywaniu dezerterów, którzy oddawani byli do dyspozycji prokuratora wojskowego oraz służbę sądowo-policyjną, prowadząc dochodzenia.

Służba ta na Helu w czasie wojny polegała na: wykonywaniu czynności pomocniczych dla Morskiego Sądu Wojennego w przedmiocie wykrywania i ścigania przestępstw objętych przepisami Kodeksu Karnego. Żandarmeria przeprowadzała dochodzenia wstępne, zatrzymywała (zabezpieczała) przestępców i dowody przestępstwa, następnie przekazywała sprawy prokuratorowi przy Morskim Sądzie Wojennym. Z kolei prokurator osobiście lub przez oficera sądowego prowadził śledztwo, sporządzał akt oskarżenia i zgodnie z Kodeksem Postępowania Karnego, po uzyskaniu akceptacji właściwego dowódcy wojskowego wnosił sprawę do sądu.

W pierwszym tygodniu walk 2. Morski Pluton Żandarmerii, w zakresie służby sądowo-policyjnej, miał do czynienia z takimi sprawami jak: samowolne oddalenie ze stanowiska pozycyjnego, dezercja z pola walki, maruderstwo, kilka wypadków włamania do mieszkań prywatnych połączone z plądrowaniem za wódką, sokami, konfiturami itp.¹¹.

Służba garnizonowa żandarmerii, pełniona przed wojną w stałych obchodach patrolowych, na wojnie nie obowiązywała. Podczas działań na pierwszej linii frontu o żadnym planie regularnego patrolowania nie mogło być mowy. Akcje oddziałów walczących i ataki nieprzyjaciela zmieniały sytuację z godziny na godzinę i w zależności od tego przypadały żandarmerii coraz to inne zadania do wykonania.

⁹ J. Wachlarz, *Mój wrzesień 1939 Hel – wspomnienia*, Archiwum Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni, s. 1.

¹⁰ R. Witkowski, *Ostatnia Reduta*, opracowanie, Bolesław Żarczyński. *Wspomnienia ze służby w 2 Morskim Plutonie Żandarmerii na Helu*, Gdańsk 1973 r., s. 276-277.

W trakcie walk na Helu żandarmi, nie będący w patrolach, byli w „pogotowiu”, które przeznaczone było do akcji w nieprzewidzianych wypadkach. Natychmiast po każdym bombardowaniu lotniczym lub ostrzale artyleryjskim wychodziły z tego pogotowia patrole dwuosobowe do miejsc zbombardowanych lub ostrzelanych i organizowały, do czasu nadejścia sanitariuszy, pomoc rannym, gaszenie pożarów i zabezpieczały mienie rozbitych składów lub budynków, tak wojskowych jak i cywilnych. O stwierdzonych skutkach nalotu i zniszczeniach patrol żandarmerii składał telefonicznie lub przez gońca meldunek dowódcy plutonu, a ten przekazywał meldunek do sztabu Dowództwa Obrony Helu. Patrole żandarmerii również pilnowały porządku w trakcie akcji wymontowywania dział, broni maszynowej ze zbombardowanych okrętów. Jedną z największych tego typu akcji był wyładunek i demontaż dział ze zbombardowanego stawiacza min ORP „Gryf”.

Dużo czasu spędzali żandarmi także na „tropieniu” dywersantów. O każdym sygnale, mogącym świadczyć o akcji dywersyjnej, Dowództwo Obrony Helu przekazywało informację do plutonu żandarmerii, z poleceniem natychmiastowego zlikwidowania zauważonej akcji dywersyjnej. Każdy sygnał przyjmowany przez pluton musiał być szczegółowo sprawdzony. W trakcie takich akcji czasami dochodziło do zatrzymania maruderów często pochodzących z rozbitych okrętów.

W drugiej dekadzie września 1939 r. Niemcy zaczęli odnosić sukcesy na wybrzeżu. 11 września zajęli Puck, 14 września Gdynię, 19 września poddało się Oksywie. Zła sytuacja na froncie spowodowała, że zaczęły się „szmery niezadowolenia” wśród żołnierzy Marynarki Wojennej. Największe niebezpieczeństwo istniało w kompaniach przeciwdesantowych, w których służbę pełnili wyłącznie rezerwiści pochodzący z wiosek położonych nad Zatoką Pucką. Wioski te były zajęte już przez wojska niemieckie, co wywoływało częste rozmowy, że wojnę należałoby już zakończyć i wrócić do swoich rodzin¹². Oddziały, w których walczyli miejscowi mieszkańcy, wycofując się z pozycji często zmniejszały się liczebnie. Na nowych stanowiskach dowódcy oddziałów stwierdzali po odrocie ubytek ludzi. Sporządzali wykazy zaginionych i przesyłali je do Dowództwa Obrony Helu. Raporty te przekazywano do plutonu żandarmerii celem wszczęcia poszukiwań za zaginionymi. Poszukiwania zaprzestawano po ustaleniu miejsc zamieszkania zaginionych, ponieważ miejscowości te były już zajęte przez nieprzyjaciela. Kończyło się na wpisaniu dywersantów do kart inwigilacyjnych, dla ewentualnego wykorzystania po wojnie.

Do najbardziej niebezpiecznych zadań, jakie wykonywali morskcy żandarmi z 2. Plutonu w trakcie kampanii wrześniowej należało zwalczanie buntów, zarówno ludności cywilnej jak i pododdziałów wojska. Bunt ludności cywilnej w Chałupach został wywołany po zbombardowaniu Kuźnicy 21 września. Mieszkańcy Chałup, aby ustrzec się nalotów niemieckiego lotnictwa wywiesili białe flagi na najwyższych budynkach i szczycie wieży kościelnej, i gdy samoloty niemieckie nadleciały wyszli z domów na ulicę, trzymając białe chusty i machając nimi w kierunku nadlatujących samolotów. Interweniujących polskich żołnierzy zaatakowali i rozbili, co wywołało natychmiastową reakcję kmdr. Steyera – dowódcy Rejonu

¹¹ B. Żarczyński, Wspomnienia....., op. cit., s. 31.

Umocnionego. Kmdr Steyer rozkazał niezwłocznie wyjechać plutonowi żandarmów w celu pacyfikacji wsi i oczyszczenia terenu przyfrontowego z dywersantów. Interwencja żandarmów zakończyła się aresztowaniem zamieszanych w napad na żołnierzy i wezwaniem pozostałych mieszkańców do okazywania bezwzględnej posłuszeństwa żandarmom, których kpt. Żarczyński pozostawił w Chałupach celem nadzorowania prac ziemnych.

Groźniejsze jednak wśród żołnierzy były złe nastroje, podsycane również przez niemiecką propagandę, wykorzystującą polskie niepowodzenia na froncie i rozrzucającą ulotki nawołujące żołnierzy do poddania się. Te złe nastroje poskutkowały 29 września buntem żołnierzy z 13. kompanii, którzy wyszli z okopów i wywiesili białe flagi, idąc w kierunku Helu. Cały stan plutonu żandarmerii, wsparty, zgodnie z rozkazem kmdr. Steyera, przez inne pododdziały, musiał użyć broni przeciwko buntownikom, strzelając nad ich głowami po to by zatrzymać ich marsz. Następnie do buntowników wysłano parlamentariuszy celem nakłonienia ich do poddania się. Buntownicy poddali się i po rozbrojeniu zostali przekonwojowani przez 12 żandarmów do Helu. W Helu cały stan buntowników, liczący 130 żołnierzy, stanął przed kmdr. Steyerm, który potępił ich czyn jako niegodny żołnierza polskiego. Przywódców buntu osadzono w areszcie, a pozostałych uczestników zakwaterowano na opuszczonej przez załogę kanonierce ORP „Haller”. Nie był to jednak jedyny bunt żołnierzy.

30 września 1939 r., wycofujący się posterunek żandarmerii, pod Juratą napotkał na skraju lasu siedzących z białymi flagami i chorągwiami kościelnymi, około 100 żołnierzy, którzy rozbroili oraz zerwali naramienniki i sznury interweniującym żandarmom. Po wejściu do Jastarni chcieli oni przepłynąć na stronę zatoki puckiej zajętej już przez Niemców. Nie udało im się jednak zrealizować tych zamierzeń, gdyż zostali zatrzymani i zmuszeni do poddania się przez żołnierzy KOP-u oraz marynarzy z kompanii kadrowej¹³.

Zajścia te przyspieszyły kapitulację Helu. Kmdr Steyer na odprawie 1 października 1939 r. odczytał podpisany przez dowódcę Floty, admirała Józefa Unruga, rozkaz poddania się załogi helskiej. Poddanie się obrońców Helu podyktowane było ogromną przewagą nieprzyjaciela oraz buntami żołnierzy w oddziałach frontowych¹⁴.

Po odprawie kapitulacyjnej, jaka odbyła się w Dowództwie Obrony Helu, około godz. 11.00 na wszystkich odcinkach frontu helskiego zaprzestano walk i wywieszono białe flagi. Kpt. Żarczyński w godzinach wieczornych zarządził ostatnią zbiórkę 2. Morskiego Plutonu Żandarmerii, na której pożegnał się z żandarmami i oświadczył, że mogą próbować ucieczki którymś z kutrów lub motorówek.

Na tym działalność 2. Morskiego Plutonu Żandarmerii się nie zakończyła. Kmdr Steyer wezwał, przygotowującego się do ucieczki na motorówce „Batory”, kpt. Żarczyńskiego i polecił mu zorganizować z żandarmów służbę policyjno-porządkową we wsi, ponieważ doszły do niego informacje o rabunkach, jakich dopuszczali się tam marynarze. Kpt. Żarczyński nie zdążył już wrócić na motorówkę, która

¹² Tamże, s. 54.

¹³ W. Pater, Bunt w czasie obrony Helu w 1939 roku, „Przegląd Morski”, 1992 nr 1, s. 44.

¹⁴ B. Żarczyński, Wspomnienia. , op. cit. s. 78.

odpłynęła, a 2 października dotarła do brzegów Szwecji. Odprowadził on żandarmów w ostatni marsz do portu wojennego w Helu, skąd poprzez Gdynię zostali przetransportowani do obozów jenieckich.

Podkreślenia wymaga fakt, że morską żandarmeria była nie tylko policją wojskową, odpowiadała także za bezpieczeństwo i ochronę baz morskich i obiektów na nich usytuowanych.

W trakcie kampanii wrześniowej 1939 r. pododdziały żandarmerii na froncie, z powodu braku jakichkolwiek władz cywilnych i policyjnych, w pasie frontowym wykonywały nie tylko instrukcyjne zadania wynikające z regulaminowych obowiązków.

Po zakończeniu działań wojennych w 1939 r., część żandarmów, którzy nie dostali się do niewoli rozpoczęła działalność konspiracyjną. Inni przedzierali się do wojsk polskich organizowanych we Francji i w Anglii. Niektórzy wrócili do Polski jako „cichociemni” i walczyli o jej wyzwolenie.

Tak w wielkim skrócie przedstawia się obraz morskiej żandarmerii od jej powstania aż po bolesny finał.

Żandarmeria III RP powstała w 1990 r. po rozwiązaniu Wojskowej Służby Wewnętrznej. We wrześniu 1990 r., w Gdyni powstał Wydział Żandarmerii Wojskowej, którego pierwszym komendantem był kmdr Franciszek Rosłonec.

W kolejnych latach z Wydziału utworzono Oddział. Drugim jego komendantem został kmdr (obecnie płk) Wiesław Makowski. Początkowo komendant główny ŻW nadał gdyńskiej jednostce żandarmerii specjalny morski charakter. Żandarmi nosili (za zgodą dowódcy MW) marynarskie mundury. Oddziałowi ŻW w Gdyni podporządkowano placówki ŻW w Świnoujściu, Ustce i Helu, gdzie stacjonowały najważniejsze jednostki Marynarki Wojennej. Komendant Oddziału ŻW w Gdyni traktowany był jak komendant Okręgowej Jednostki ŻW i współdziałał bezpośrednio z dowódcą Marynarki. Wojennej.

W wyniku kolejnych decyzji komendanta głównego Żandarmerii Wojskowej Oddziałowi Żandarmerii Wojskowej w Gdyni nadano charakter lądowej jednostki ŻW. Żandarmom polecono zamienić marynarskie mundury na „khaki” a placówkę Żandarmerii w Świnoujściu podporządkowano pod inny oddział. Z morskich pozostały tylko Ustka oraz Hel - który po likwidacji 9. Flotylli Obrony Wybrzeża zapewne także straci swoją rację bytu..

Porównując żandarmerię II i III RP można znaleźć wiele analogii ale i różnice. Dowódcy MW, hołdując zasadom elitarności, zawsze zabiegali o odrębność morskiej żandarmerii próbowali mieć wpływ na jej działanie. Zawsze też taki wpływ mieli. Trzeba jednak przyznać że przedwojenne instytucjonalne rozwiązanie dawało więcej uprawnień dowódcy Marynarki Wojennej wobec Żandarmerii. Dzisiaj, Oddział ŻW w Gdyni działa głównie na rzecz jednostek Marynarki Wojennej.

Porównując dzisiejszą działalność żandarmerii na rzecz marynarskich jednostek i działalność ŻW III RP do okresu międzywojennego, już na pierwszy rzut oka widać bardzo wiele podobieństw. Tak jak przed wojną, tak i dzisiaj gdyńscy żandarmi zabezpieczają Marynarkę Wojenną pod względem dochodzeniowo-śledczym i prewencyjnym. Ściganie przestępców i pilnowanie porządku poza koszarami pozostało bez zmian. Może tylko poza tym, że dzisiaj trudniej spotkać marynarza w mundurze na

przepustce. Istotnym zadaniem, którego Oddział ŻW nie realizuje jest ochrona sztabów, urządzeń i rzeczy. Dzisiejsza Żandarmeria ochrania jedynie wytypowane osoby. Zapewne dowódcy flotylli ucieszyliby się gdyby żandarmeria, wzorem przedwojennej, przejęła od nich zadania ochronne sztabów i jednostek, pozwalając na większe skoncentrowanie się na szkoleniu. Współdziałanie morskiej Żandarmerii II RP oznaczało (co widać było szczególnie tuż przed wojną) szeroką wspólną realizację zadań z jednostkami Marynarki Wojennej. Ten dobry kierunek z powodzeniem obrany jest i dzisiaj. Oddział ŻW w Gdyni ma znaczące rezultaty w działalności profilaktycznej. Najważniejsze z nich to działania antynarkotykowe. Do bardzo istotnych zaliczyć należy także wszystkie zabezpieczenia uroczystości oraz przedsięwzięć szkoleniowych.

Widać także wiele różnic pomiędzy morskimi policjami wojskowymi II i III RP. Wiele z nich wynikało ze specyfiki międzywojennego czasu oraz z nowoczesnych zmian jakie dzisiaj zachodzą w Marynarce Wojennej.

Jednego problemu jednak nie rozwiązano ani w II ani III RP, chodzi o służbę żandarmów na okrętach. Zarówno przed wojną, jak i teraz, dowództwo Marynarki Wojennej i Komenda Główna ŻW traktowały gdyńską Żandarmerię jako służbę brzegową. Generalnie słusznie, bo w większości jest ona wykorzystywana na lądzie. Ale przecież Marynarka Wojenna to morza i okręty. Zarówno w czasie wojny jak i pokoju, gdy okręt uczestniczy w walce lub misji pokojowej powinno być na nim miejsce i dla żandarma. Tym samym wydaje się niezbędne wcześniejsze określenie jego zadań, postępowania w określonych sytuacjach, specyficznego wyszkolenia. Na pewno wytypowani żandarmi winni podlegać częściowemu przeszkoleniu organizowanemu przez flotyllę, znać specyfikę życia okrętowego i morskiej służby. Zaś marynarze powinni zapoznawać się ze współczesnymi zagrożeniami występującymi w obszarze bezpieczeństwa i porządku publicznego, a mającymi bezpośredni związek ze służbą wojskową. Współdziałanie Oddziału ŻW w Gdyni z jednostkami Marynarki Wojennej jest dobrym przykładem jak nowoczesna Żandarmeria może służyć wojsku. Wspólne rozwiązywanie problemów jest dobrą tradycją przejętą z II RP. Z całą pewnością w przyszłości uda się też rozwiązać problem żandarmów na okrętach,

KRONIKA MARYNARKI WOJENNEJ

Rok 2005

LISTOPAD

24

W Akademii Marynarki Wojennej odbyło się jednodniowe spotkanie ekspertów zajmujących się bezpieczeństwem morskim państwa. Poruszano takie tematy jak: miejsce Marynarki Wojennej RP w europejskiej polityce bezpieczeństwa, jej zagraniczne misje wojskowe czy współczesne zagrożenia Polski od strony morza. Wygłoszonych zostało piętnaście referatów dotyczących szeroko rozumianego tematu konferencji – Polska Marynarka Wojenna w realizacji sojuszy polityczno-wojskowych państwa w latach 1918-2004. Uczestnicy dyskutowali o współpracy międzynarodowej polskich sił morskich na przełomie ostatnich dziewięćdziesięciu lat oraz starali się odpowiedzieć na pytanie: czy Polska jest dzisiaj bezpieczna od strony morza? Oprócz tematów współczesnych poruszane były kwestie historyczne, m.in. zagraniczne misje wojskowe polskiej Marynarki Wojennej w latach 1919-1957.

25

Ponad 200 ekspertów różnych specjalizacji medycznych z kraju i zagranicy wzięło udział w dwudniowej, IX Konferencji Naukowo-Szkoleniowej nt. „Zadania wojskowej służby zdrowia w świetle nowych wyzwań dla Sił Zbrojnych RP”. Konferencja była miejscem prezentacji medycznych zdobyczy naukowych mogących znaleźć zastosowanie w polskich siłach zbrojnych. Tematyka wystąpień dotyczyła głównie problemów organizacyjno-merytorycznych służby zdrowia MW, w tym problemów z nurkowaniem, zagadnień dotyczących zabezpieczenia medycznego okresu pokoju i wojny jednostek Wojsk Lądowych, Sił Powietrznych i Marynarki Wojennej oraz podnoszenia kwalifikacji zawodowych i służbowych pracowników wojskowej służby zdrowia.

*

W Trójmieście gościł Przewodniczący Komitetu Wojskowego NATO gen. Raymond Henault wraz z delegacją. Goście zwiedzili Muzeum Solidarności oraz Stare Miasto w Gdańsku. Wizyta na wybrzeżu była jednym z elementów trzydniowej wizyty w polskich siłach zbrojnych. **30**

Po raz pierwszy od objęcia stanowiska ministra obrony narodowej Radosław Sikorski wizytował Marynarkę Wojenną. Nowy szef MON poznał aktualny stan morskiego rodzaju Sił Zbrojnych. W czasie jednodniowego pobytu w Gdyni minister odwiedził Dowództwo Marynarki Wojennej, Centrum Operacji Morskich oraz Bazę Morską Oksywie. Pierwszym punktem wizyty było Dowództwo Marynarki Wojennej, gdzie minister zapoznał się z bieżącymi zadaniami oraz aktualnym stanem morskiego rodzaju Sił Zbrojnych. W Centrum Operacji Morskich gościowi zaprezentowano strukturę oraz specyfikę dowodzenia siłami MW. Minister Sikorski na pokładzie niszczyciela min „Flaming” wizytował Bazę

Morską Oksywie oraz zapoznał się ze stanem modernizacji jednostek przebywających w Stoczni Marynarki Wojennej.

GRUDZIĘŃ

3

Dowódca Marynarki Wojennej admirał floty Roman Krzyżelewski wziął udział w Warszawie w uroczystościach upamiętniających Flotyllę Rzecznej Polskiej Marynarki Wojennej. Uroczystość rozpoczęła się w kościele p.w. Św. Katarzyny na Służewie o godz. 17:00 ceremonią odsłonięcia i poświęcenia tablicy, upamiętniającej marynarzy flotylli rzecznych, ufundowanej przez redaktora Janusza Połecia oraz Radę Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Odsłonięcia tablicy, umieszczonej na murze kościoła, dokonali: sekretarz Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa pan Andrzej Przewoźnik, podsekretarz stanu w MON pan Stanisław Koziej i dowódca Marynarki Wojennej pan adm. floty Roman Krzyżelewski w asyście pocztów sztandarowych oraz orkiestry i kompanii honorowej MW. Napis na tablicy ma następujące brzmienie:

PAMIĘCI OFICERÓW I MARYNARZY FLOTYLLI RZECZNEJ POLSKIEJ MARYNARKI WOJENNEJ, KTÓRZY ODDALI ŻYCIE WALCZĄC W OBRONIE OJCZYZNY Z NIEMIECKIMI I SOWIECKIMI NAJEŹDZCAMI W DORZECZACH WISŁY I PRYPECI WE WRZEŚNIU 1939 R.

Honorowym patronem uroczystości był dowódca Marynarki Wojennej admirał floty Roman Krzyżelewski.

9

W 7. Szpitalu Marynarki Wojennej w Oliwie odbyło się posiedzenie Koła Naukowego Lekarzy i Farmaceutów MW poświęcone 90 rocznicy urodzin kontradmirała prof. dr med. doktora honoris causa Wojskowej Akademii Medycznej Wiesława Łasińskiego. Mimo nie najlepszego stanu zdrowia dostojny Jubilat, który mieszka aktualnie w Łodzi, wzruszony pamięcią o ważnej dla jego życia rocznicy, zaszczycił spotkanie swoją obecnością. Jubileuszowe spotkanie zgromadziło rzesze przyjaciół i dawnych współpracowników profesora z okresu jego służby w jednostkach, na okrętach i w 7. Szpitalu Marynarki Wojennej oraz pracy w Katedrze Anatomii Prawidłowej Gdańskiej Akademii Medycznej.

20

Dwadzieścia szopek rywalizowało w tegorocznym marynarskim Konkursie Szopek Bożonarodzeniowych. Zwycięzców wyłoniono w Kościele Garnizonowym MW w Gdyni - Oksywiu. Dochód ze sprzedaży prac został przeznaczony na przyszłoroczną wigilię dla bezdomnych i osób ubogich. Na twórców najciekawszych prac czekały nagrody ufundowane przez dowódcę MW i dziekana MW. Nagrodę Dowódcy Marynarki Wojennej zdobyli marynarze Rafał Jaworski i Tomasz Śmigiel z Centralnej Składnicy MW za szopkę przedstawiającą świętą rodzinę na pokładzie łodzi rybackiej. Natomiast starsi marynarze Zdzisław Borowczyk i Radosław Dobiecki za szopkę wykonaną w całości z

lin okrętowych otrzymali Nagrodę Dziekana MW. Szopki Bożonarodzeniowe po prezentacji w marynarskiej świątyni i w Dowództwie MW trafiły na licytację.

30

Na lotnisku w Gdyni Babich Dołach odbyła się uroczystość przekazania obowiązków dowódcy Brygady Lotnictwa Marynarki Wojennej. Nowym dowódcą Brygady został komandor dypl. pil. Stanisław Ciołek. Dotychczasowy dowódca, kontradmirał Zbigniew Smolarek, po ponad 40 latach służby, odszedł do rezerwy.

ROK 2006 STYCZEŃ

2

We wszystkich jednostkach Marynarki Wojennej zainaugurowano nowy rok szkoleniowy. Na uroczystych zbiórkach podziękowano za osiągnięcia w 2005 r. oraz przedstawiono zasadnicze zadania stojące przed polskimi siłami morskimi na rok bieżący.

22

Fregata rakietowa „Gen. K. Pułaski” opuściła macierzysty port w Gdyni. Okręt przeszedł do Kilonii, gdzie wszedł w skład Stałego Zespołu Okrętów Sił Odpowiedzi NATO.

Uroczystość pożegnania okrętu odbyła się na nabrzeżu przy Ośrodku Szkolenia Nurków i Płetwonurków Wojska Polskiego w Gdyni. Polskich marynarzy żegnali m.in. podsekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Marek Zająkła, z-ca dowódcy Dowództwa Operacyjnego wiceadmirał Marian Prudzienica i dowódca Marynarki Wojennej admirał floty Roman Krzyżelewski.

30

W Dowództwie Marynarki Wojennej odbyła się uroczystość pożegnania szefa Sztabu MW. Wiceadmirał Henryk Sołkiewicz po 40 latach służby w Marynarce Wojennej rozstał się z mundurem. Obowiązki szefa Sztabu MW będzie pełnił kontradmirał Michał Michalski.

LUTY

9

Odbyła się uroczystość wręczenia „Złotego Kompas” na pokładzie ORP „Błyskawica”. Złoty Kompas, nagrodę czasopisma Marynarki Wojennej „Bandera”, otrzymał kontradmirał Henryk Pietraszkiewicz – doktor honoris causa Akademii Marynarki Wojennej, autor publikacji prezentujących rozwój polskiej powojennej myśli wojskowej. Kapituła „Złotego Kompas” przyznała także dwa wyróżnienia dla kmdr. por. Sławomira Wiśniewskiego, dowódcy „Bielika” oraz kmdr. Mirosława Oniszczyka, szefa Sztabu 9. Flotylli Obrony Wybrzeża w Helu. Do nagrody nominowanych było łącznie 12 osób i instytucji. Intencją plebiscytu jest promocja działalności na rzecz Polski Morskiej. Wyróżniane

są osoby i instytucje, które przyczyniają się do kształtowania pozytywnego wizerunku MW w kraju i za granicą. Pracują na rzecz rozwoju sił morskich oraz popularyzują tradycje polskiego oręcza na morzu. Złoty Kompas wręczany był już po raz piąty.

10

Marynarka Wojenna wzięła udział w uroczystościach upamiętniających 80 rocznicę nadania Gdyni praw miejskich. Uroczystości rocznicowe odbyły się w asyście Kompanii Honorowej i Orkiestry Reprezentacyjnej MW. Przedstawiciele władz miasta Gdyni oraz Marynarki Wojennej złożyli kwiaty na Płycie Marynarza Polskiego oraz pod Pomnikami Żołnierzy AK oraz Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie.

13

Prezydent Stanów Zjednoczonych, na wniosek sekretarza Marynarki USA, odznaczył komandora Krzysztofa Polakowskiego medalem Meritorious Service Medal („Medal za Zasługi dla Sił Zbrojnych”). 13 lutego odznaczenie wręczył ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce, Victor Ashe w obecności wiceministra obrony Marka Zająkały, przełożonych i kolegów wyróżnionego. Kmdr Polakowski był kluczową postacią w realizacji kontraktów pomocowych pomiędzy naszymi krajami. Uczestniczył w negocjacjach zakupu samolotów wielozadaniowych F-16, przekazaniu Polsce dwóch fregat rakietowych oraz czterech śmigłowców SH-2G SeaSprite oraz samolotów transportowych C-130 Hercules i wojskowych pojazdów terenowych. Jako oficer Departamentu Zaopatrywania Sił Zbrojnych był łącznikiem pomiędzy polskim Ministerstwem Obrony a Biurem Współpracy Obronnej przy Ambasadzie USA w Polsce. Jak zaznaczył ambasador Victor Ashe, efektem jego starań są kontrakty i umowy na ponad 4 miliardy dolarów.

17

Przebył blisko 38 tysięcy mil morskich, spędził 300 dni poza domem, odwiedził 19 portów w 12 krajach – żaglowiec Marynarki Wojennej ORP „Iskra” 10 lat temu opłynął świat. Z okazji rocznicy tego wydarzenia uczestnicy rejsu spotkali się w Akademii Marynarki Wojennej. Organizatorzy zaplanowali m.in. seminarium, koncert szant, zwiedzanie AMW. Listę gości otwierał zastępca dowódcy Centrum Operacji Morskich kontradm. Adam Mazurek oraz kontradm. Czesław Dyrz, ówczesny dowódca „Iskry”, dzisiaj dowódca 9. Flotylli Obrony Wybrzeża w Helu. Uroczystości rozpoczęły się o godzinie 10:00 w auli AMW, a pierwszą ich część stanowiło seminarium poświęcone historii żaglowca i jego najważniejszego rejsu. Wręczone zostały również medale okolicznościowe. Po wysłuchaniu koncertu szant, uczestnicy mieli okazję odświeżyć wspomnienia i jeszcze raz postawić nogę na pokładzie ORP „Iskra”. Patronat nad jubileuszowym spotkaniem uczestników rejsu objął Komendant AMW kontradm. Zygmunt Kitowski.

W Hotelu Nadmorskim w Gdyni odbył się V Bal Sił Zbrojnych. Patronat nad tegoroczną imprezą, której organizatorem była redakcja miesięcznika „Raport”, objęła Marynarka Wojenna. Najważniejszym punktem balu była aukcja, z której dochód przeznaczony został na ratowanie życia Julki Biernackiej – córki oficera Marynarki Wojennej. Honorowymi gośćmi byli m.in. przedstawiciele prezydenta RP, Ministerstwa Obrony Narodowej, Sztabu Generalnego WP oraz dowódcy rodzajów sił zbrojnych.

27

W Cieśninach Bałtyckich rozpoczęła się faza morska wielonarodowego ćwiczenia PLAYEX 2006. Okręty i lotnictwo morskie z Danii, Szwecji i Polski ćwiczyły wszystkie elementy działań na morzu. Polską Marynarkę Wojenną reprezentował okręt podwodny „Sokół” oraz dwa śmigłowce zwalczania okrętów podwodnych Mi-14 PŁ. Celem ćwiczenia była koordynacja działań międzynarodowego zespołu w obliczu powstałego zagrożenia. Podczas treningów na morzu przećwiczone zostały podstawowe zadania indywidualne każdego okrętu oraz procedury kontroli żeglugi i działań zespołów kontrolno-inspekcyjnych w ramach operacji blokadowych.

MARZEC

10

35 lat temu utworzona została 3. Flotylla Okrętów. Z tej okazji w Porcie Wojennym w Gdyni odbyły się uroczystości upamiętniające powstanie tego największego uderzeniowego związku taktycznego Marynarki Wojennej. 3. Flotylla Okrętów została utworzona na mocy zarządzenia szefa Sztabu Generalnego WP z 11 marca 1971 r. W 1985 r. otrzymała imię komandora Bolesława Romanowskiego. Jako jedyna flotylla w polskich siłach morskich jest związkiem typowo uderzeniowym. Trzon jej stanowią siły uderzeniowe w składzie dywizjonu Okrętów Rakietowych, dywizjonu Okrętów Podwodnych oraz dywizjonu Zwalczania Okrętów Podwodnych. Ich działanie wspierają jednostki zabezpieczenia bojowego – grupa Okrętów Rozpoznawczych i dywizjon Okrętów Szkolno-Badawczych oraz jednostki zabezpieczenia logistycznego. Zapleczem logistycznym 3. Flotylli Okrętów w Gdyni jest Baza Techniczna Marynarki Wojennej oraz Komenda Portu Wojennego, w skład której wchodzi dywizjon Pomocniczych Jednostek Pływających.

21-23

Polski okręt hydrograficzny „Heweliusz” pod dowództwem kmdr. ppor. Marka Czarneckiego brał udział w wystawie i konferencji Oceanology International 06 w Londynie. Jest to największe na świecie spotkanie naukowców i firm związanych z oceanografią i hydrografią morską. Okręt opuścił port wojenny w Gdyni 14 marca żegnany przez rodziny oraz przedstawiciele BHMW na czele z szefem Biura kmdr. Piotrem Pernaczyńskim i dowództwa dywizjonu – dowódcą kmdr. Andrzejem Kowalskim. Głównym zadaniem okrętu były prace hydrograficzne na Morzu Północnym. Udział w londyńskiej

konferencji miał na celu prezentację ostatnich dokonań okrętów dywizjonu Zabezpieczenia Hydrograficznego MW. W trakcie miesięcznego rejsu okręt przepłynął ponad 3000 mil morskich. W drodze powrotnej jednostka dokończyła prace hydrograficzne w akwenie Morza Północnego. Podczas rejsu polscy marynarze współpracowali z holenderską służbą hydrograficzną. Do Gdyni okręt powrócił w połowie kwietnia.

25

W Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni obradowała Komisja Stała Zgromadzenia Parlamentarnego NATO. Parlamentarzyści z 26 państw dyskutowali o najistotniejszych kwestiach dotyczących stosunków międzynarodowych w Europie i na świecie. Obrady miały charakter zamknięty. Zgromadzenie Parlamentarne NATO (ang. *NATO Parliamentary Assembly*, franc. *Assemblée Parlementaire de L'OTAN*) jest międzyparlamentarną organizacją związaną z Sojuszem Północnoatlantyckim. W spotkaniach ZP NATO uczestniczą przedstawiciele z 26 państw delegowani przez swoje parlamenty narodowe.

27

Sojusz Północnoatlantycki rozpoczął największe w tym roku ćwiczenie sił morskich - BRILLIANT MARINER 2006. Uczestniczące jednostki operowały na Morzu Północnym oraz w cieśninach Skagerrak i Kattegat. Polską MW reprezentowały: okręt podwodny „Kondor”, niszczyciel min „Flaming” oraz operująca w składzie Stałego Morskiego Zespołu Sił Odpowiedzi NATO (SNMG1) fregata „Gen. K. Pułaski”. Ćwiczenia trwały do 6 kwietnia.

Operację BRILLIANT MARINER 2006 przeprowadził międzynarodowy zespół ponad 80 okrętów wszystkich klas, samolotów i śmigłowców lotnictwa morskiego, dowództwa operacyjne NATO, grupy nurków, medyczne i logistyczne oraz obserwatorzy. Do udziału w ćwiczeniu swoje jednostki skierowały marynarki wojenne 17 państw NATO: Belgii, Danii, Estonii, Francji, Hiszpanii, Holandii, Kanady, Litwy, Łotwy, Niemiec, Norwegii, Polski, Portugalii, Stanów Zjednoczonych, Turcji, Wielkiej Brytanii i Włoch. Swoje komponenty skierowały także państwa partnerskie: Finlandia, Szwecja i Ukraina. Siłami morskimi dowodził hiszpański wiceadmirał Jose A. Martinez Sainz-Rozas.

*

W Ośrodku Szkolenia Nurków i Płetwonurków WP, w obecności zastępcy dowódcy MW, dowódcy Centrum Operacji Morskich admirała floty Marka Bągoszewskiego, odbyła się uroczystość przekazania obowiązków komendanta Ośrodka. Nowym komendantem OSNiP został komandor por. Andrzej Such.

31

W Klubie Marynarki Wojennej „Riwiera” rozpoczęła się dwudniowa ogólnopolska konferencja nt. „Współpracy jednostek organizacyjnych resortu obrony narodowej z organizacjami pozarządowymi na rzecz obronności państwa”. W konferencji wzięli udział przedstawiciele Ministerstwa Obrony Narodowej, Departamentu Wychowania i Promocji Obronności MON oraz zaproszeni przedstawiciele organizacji pozarządowych z całego kraju.

Organizatorem był Departament Wychowania i Promocji Obronności MON. Celem konferencji było omówienie obowiązujących aktów prawnych dotyczących współpracy z organizacjami pozarządowym oraz zapoznanie uczestników z zasadami planowania przedsięwzięć we współpracy z jednostkami resortu obrony narodowej.

KWIECIEŃ

5

13. Dywizjon Trałowców obchodził 60 rocznicę istnienia. Z tej okazji okręty stacjonujące w Porcie Wojennym w Helu podniosły wielką galę banderową, a o godzinie 12:00 pododdziały wzięły udział w uroczystej zbiórce. O 13:00 odbyło się seminarium nt. „Historia i dzień dzisiejszy 13 dTR”. Po zakończeniu uroczystości w porcie, z pokładu niszczyciela min „Czajka”, marynarze złożyli wieniec w miejscu zatopienia ORP „Wicher”.

13

Zakończyły się prestiżowe międzynarodowe zawody INTERNATIONAL NAUTICAL COMPETITION 2006 w Turcji, na których polscy marynarze okazali się najlepsi na świecie w wieloboju morskim. Reprezentacja Akademii Marynarki Wojennej wyprzedziła zespoły gospodarzy oraz Stanów Zjednoczonych. Zawody uznawane są za mistrzostwa świata morskich uczelni wojskowych w wieloboju morskim. Reprezentacja AMW startuje w zawodach od ośmiu lat. Od początku znajdowała się w czołówce światowego wieloboju morskiego. W tegorocznej edycji mistrzostw startowali przedstawiciele akademii marynarek wojennych z 10 krajów – Albanii, Algierii, Azerbejdżanu, Egiptu, Grecji, Polski, Turcji, Ukrainy, USA i Wlk. Brytanii. Zawodnicy rywalizowali w konkurencjach: pływanie, ratownictwo, żeglarstwo, prace bosmańskie. W tym roku jedyną w Polsce wojskową uczelnię morską reprezentowali: ppor. mar. Michał Czerwiak, bsm. pchor. Jarosław Mielnik, bsm. pchor. Paweł Juśkiw, bsmt. pchor. Nazar Steciuk, bsm. pchor. Łukasz Motyka, st. szer. zaw. Karol Morek. Kierownikiem zespołu był kmdr por. Sławomir Tybura. Ekipę przygotowali trenerzy kmdr por. Dariusz Sapiejka oraz chor. Ireneusz Kamiński.

25

Dowódca Marynarki Wojennej admirał floty Roman Krzyżelewski wziął udział w uroczystości przekazania obowiązków inspektora Marynarki Wojennej Niemiec. Ustupującego ze stanowiska wiceadmirała Lutz Feldta zastąpił dotychczasowy dowódca floty niemieckiej wiceadmirał Wolfgang E. Nolting. Dowódca MW RP, w imieniu prezydenta RP, wręczył wiceadmirałowi Lutzowi Feldtowi Krzyż Komandorski Orderu Zasług RP. Uroczystości odbyły się we Flensburgu. Nasze kontakty z Deutsche Marine rozpoczęły się jeszcze przed sformalizowaniem programu „Partnerstwo dla Pokoju”. Już następnego dnia po przystąpieniu Polski do NATO MW uczestniczyła w polsko-niemieckich ćwiczeniach okrętów raketowych, które zostały przeprowadzone ściśle według procedur obowiązujących w Sojuszu.

26

Rozpoczęła się faza morska największego w tym roku międzynarodowego ćwiczenia ratowniczego na Bałtyku SAREX 2006. Manewry zorganizowały duńskie siły morskie. Polską MW reprezentował śmigłowiec Mi-14 PS, kuter ratowniczy ORP „Zbyszko” oraz brzegowa grupa ratownicza. SAREX przeprowadzono w rejonie Bałtyku południowo-zachodniego. Oprócz polskich sił ratowniczych w ćwiczeniu udział wzięły jednostki z Danii, Finlandii, Litwy i Szwecji. Celem ćwiczenia było doskonalenie współpracy podczas prowadzenia międzynarodowej akcji ratowniczej na morzu. Ćwiczenia SAREX na stałe wpisały się do planu szkolenia sił ratowniczych Marynarki Wojennej i są sprawdzianem międzynarodowego systemu ratownictwa morskiego.

29

Po ponad trzech miesiącach do Polski powróciła fregata raketowa „Gen. K. Pułaski”. Okręt uczestniczył m.in. w operacji antyterrorystycznej na Morzu Śródziemnym – Active Endeavour, w największym morskim ćwiczeniu NATO w tym roku – Brilliant Mariner oraz w kilku mniejszych (typu Squadex i Passex) z siłami morskimi Danii, Hiszpanii i Francji. W trakcie rejsu „Pułaski” zawinął do portów w Niemczech (Kilonia), Danii (Aarhus), Norwegii (Bergen i Oslo), Malcie (La Valetta), Hiszpanii (Malaga), Holandii (Den Helder), Belgii (Antwerpia) i Anglii (Plymouth). W uroczystości powitania udział wzięli: podsekretarz stanu w MON ds. polityki obronnej Stanisław Koziej oraz dowódca Marynarki Wojennej admirał floty Roman Krzyżelewski.

MAJ

4

Niszczyciel min „Mewa” rozpoczął udział w operacji mającej na celu likwidację podwodnego arsenału Morza Bałtyckiego. Faza portowa, podczas której omówione zostały szczegóły operacji, rozpoczęła się 5 maja w Rydze. 8 maja okręty wyszły w morze i w rejonie Zatoki Ryskiej przeprowadziły operację niszczenia powojennych min, torped i innych obiektów stanowiących zagrożenie dla bezpiecznej żeglugi. W operacji, oprócz polskiego okrętu „Mewa” udział wzięło 12 okrętów z Finlandii, Francji,

Litwy, Łotwy, Niemiec, Norwegii i Szwecji. Okręty wykorzystywały stacje hydroakustyczne, zdalnie sterowane pojazdy podwodne, trały kontaktowe i niekontaktowe. Z pokładu okrętów operowali pływonurkowie minierzy.

9-11

Kandydatów na attache przyjął dowódca Marynarki Wojennej admirał floty Roman Krzyżelewski. Przyszli attache wysłuchali prezentacji poświęconych strukturze, zadaniom i współpracy międzynarodowej MW RP oraz zapoznali się z funkcjonowaniem Centrum Operacji Morskich oraz bazą dydaktyczną Akademii Marynarki Wojennej. Czwartek, 11 maja, był ostatnim dniem wizyty w Gdyni kandydatów do objęcia polskich attachatów. W czasie trzydniowego pobytu przyszli reprezentanci polskich sił zbrojnych za granicą mieli okazję poznać Centrum Operacji Morskich, Akademię Marynarki Wojennej oraz siły morskie stacjonujące w Gdyni.

12

„Morski wymiar polityki europejskiej” oraz „Europejskie bezpieczeństwo morskie” to tematy przewodnie tegorocznego spotkania dowódców europejskich sił morskich CHEN MEETING. Spotkanie, będące najważniejszym w Europie forum dyskusyjnym, na którym omawiane są kierunki rozwoju oraz formy współpracy wojskowej na morzu, odbyło się w Turcji. Polskę reprezentował dowódca MW RP admirał floty Roman Krzyżelewski. W organizowanych corocznie konferencjach CHEN MEETING (ang. *Chiefs of European Navies Meeting*) uczestniczą dowódcy sił morskich Belgii, Danii, Finlandii, Francji, Grecji, Irlandii, Królestwa Niderlandów, Niemiec, Norwegii, Polski, Portugalii, Stanów Zjednoczonych, Szwecji, Turcji, Wielkiej Brytanii i Włoch. Podczas tegorocznego spotkania dowódcy poruszyli kwestie morskiego wymiaru polityki europejskiej związane z bezpieczeństwem morskim w rejonie kontynentu europejskiego głównie w kontekście współczesnych i przyszłych zagrożeń, zwłaszcza w aspekcie przeciwdziałania terroryzmowi na morzu, reagowania w sytuacjach kryzysowych oraz udziału w operacjach utrzymania pokoju. Konferencje CHEN MEETING organizowane są za każdym razem w innym państwie europejskim. W roku 2005 gospodarzem spotkania była polska Marynarka Wojenna.

22

Na Zatoce Gdańskiej rozpoczęły się ćwiczenia polskiej Marynarki Wojennej – SMER/MEDEX 2006. Celem było przeprowadzenie akcji ratowania załogi okrętu podwodnego, który uległ awarii i nie może o własnych siłach wynurzyć się na powierzchnię. SMER/MEDEX 2006 zaplanowano tak, aby przećwiczyć wszystkie możliwe elementy niesienia pomocy załodze zagrożonej jednostki. Ćwiczenie zostało przeprowadzone według scenariusza możliwie wiernie oddającego realia rzeczywistej akcji. Wzięło w nim udział 8 okrętów i pomocniczych jednostek pływających, 3 śmigłowce oraz Zakład Technologii Nurkowań i Prac Nurkowych Akademii Marynarki Wojennej, Ośrodek Szkolenia Nurków i Pływonurków WP oraz Krajowy Ośrodek Medycyny Hiperbarycznej. Całość koordynowało Centrum Operacji Morskich.

24

ORP „Toruń” obchodził w Gdyni 15 rocznicę podniesienia biało-czerwonej bandery. Były życzenia i gratulacje. Świece na tradycyjnym urodzinowym torcie zdmuchnęli matka chrzestna okrętu i jego dowódca. W uroczystości udział wzięli m.in. kontradmirał Jerzy Lenda – dowódca 8 Flotylli Obrony Wybrzeża, Michał Zaleski – prezydent Miasta Torunia, Krystyna Jeziorska – matka chrzestna ORP „Toruń” oraz byli dowódcy tej jednostki.

25

Na spotkanie z papieżem Benedyktem XVI wyruszyli pielgrzymi w marynarskich mundurach. Wspólnie z papieżem modliło się 230 marynarzy reprezentujących jednostki Marynarki Wojennej od Gdyni do Świnoujścia. Z Gdyni – przedstawiciele 3. Flotylli Okrętów, Akademii Marynarki Wojennej, Brygady Lotnictwa MW, 9. Flotylli Obrony Wybrzeża w Helu, 11. Pułku Łączności w Wejherowie; z Ustki – pielgrzymi z Centrum Szkolenia MW i Bazy Lotniczej MW w Darłowie; ze Świnoujścia – marynarze 8. Flotylli Obrony Wybrzeża.

30

Rozpoczęła się, zorganizowana, po raz dziewiąty przez MW, konferencja morska poświęcona bezpieczeństwu na morzu. Jest to największe w kraju forum dyskusyjne specjalistów, naukowców i praktyków zajmujących się różnymi aspektami bezpiecznej obecności człowieka na akwenach morskich. Konferencję otworzył dowódca MW admirał floty Roman Krzyżelewski. W dyskusjach i prezentacjach udział wzięło ponad dwustu uczestników reprezentujących uczelnie, instytucje naukowe, przedsiębiorstwa i MW. Specjaliści dyskutowali na temat ratownictwa morskiego, bezpieczeństwa żeglugi, prac nawodnych i podwodnych, połowów, lotów, eksploracji dna morskiego. Zakres tematyczny konferencji obejmował medycynę morską, ochronę środowiska, psychologię, szkolenie personelu i wiele podobnych dziedzin. Uczestnicy analizowali najnowsze technologie wykorzystywane w operacjach ratowniczych. Przedstawione zostały opracowania dotyczące zagrożeń asymetrycznych na Bałtyku, w tym m.in. zagrożeń terroryzmem. Po obradach uczestnicy wzięli udział w Bałtyckich Targach Militarynych Balt-Military Expo oraz Targach Bezpieczeństwa i Ratownictwa SAFETY w MTG w Gdańsku.

*

Wiceadmirał Hans Wilhelm Holmstrom, dowódca sił morskich Finlandii rozpoczął wizytę w Marynarce Wojennej RP. Gość spotkał się z dowódcą polskich sił morskich admirałem floty Romanem Krzyżelewskim, odwiedził Centrum Operacji Morskich, 3. Flotyllę Okrętów w Gdyni Oksywiu, bazę lotniczą w Babich Dołach oraz Akademię Marynarki Wojennej. Wiceadmirał Hans Wilhelm Holmstrom w towarzystwie polskiego dowódcy MW admirała floty Romana Krzyżelewskiego wziął udział w otwarciu „Balt Military Expo” 2006 oraz „Safety” 2006 w MTG Gdańsk.

CZERWIEC

5-16

5 czerwca rozpoczęła się faza morską manewrów BALTOPS 2006. Wzięło w nich udział niespełna 20 okrętów oraz 28 śmigłowców i samolotów reprezentujących 9 państw Partnerstwa dla Pokoju. Międzynarodowe siły przeprowadziły na Bałtyku ćwiczenie operacji utrzymania pokoju. Do udziału MW RP wystawiła okręt podwodny „Sokół” oraz siły zwalczania okrętów podwodnych – korwetę „Kaszub” i dwa śmigłowce Mi-14 PŁ. „Kaszub” operował w składzie grupy taktycznej okrętu flagowego USS „Vella Gulf”. Głównym zadaniem grupy był monitoring i osłona międzynarodowych szlaków komunikacyjnych. ORP „Kaszub” prowadził akcje embarga, kontrolował podejrzane jednostki oraz osłaniał zespół transportowców przed atakami okrętu podwodnego. Przeprowadził także operacje ratownicze, obronę przeciwwaryjną oraz wykonał strzelania artyleryjskie. Polskie śmigłowce Mi-14 PŁ, podobnie jak „Kaszub” osłaniały konwoje morskie. Zadaniem okrętu podwodnego „Sokół” było nękanie morskich szlaków komunikacyjnych i prowadzenie ataków torpedowych na konwoje. Dowódcą ćwiczenia był kontradmirał Joseph F. Kilkenny (US Navy), a jego zastępcą polski dowódca 3. Flotylli Okrętów w Gdyni – kontradmirał Jerzy Patz.

6-10

W Marynarce Wojennej trwał Światowy Zjazd absolwentów Korpusu Kadetów II Rzeczypospolitej. Do Gdyni przyjechało pięćdziesięciu kadetów – weteranów z Polski, Wielkiej Brytanii, Kanady i Stanów Zjednoczonych. Zwiedzili jednostki MW, miejsca pamięci narodowej oraz spotkali się z marynarzami i środowiskami kombatanckimi. Jednym z uczestników był ostatni prezydent RP na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski. Kadeci odwiedzili okręty stacjonujące w Bazie Morskiej w Gdyni, 11. Pułk Łączności MW w Wejherowie oraz spotkali się z członkami Stowarzyszenia Oficerów MW. W środę (7 czerwca) odwiedzili 9. Flotyllę Obrony Wybrzeża w Helu, zwiedzili Puck, a wieczorem spotkali się ze środowiskami kombatanckimi. 8 czerwca, na pokładzie okrętu-muzeum „Błyskawica”, spotkali się z dowódcą Marynarki Wojennej admirałem floty Romanem Krzyżelewskim. Po spotkaniu zwiedzili okręt oraz zobaczyli nową siedzibę Muzeum Marynarki Wojennej i Miasta Gdyni. 9 czerwca, na pokładzie okrętu MW popłynęli na Westerplatte, gdzie złożyli kwiaty pod pomnikiem Obrońców Wybrzeża. W ostatni dzień zjazdu, uczestnicy zwiedzili zabytki Gdańska.

14

Od 14 czerwca, do końca lipca, w Lublinie można było oglądać wystawę fotograficzną Mariana Kluczyńskiego. Wystawę zorganizowano w ramach Dni Morza i Dni Lublina w Młodzieżowym Domu Kultury nr 2 w Lublinie. W jej otwarciu uczestniczył wiceprezydent Lublina Antoni Chrzastowski oraz dowódca 8. Flotylli Obrony Wybrzeża w Świnoujściu kontradmirał Jerzy Lenda. Autor fotogramów przedstawił okręty poszczególnych klas oraz statki powietrzne podczas ćwiczeń i działań na morzu, w powietrzu i na lądzie. Wiele zdjęć to unikatowe fotografie wykonane podczas różnego rodzaju ćwiczeń międzynarodowych, w których uczestniczyła Marynarka Wojenna. Autor zatrzymał w kadrze

najważniejsze wydarzenia z życia polskich sił morskich. Na fotografiach można także zobaczyć elementy ceremoniału morskiego, a także w jaki sposób marynarze spędzają wolny czas. Na zdjęciach nie zabrakło także orkiestry i Kompanii Reprezentacyjnej Marynarki Wojennej.

21

Po raz pierwszy w Polsce, a także na świecie, odbyły się obchody Światowego Dnia Hydrografii. Inicjatorem i organizatorem obchodów było Biuro Hydrograficzne Marynarki Wojennej, spełniające rolę służby państwowej w zakresie hydrografii i kartografii morskiej. Światowy Dzień Hydrografii został ustanowiony Rezolucją A/60/30 ONZ z 29 listopada 2005 r., w wyniku starań światowej społeczności hydrograficznej, która podczas Międzynarodowej Konferencji Hydrograficznej w 2002 r. podjęła decyzję o działaniach zmierzających do uznania przez ONZ Światowego Dnia Hydrografii (*World Hydrography Day*). Międzynarodowa Organizacja Hydrograficzna (IHO – *International Hydrography Organization*) postanowiła, iż każdego roku obchody będą odbywały się pod innym tematem przewodnim. W tym roku, tematem tym było „85 lat działalności IHO na rzecz bezpieczeństwa światowej żeglugi morskiej”.

24-25

Podczas Dni Morza w bazie Marynarki Wojennej w Świnoujściu rozegrany został II Turniej Morski organizowany w ramach projektu edukacyjnego „Miasta – Okręty”. W turnieju rywalizowała młodzież reprezentująca miasta, których nazwy noszą polskie okręty – Gniezna, Torunia, Lublina, Krakowa i Poznań. O prawo startu w finale walczyli uczniowie klas gimnazjalnych. Finaliści reprezentowali swoje miasta w walce o Złotą Kotwicę Dowódcy Marynarki Wojennej. Dla uczestników przygotowano specjalny program pobytu obejmujący m.in. zwiedzanie Fortu Zachodniego i Muzeum Rybołówstwa w Świnoujściu, a także rejs po Zalewie Szczecińskim na pokładzie okrętu transportowo-minowego.

26

Z Estonii powrócił do Portu Wojennego w Helu trałowiec „Śniardwy”. Okręt brał udział w paradzie zorganizowanej z okazji obchodów 87 rocznicy dnia zwycięstwa i uzyskania niepodległości. Uroczystości miały miejsce na wyspie Saaremaa w piątek, 23 czerwca.

27

W Porcie Wojennym w Gdyni odbyło się uroczyste przekazanie obowiązków dowódcy 3. Flotylli Okrętów. Decyzją ministra obrony narodowej obowiązki dowódcy Flotylli objął komandor Marek Kurzyk. Dotychczasowy dowódca kontradmirał Jerzy Patz został wyznaczony na stanowisko zastępcy dowódcy Centrum Operacji Morskich.

28

Dwa historyczne okręty z okresu II wojny światowej – polski ORP „Błyskawica” oraz kanadyjski HMCS „HAIDA” promowały wojenne dokonania polskich i kanadyjskich marynarzy w społeczeństwach obu państw. Porozumienie w tej sprawie zostało podpisane 28 czerwca na pokładzie okrętu-muzeum „Błyskawica”. Ze strony polskiej podpisał je dyrektor Muzeum Marynarki Wojennej kmdr por. Sławomir Kudela oraz kpt. mar. w st. spocz. Stanisław Brodzki – kombatant, który podczas II wojny światowej

służył na niszczycielach, a po wojnie przez wiele lat był wiceprezydentem Kongresu Polonii Kanadyjskiej. Ze strony Kanady porozumienie podpisali przedstawiciele kanadyjskiej marynarki wojennej i ministerstwa kultury. Obie strony zobowiązały się wspólnie promować dzieje wojenne oraz tradycje flot Polski i Kanady. Publikowane będą materiały historyczne, muzea będą wymieniać się eksponatami oraz pamiątkami, a na obu okrętach prezentowane będą materiały upamiętniające historię ORP „Błyskawica” i HMCS „Haida”. Prowadzona też będzie ciągła wymiana doświadczeń w utrzymaniu okrętów jako jednostek muzealnych. Wizyta delegacji kanadyjskiej w MW wiąże się także z oddaniem hołdu pamięci załodze polskiego niszczyciela ORP „Ślązak”, która podczas działań wojennych u wybrzeży Francji uratowała 20 żołnierzy kanadyjskiego Regimentu Królewskiego. Polski niszczyciel ORP „Błyskawica” oraz kanadyjski HMCS „Haida” służyły razem podczas II wojny światowej w ramach 10 Flotyli Niszczycieli. Między innymi osłaniały operację lądowania Aliantów w Normandii w 1944 r., a także uczestniczyły w dwóch zwycięskich bitwach pod Quessant i La Rochelle u wybrzeży Francji, podczas których zatopiły dwa okręty niemieckie, a kolejne dwa zmusiły do ucieczki.

LIPIEC

3

Studenci uczelni cywilnych rozpoczęli specjalistyczne szkolenie w Marynarce Wojennej w ramach zasadniczej służby wojskowej. Przeszli cykl fachowych szkoleń w specjalnościach systemów łączności, mechaniki okrętowej, nawigacji, logistyki oraz rozpoznania i likwidacji skażeń, a także szkolenie ogólnowojskowe obejmujące główne aspekty funkcjonowania żołnierza na polu walki. Szkolenie wojskowe, które dla studentów cywilnych przygotowała MW jest najbardziej zaawansowanym, pod względem specjalistycznym, szkoleniem w kraju. Odbyło się w bazie szkoleniowej Centrum Szkolenia Marynarki Wojennej w Ustce oraz w Ośrodku Szkolenia Nurków i Płetwonurków w Gdyni. Łącznie w szkoleniu udział wzięło 400 studentów II roku uczelni cywilnych (po dwustu w ramach każdej tury).

14

86 lat temu nad Morzem Bałtyckim odbył się pierwszy lot samolotu z wymalowaną na kadłubie banderą Marynarki Wojennej Rzeczypospolitej Polskiej. W piątek, 14 lipca odbyły się uroczystości upamiętniające wydarzenie, które zapoczątkowało istnienie polskiego lotnictwa morskiego. Swoje święto obchodziła Gdyńska Brygada Lotnictwa Marynarki Wojennej oraz 28. Eskadra Lotnicza. 86 lat temu, dysponując zaledwie kilkoma wrakami wodnosamolotów pozostawionych przez armię pruską w Pucku, polscy mechanicy zmontowali jeden samolot t. „Friedrichschafen”, na którym chor. pil. Andrzej Zubrzycki wykonał 15 lipca 1920 r., nad Morzem Bałtyckim, pierwszy lot z wymalowaną na kadłubie banderą Marynarki Wojennej Rzeczypospolitej Polskiej. Od tego czasu polscy lotnicy morscy prawie bez przerwy strzegli morskich granic Rzeczypospolitej. W czasie II wojny światowej walczyli w siłach powietrznych wszystkich państw koalicyjnych, w większości w obronie Wysp Brytyjskich oraz północnego Atlantyku. W tym okresie tradycje Morskiego Dywizjonu Lotniczego z Pucka kontynuował

304. Dywizjon „Ziemi Śląskiej”, walcząc w składzie Coastal Command, zatapiając 2 i uszkodzając 5 okrętów podwodnych.

27

Okręt hydrograficzny MW ORP „Arctowski” zakończył badania podwodne wraku zalegającego na dnie Bałtyku, ponad 30 mil morskich na północ od Władysławowa, na głębokości 87 metrów. Wyniki badań wskazują, że jest to wrak niemieckiego lotniskowca „Graf Zeppelin” budowanego w okresie II wojny światowej. Na wrak natrafili pracownicy Petrobalticu podczas prac podwodnych. W rejon znaleziska MW skierowała okręt hydrograficzny ORP „Arctowski” w celu przeprowadzenia dokładnych pomiarów hydrograficznych i analizy podwodnej wraku. Do badań wykorzystano echosondę wielowiązkową, sonar holowany oraz zdalnie sterowany pojazd podwodny. Przy badaniach pracowali specjaliści załogi okrętu, a także Biura Hydrograficznego MW i Akademii Marynarki Wojennej. Na podstawie materiałów historycznych i zdjęć uzyskanych z systemów obserwacji podwodnej dokonano wstępnej analizy porównawczej i potwierdzono, że badany wrak to niemiecki „Graf Zeppelin”.

SIERPIEŃ

1

W ramach trwającej reorganizacji i procesu unowocześniania sił Marynarki Wojennej z dniem 1 sierpnia 2006 r. rozformowany został 16. Dywizjon Kutrów Zwalczenia Okrętów Podwodnych w Kołobrzegu. Jednocześnie Komendę Portu Wojennego w Kołobrzegu przeformowano w Punkt Bazowania. Jest to jednostka podległa Komendzie Portu Wojennego w Świnoujściu przeznaczona do zabezpieczenia logistycznego sił MW operujących z Kołobrzegu.

7

Niszczyciel min ORP „Flaming” po raz kolejny wszedł w skład stałego zespołu elitarnych Sił Odpowiedzi NATO – SNMCMG-1. Wspólnie z jednostkami innych państw Sojuszu polski okręt prowadził działania obrony przeciwminowej. Jednym z najważniejszych zadań, które czekało na załogę „Flaminga”, był udział w operacji OPEN SPIRIT 2006, której celem była likwidacja niebezpiecznych obiektów z II wojny światowej zalegających na dnie Bałtyku.

*

Minister obrony narodowej Radosław Sikorski pożegnał marynarzy z niszczyciela min „Flaming” udających się do trzymiesięcznej służby w ramach elitarnych Sił Odpowiedzi NATO. Okręt opuścił port w Helu. Przed wyjściem w morze minister spotkał się z załogą i rodzinami marynarzy. Dowódca „Flaminga”, kmdr ppor. Cezary Gnoza zameldował ministrowi główne zadania jakie stoją przed załogą okrętu podczas trzymiesięcznej służby pod flagą NATO.

W przeddzień Święta Wojska Polskiego dwóch oficerów Marynarki Wojennej zostało wyróżnionych wpisem do Księgi Honorowej Ministra Obrony Narodowej. Uroczystość odbyła się w Warszawie, w Muzeum Wojska Polskiego. Wyróżnieni oficerowie Marynarki Wojennej to admirał floty Marek Brągoszewski – dowódca Centrum Operacji Morskich, zastępca dowódcy Marynarki Wojennej oraz kontradmirał Zygmunt Kitowski – komendant Akademii Marynarki Wojennej.

29

ORP „Orzeł”, dowodzony przez kmdr. por. Mariusza Pelca, opuścił macierzysty port w Gdyni Oksywiu by wziąć udział w ćwiczeniach NATO pod kryptonimem DANEX 2006 na wodach cieśniny Skagerrak. Polski okręt wspólnie z siłami morskimi siedmiu państw Sojuszu Północnoatlantyckiego przećwiczył operację reagowania w sytuacji kryzysowej. 4 września okręt rozpoczął praktyczne działania na wodach cieśniny Skagerrak. Zadania jego obejmowały zarówno akcje ofensywne, jak i działania osłonowe.

WRZESIEŃ

1

Odbyły się uroczystości upamiętniające rocznicę wybuchu II wojny światowej. W miejscach pamięci narodowej marynarze wystawili posterunki honorowe, a delegacje Marynarki Wojennej złożyły kwiaty i oddały hołd bohaterom walk. W uroczystości pod Pomnikiem Obrońców Wybrzeża na Westerplatte udział wziął minister obrony narodowej Radosław Sikorski.

4-12

Rozpoczęła się operacja pod kryptonimem OPEN SPIRIT, zorganizowana pod auspicjami programu „Partnerstwo dla Pokoju”. Wzięło w niej udział ponad 30 okrętów z 14 państw. Dwa polskie niszczyciele min „Flaming” i „Czajka” uczestniczyły w operacji niszczenia podwodnego arsenału zalegającego od czasu II wojny światowej na dnie Zatoki Fińskiej. Ich zadaniem było poszukiwanie, rozpoznanie i zniszczenie podwodnych obiektów mogących stanowić zagrożenie dla bezpiecznej żeglugi. W operacji udział wzięły siły trałowo-minowe z Belgii, Danii, Estonii, Francji, Finlandii, Holandii, Litwy, Łotwy, Niemiec, Norwegii, Polski, Rosji, Szwecji i Wielkiej Brytanii, w tym także stały zespół obrony przeciwminowej Sił Odpowiedzi NATO – SNMCMG-1 – w składzie którego jest polski niszczyciel „Flaming”. Natomiast drugi z polskich okrętów „Czajka” wszedł w skład jednej z pięciu grup taktycznych. Łącznie operację OPEN SPIRIT przeprowadziło ponad 30 specjalistycznych jednostek obrony przeciwminowej.

5-7

Siły Marynarki Wojennej wzięły udział w międzynarodowym ćwiczeniu BALEX DELTA 2006 organizowanym przez Morską Służbę Poszukiwania i Ratownictwa. Celem było sprawdzenie systemu przeciwdziałania zanieczyszczeniom na morzu. Ćwiczenie odbyło się na Zatoce Gdańskiej. Marynarka Wojenna wystawiła okręt ratowniczy „Zbyszko” oraz holownik. Ich zadaniem było współdziałanie z siłami międzynarodowymi w zapobieganiu rozlewów olejowych na morzu. Akwen potencjalnego

rozlewu patrolował samolot MW M-28 „Bryza”E, przeznaczony do monitoringu ekologicznego wód Bałtyku. Samolot ten wyposażony jest w specjalistyczne systemy radarowe oraz skaner do pomiaru warstwy zanieczyszczeń na wodzie.

5

Decyzją ministra obrony narodowej, kontradmirał Stefan Tandecki, został wyznaczony na stanowisko Szefa Logistyki Marynarki Wojennej. Dotychczasowy szef Logistyki, wiceadmirał Tomasz Mathea, został awansowany na stanowisko zastępcy szefa Sztabu Generalnego WP.

7-8

W Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni rozpoczęła się XV międzynarodowa konferencja rektorów – komendantów wojskowych uczelni morskich. Udział wzięli komendanci uczelni z piętnastu państw. Konferencja była największym w Europie forum wymiany doświadczeń pomiędzy wojskowymi uczelniami morskimi. W obradach uczestniczyli komendanci – rektorzy wojskowych uczelni morskich z Belgii, Danii, Finlandii, Francji, Grecji, Holandii, Irlandii, Włoch, Norwegii, Polski, Portugalii, Hiszpanii, Turcji, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Głównym tematem była edukacja studentów – przyszłych oficerów i ich przygotowanie do służby na morzu w dobie walki z międzynarodowym terroryzmem.

12

Poszukiwanie uszkodzonego okrętu podwodnego i ratowanie życia jego załogi było głównym celem polsko-szwedzkiego ćwiczenia CROWN EAGLE 2006. Polskie i szwedzkie jednostki przećwiczyły operację ewakuacji załogi okrętu podwodnego, techniki ratownicze, udzielanie pomocy technicznej i medycznej oraz wykorzystanie w akcjach ratowniczych pojazdów podwodnych. Faza morska ćwiczenia odbyła się na wodach szwedzkich. W manewrach uczestniczył polski okręt ratowniczy „Piaś”, okręt podwodny „Bielik” oraz grupy nurków i zabezpieczenia medycznego, a ze strony szwedzkiej okręt ratowniczy HSvMS „Belos”.

13-15

Siły Marynarki Wojennej wzięły udział w międzynarodowym ćwiczeniu AMBER SUNRISE 2006, które odbyło się na Bałtyku Południowym oraz w porcie w Gdyni. Celem manewrów było przećwiczenie operacji przeciwdziałania przemytowi broni masowego rażenia. W ćwiczeniu udział wzięły odpowiedzialne za bezpieczeństwo służby i instytucje z Polski, Rosji, Danii i Szwecji oraz obserwatorzy międzynarodowi. Scenariusz zakładał przechwycenie na wodach terytorialnych statku transportującego nielegalne materiały mogące posłużyć do budowy broni chemicznej.

21-24

Już po raz czwarty, dla najstarszych marynarzy, uczestników walk II wojny światowej, kombatantów i weteranów z różnych zakątków świata, Marynarka Wojenna zorganizowała Światowy Zjazd Marynarzy Polskich. Przyjechali do kraju, aby zobaczyć współczesne polskie siły morskie, których historię sami tworzyli. Ostatni raz spotkali się 3 lata temu podczas III Światowego Zjazdu w 85 rocznicę Marynarki Wojennej. Do Gdyni przyjechało około 60 polskich marynarzy z Kanady, USA, Francji, Wielkiej Brytanii, Szwecji oraz z Polski. Wśród gości był między innymi kpt. mar. Stanisław Brodzki z Toronto, były oficer artylerii na niszczycielach „Burza”, „Piorun” i „Błyskawica”. To właśnie kapitan Brodzki był inspiratorem podpisanej ostatnio umowy o współpracy pomiędzy okrętami-muzeami – kanadyjskim HMCS „Haida” i polskim ORP „Błyskawica”. MW zaprezentowała współczesne polskie siły morskie, zadania jakie wykonują na rzecz obronności państwa oraz w systemie obrony Sojuszu Północnoatlantyckiego. Kombatanci odwiedzili m.in. Bazę Morską w Gdyni, 11. Pułk Łączności w Wejherowie, budowę Muzeum Marynarki Wojennej i Akademię Marynarki Wojennej. Wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych por. mar. Stanisława Gawlika, członka wojennej załogi ORP „Garland” z II wojny światowej, a na pokładzie okrętu-muzeum „Błyskawica” spotkali się z dowódcą Marynarki Wojennej, admirałem floty Romanem Krzyżelewskim.

21-29

Marynarka Wojenna wzięła udział w ćwiczeniu taktycznym pod kryptonimem ANAKONDA 2006. Scenariusz manewrów obejmował przygotowanie i prowadzenie operacji obronnej na kierunku nadmorskim. ANAKONDA 2006 to największe od kilkunastu lat ćwiczenie Sił Zbrojnych RP oraz pozamilitarnych instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo. Ćwiczeniem kierowało Dowództwo Operacyjne w Warszawie. Ze strony MW w manewrach brały udział siły 3. Flotylli Okrętów z Gdyni, 8. Flotylli Obrony Wybrzeża ze Świnoujścia, Dywizjonu Zabezpieczenia Hydrograficznego, 1. Morskiego Pułku Strzelców z Gdyni, 11. Pułku Łączności MW z Wejherowa oraz innych jednostek brzegowych. Komponent lotnictwa morskiego wystawiła Brygada Lotnictwa MW. Działania MW koordynuje Centrum Operacji Morskich. W skład sił okrętowych wchodziły okręty rakietowe, okręt podwodny, korweta zwalczania okrętów podwodnych, okręty transportowo-minowe, trałowce i niszczyciele min, okręt ratowniczy oraz pływające jednostki zabezpieczenia. Siły lotnictwa morskiego były reprezentowane w ćwiczeniu przez samoloty patrolowe, śmigłowce zwalczania okrętów podwodnych oraz ratownicze. Marynarka Wojenna wystawiła także specjalistyczne jednostki brzegowe: łączności, obserwacji technicznej, przeciwchemiczne, inżynieryjne, ratownicze i logistyczne. Łącznie w ćwiczeniu udział wzięło około 2000 marynarzy.

23-24

Po raz piąty na wodach Zalewu Zegrzyńskiego odbyły się regaty o Puchar Szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Zwyciężyła załoga jachtu „Marynarka Wojenna” w składzie: ppor. mar. Wojtek Myśliwiec, ppor. mar. Michał Czerwiak oraz mł. chor. sztab. Ireneusz Kamiński W regatach

wzięło udział 19 łodzi klasy „Skippi 650”. Wśród nich jachty Wojskowego Zespołu Regatowego, który reprezentuje polskie siły zbrojne w klasie „Skippi” 650 na imprezach żeglarskich w Polsce i na arenie międzynarodowej. W skład zespołu wchodzi jachty: „Marynarka Wojenna”, „Siły Powietrzne”, „Wojska Lądowe”, „Żandarmeria Wojskowa” i „Garnizon Warszawa”.

25

Polski okręt podwodny „SĘP” dowodzony przez kmdr. ppor. Leszka Dziadka wyruszył z Gdyni do Plymouth w Wielkiej Brytanii, gdzie mieści się baza ośrodka szkoleniowego FOST (*Flag Officer Sea Training*), by wziąć udział w szkoleniu jednostek NATO do działań w ramach elitarnych Sił Odpowiedzi Sojuszu. Zadaniem okrętu było sprawdzenie zdolności do prowadzenia operacji zwalczania okrętów podwodnych. Szkolenie odbyło się na wodach Atlantyku i trwało do listopada. Główne zadania to szkolenie i sprawdzenie okrętowo-lotniczych zespołów morskich NATO do działań z zakresu zwalczania okrętów podwodnych. ORP „Sęp” wykonywał m.in. pozorowane ataki torpedowe, nękał strategiczne szlaki morskie, prowadził akcje blokadowe oraz inne działania, na które muszą być przygotowane Siły Odpowiedzi NATO.

PAŹDZIERNIK

3

Decyzją Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego admirał floty Roman Krzyżelewski został wyznaczony na drugą kadencję na stanowisku dowódcy Marynarki Wojennej RP. Uroczystość wręczenia nominacji odbyła się we wtorek, 3 października, w Warszawie.

5-7

W Gdyni odbywał się III Zjazd Załóg Niszczycieli Marynarki Wojennej. Uczestniczyło w nim ok. 40 marynarzy służących w MW po II wojnie światowej na niszczycielach: „Wicher II”, „Grom II”, „Burza” i „Błyskawica”. Uczestnicy spotkali się z obecnym pokoleniem marynarzy służących na fregatach rakietowych, okrętach podwodnych i szkolnych. Na pokładzie okrętu szkolnego „Wodnik” wypłynęli na wody Zatoki Gdańskiej i w rejonie Półwyspu Helskiego złożyli kwiaty w miejscu zatonięcia wojennego niszczyciela ORP „Wicher”. Zwiedzili także Muzeum MW oraz spotkali się z załogą historycznego ORP „Błyskawica”.

Rozwój

technologiczny i wprowadzenie do służby okrętów nowej generacji spowodował, że we współczesnej MW nie ma już niszczycieli. Jednakże tradycje związane z tą klasą okrętów są kultywowane. Zjazd załóg niszczycieli odbywa się co trzy lata. Pierwszy raz marynarze z tej klasy okrętów spotkali się w 2000 r. Celem zjazdu jest integracja środowisk marynarskich i utrzymanie więzi pomiędzy kolejnymi pokoleniami marynarzy.

10

Okręty 13. Dywizjonu Trałowców, stacjonujące do tej pory w Porcie Wojennym w Helu przebazowały się na stałe do Gdyni. Zmiana ich dyslokacji to element reorganizacji struktur Marynarki Wojennej i dostosowania ich do współczesnych potrzeb. W Helu rozformowana zostanie 9. Flotylla Obrony Wybrzeża, a w jej miejsce będzie tam funkcjonował port wojenny przeznaczony do zabezpieczenia logistycznego jednostek MW. Strukturalnie 13. Dywizjon Trałowców podlega 8. Flotylli Obrony Wybrzeża w Świnoujściu, której jednym z głównych zadań jest prowadzenie działań obrony przeciwminowej.

11

Okręt podwodny „Bielik” wziął udział w operacji antyterrorystycznej Active Endeavour prowadzonej przez siły NATO z udziałem państw partnerskich. Polskie siły morskie wzięły udział w tej operacji po raz trzeci. Główne zadanie polskiego okrętu to patrolowanie akwenu Morza Śródziemnego. ORP „Bielik” będzie podporządkowany dowódcy Komponentu Morskiego Sojuszu Północnoatlantyckiego w Neapolu. Operacja rozpoczęła się w październiku 2001 r. i jest jednym z elementów przeciwdziałania terroryzmowi przez Sojusz Północnoatlantycki w ramach art. 5 traktatu waszyngtońskiego. Intencją operacji jest prezentacja determinacji i solidarności państw NATO w kampanii przeciwko terroryzmowi. Swym zasięgiem obejmuje akweny międzynarodowe Morza Śródziemnego, a w szczególności rejony mogące być potencjalnym celem ataków terrorystycznych. W operacji uczestniczą m.in. stałe zespoły okrętów Sił Odpowiedzi NATO. Od marca 2003 r. do udziału w Active Endeavour zaproszone są także państwa partnerskie.

16

W Gdyni, rozpoczęło się polsko-niemieckie seminarium polityczno-historyczne marynarzy. To już szóste tego typu spotkanie organizowane przez marynarki wojenne Niemiec i Polski. Intencją organizowania wspólnego seminarium jest integracja europejska, utrwalanie demokratycznych przekonań i wzajemne zrozumienie. Marynarze wspólnie podróżują po historycznych miejscach i pomnikach pamięci. Rozmawiają o historii, wychowaniu i kształceniu oraz dwustronnej współpracy. Seminarium odbywa się co roku na zmianę w Polsce i w Niemczech. W tym roku niemieccy marynarze zwiedzili zamek w Malborku oraz Kaszuby. W Gdańsku zwiedzili Westerplatte, stare miasto, a w Gdyni okręt - muzeum „Błyskawica”. W Klubie MW „Riwiera” zapoznają się ze strukturą i zadaniami polskich sił morskich. W Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni zaprezentowano im symulatory i pracownie, w których do służby na okrętach przygotowywani są przyszli oficerowie MW. Niemieccy marynarze odwiedzili również 3. Flotyllę Okrętów w Gdyni oraz Brygadę Lotnictwa Marynarki Wojennej. Uczestników seminarium odwiedził dowódca Sił Morskich Niemiec wiceadmiral Wolfgang E. Nolting. Seminarium zakończyło się 19 października.

*

W Warszawie, w obecności ministra obrony narodowej Radosława Sikorskiego i dowódcy Marynarki Wojennej admirała floty Romana Krzyżelewskiego, podpisano umowy na dostarczenie 36 sztuk rakiet przeciwokrętowych SAAB RBS 15 Mk3, które staną się podstawowym uzbrojeniem raketowym modernizowanych właśnie trzech okrętów raketowych typu „Orkan”. Umowę podpisał ze strony MON sekretarz stanu Marek Zająkała oraz dyrektor Departamentu Zaopatrywania Sił Zbrojnych gen. bryg. Roman Polak. Ze strony dostawców umowę podpisali prezes PHZ Bumar Roman Baczyński oraz prezes spółki Zakłady Metalowe MESKO Piotr Mazurek.

19-20

Dowódca Marynarki Wojennej RP admirał floty Roman Krzyżelewski rozpoczął wizytę w Siłach Morskich Chorwacji. Podczas wizyty omówione zostały perspektywy rozwoju współpracy pomiędzy flotami obu państw. Dowódca MW odwiedził Bazę Morską Lora oraz centrum operacyjne Sił Morskich Chorwacji. Zapoznał się także z wyposażeniem jednostek chorwackich. Podczas rozmów z dowódcą marynarki wojennej Chorwacji omówione zostały perspektywy rozwoju współpracy i zwiększenia wymiany doświadczeń pomiędzy marynarzami z Polski i Chorwacji.

20

Zespół okrętów przeciwminowych elitarnych Sił Odpowiedzi NATO wszedł do Bazy Morskiej w Świnoujściu. Załogi przygotowują się do kolejnych działań na morzu, a już w poniedziałek, 23 października, wspólnie z polskimi jednostkami przeprowadziły ćwiczenia na Zatoce Pomorskiej. Zespół nosi nazwę SNMCMG-1, czyli stały zespół Sił Odpowiedzi NATO przewidziany do obrony przeciwminowej (Standing NATO Response Mine CounterMeasure Group 1). W jego skład wchodzi 9 okrętów w tym polski niszczyciel min ORP „Flaming” z 8. Flotylli Obrony Wybrzeża w Świnoujściu (w zespole od sierpnia 2006 r.). Okręty zespołu prowadzą ciągłą działalność na wypadek różnego typu zagrożeń i kryzysów. Są w ciągłej gotowości do działań, prowadzą ćwiczenia i operacje przeciwminowe. We wrześniu tego roku zespół ten uczestniczył w operacji pod kryptonimem „Open Spirit” we wschodniej części Bałtyku. Operacja polegała na wykryciu i likwidacji niebezpiecznych obiektów podwodnych, głównie min morskich zalegających u wybrzeży Estonii jeszcze od czasów obu wojen światowych. W tym roku, podczas operacji „Open Spirit” zniszczono łącznie ponad 50 powojennych min morskich.

23 Zespół SNMCMG-1 opuścił port w Świnoujściu i rozpoczął kolejne ćwiczenie na morzu. Były to manewry typu PASSEX polegające na prowadzeniu operacji poszukiwania i niszczenia min, ratownictwa morskiego oraz działań z zakresu uzupełniania zapasów w morzu. W ramach ćwiczenia, z zespołem SNMCMG-1 współdziałał polski okręt wsparcia logistycznego „Kontradmiral Xawery Czernicki” z 8. Flotylli Obrony Wybrzeża oraz polski śmigłowiec ratowniczy Mi-14 PS. Jednostki MW RP od czterech lat są na stałe obecne w elitarnych Siłach Odpowiedzi NATO, a także uczestniczą w sojuszniczych operacjach antyterrorystycznych. Na zasadach kilkumiesięcznej rotacji wchodzi w skład zespołu obrony

przeciwminowej SNMCMG-1 oraz zespołu fregat SNMG-1. Zespoły te zapewniają ciągłą gotowość Sojuszu Północnoatlantyckiego do natychmiastowego reagowania w sytuacji kryzysowej. Podlegają bezpośrednio dowództwu NATO i uważane są za najlepiej wyszkolone i przygotowane międzynarodowe zespoły okrętów.

24-27

40 oficerów z 21 państw wzięło udział w Europejskim Seminarium dla Młodych Oficerów ESYO 2006 w Gdyni. Głównym wątkiem, o którym dyskutowali uczestnicy był udział sił zbrojnych w przeciwdziałaniu zagrożeniom środowiska morskiego. Gospodarzem seminarium była Akademia Marynarki Wojennej w Gdyni. Udział wzięło około 40 oficerów z Belgii, Bułgarii, Cypru, Danii, Estonii, Francji, Grecji, Irlandii, Holandii, Łotwy, Niemiec, Norwegii, Portugalii, Rumunii, Hiszpanii, Szwecji, Turcji, Wielkiej Brytanii, Włoch, Stanów Zjednoczonych i Polski. Tematem przewodnim seminarium była ekologia, głównie w kontekście udziału sił zbrojnych w przeciwdziałaniu zagrożeniom środowiska morskiego. Uczestnicy wysłuchali referatów specjalistów Marynarki Wojennej z zakresu ochrony środowiska oraz ratownictwa morskiego. Prowadzili również dyskusje w grupach roboczych. Podczas seminarium młodzi oficerowie odwiedzili Bazę Morską w Gdyni, Brygadę Lotnictwa Marynarki Wojennej, gdzie zaprezentowany został m.in. samolot monitoringu ekologicznego M-28 Bryza wykorzystywany przez polskie siły morskie do kontroli i wykrywania potencjalnych zagrożeń środowiska akwenu Morza Bałtyckiego. Przebywali na Westerplatte, a także zwiedzili Gdańsk. Ponadto zobaczyli również pokaz ratownictwa w wykonaniu załogi śmigłowca ratowniczego Mi-14 PS.

26

Po trzech miesiącach działań w ramach elitarnych Sił Odpowiedzi NATO polski niszczyciel min ORP „Flaming” wrócił do kraju. Załoga ma za sobą ponad 4 tysiące mil morskich żegludgi. Uczestniczyła w pięciu ćwiczeniach międzynarodowych i operacji przeciwminowej na Zatoce Fińskiej. „Flaming” operował w składzie stałego zespołu obrony przeciwminowej NATO SNMCMG-1 (Standing NATO MineCounterMeasure Group-1). Załoga współdziałała z jednostkami z Niemiec, Wielkiej Brytanii, Danii, Norwegii, Belgii i Holandii. Polski niszczyciel min prowadził operacje i ćwiczenia w poszukiwaniu, identyfikacji oraz niszczeniu min morskich oraz innych obiektów mogących zagrażać bezpiecznej żegludze. Do tego typu działań załoga wykorzystywała m.in. stacje hydroakustyczne oraz zdalnie sterowany pojazd podwodny. Rejonem działań było Morze Bałtyckie. W pierwszej połowie września ORP „Flaming” wspólnie z pozostałymi jednostkami zespołu uczestniczył w operacji przeciwminowej „Open Spirit” u wybrzeży Estonii. Celem operacji była likwidacja niebezpiecznych obiektów podwodnych, głównie min morskich, które zalegają na dnie morza od czasów I i II wojny światowej (w „Open Spirit” polskie okręty uczestniczą od 1998 r.). Polski okręt wykrył i zniszczył m.in. dwie miny kotwiczne o masie ładunku wybuchowego po 170 kg każda. Wykrył i zidentyfikował także bardzo niebezpieczny obiekt u wybrzeży Estonii – dużą minę denną o masie ładunku wybuchowego ok. 700 kg. Jednostki MW RP od czterech lat są na stałe obecne w elitarnych Siłach Odpowiedzi NATO, a także

uczestniczą w sojuszniczych operacjach antyterrorystycznych. Na zasadach kilkumiesięcznej rotacji wchodzi w skład zespołu obrony przeciwminowej SNMCMG-1 oraz zespołu fregat SNMG-1. Zespoły te podlegają bezpośrednio dowództwu NATO i uważane są za najlepiej wyszkolone i przygotowane międzynarodowe zespoły okrętów.

LISTOPAD

6

Konradmirał Minko Kavalzhiev, dowódca marynarki wojennej Bułgarii złożył jednodniową wizytę w polskich siłach morskich. Konradmirał Kavalzhiev spotkał się z dowódcą Marynarki Wojennej RP admirałem floty Romanem Krzyżelewskim, zapoznał się z działaniem polskiego Centrum Operacji Morskich, odwiedził Akademię Marynarki Wojennej i Bazę Morską w Gdyni Oksywiu. Dowódcy omawiali kierunki współpracy pomiędzy flotami obu państw. Strona polska przedstawiła zadania i struktury MW RP oraz swoje doświadczenia w zakresie współpracy międzynarodowej w ramach NATO i Partnerstwa dla Pokoju, głównie doświadczenia wyniesione z międzynarodowych ćwiczeń i operacji morskich. Delegacji bułgarskiej zaprezentowane zostało Centrum Operacji Morskich odpowiadające za koordynację działań jednostek MW operujących na morzu, w powietrzu oraz na lądzie. Strona polska przedstawiła też możliwości szkoleniowe Akademii Marynarki Wojennej. Konradmirał Minko Kavalzhiev spotkał się z załogami fregaty rakietowej, okrętu podwodnego i rakietowego, które na co dzień wykonują zadania w ramach współdziałania z NATO. Na zakończenie wizyty delegacja bułgarska odwiedziła okręt-muzeum „Błyskawica”, gdzie zaprezentowane zostały polskie tradycje i historia działań oręża na morzu.

7

W Centrum Szkolenia Marynarki Wojennej w Ustce odbyła się konferencja naukowa na temat innowacji w szkoleniu wojskowym. Udział wzięli przedstawiciele centralnych ośrodków szkoleniowych Wojsk Lądowych i Sił Powietrznych, a także zaproszeni goście z Akademii Marynarki Wojennej i Ośrodka Szkolenia Nurków i Płetwonurków WP w Gdyni, ze Szkoły Policji i ośrodka szkoleniowego Państwowej Straży Pożarnej w Słupsku oraz ośrodka szkoleniowego Straży Granicznej w Koszalinie. W trakcie obrad zaprezentowano szereg innowacyjnych projektów dydaktycznych, z których część jest już wdrażana jako wnioski racjonalizatorskie do procesu szkolenia wojska.

6-8

W ramach rozwijającej się od kilku lat dwustronnej współpracy, w dniach od 6 do 8 listopada, Centrum Szkolenia Marynarki Wojennej w Ustce odwiedziła delegacja Marinetechnikschule ze Stralsundu. Niemieccy oficerowie zapoznali się z organizacją procesu dydaktycznego i bazą szkoleniową CSMW. Podczas wizyty ustalono m.in., że możliwa jest wymiana instruktorów w zakresie okrętowych specjalności technicznych, a także w zakresie szkolenia podstawowego marynarzy.

Dowódca Marynarki Wojennej admirał floty Roman Krzyżelewski spotkał się z przedstawicielami firmy BUMAR. Rozmowy dotyczyły dostarczenia Marynarce Wojennej rakiet przeciwokrętowych RBS 15 Mk3. Umowa w tej sprawie została podpisana pomiędzy Ministerstwem Obrony Narodowej a firmą BUMAR 16 października bieżącego roku. Umowie towarzyszy także offset.

Rakiety RBS 15 Mk3 trafiają na zmodernizowane okręty rakietowe typu „Orkan”. To najnowocześniejsza generacja tej klasy uzbrojenia spełniająca wszystkie standardy NATO. W ramach umowy, oprócz rakiet dostarczony będzie także osprzęt techniczny, pakiet logistyczny, dokumentacja konstrukcyjna i eksploatacyjna. Zapewniono także przeprowadzenie specjalistycznego szkolenia.

14

We wtorek, 14 listopada nastąpiło uroczyste rozpoczęcie działalności Klubu Filmowego „Riwiera” uświetnione pokazem filmów Henryka Lehnerta. Klub Filmowy „Riwiera” otwiera swoją działalność na rzecz upowszechniania kina kameralnego, preferującego filmy intrygujące i nietuzinkowe. Twórcy klubu, poza seansami filmowymi, zamierzają również organizować spotkania z autorami filmów prezentowanych na kolejnych spotkaniach. Comiesięczne seanse będą prezentowały przede wszystkim kino niezależne. Filmy autorów-amatorów można w zasadzie wyłącznie oglądać na festiwalach offowych, które odbywają się w kilku miastach Polski. Poza nimi, kino niezależne nie ma możliwości dotarcia do widzów,

Henryk Lehnert „najstarszy amator-filmowiec” używał wobec siebie określenia „realizator filmowy” a nie – „reżyser” czy „twórca”. Filmem amatorskim zajmował się od 1961 r. Założył Amatorski Klub Filmowy „Chemik” przy Zakładowym Domu Kultury Zakładów Chemicznych „Oświęcim”. W 1964 r. w Opolu ukończył kurs dla instruktorów filmowych, a w 1967, również w Opolu, kurs dla instruktorów II stopnia. Był inicjatorem Przeglądów Filmowych w Obronie Cywilnej. W latach 1967-1969 przeglądy odbywały się w Oświęcimiu, a następnie każdego roku w innym mieście i trwały do stanu wojennego. W 1977 r. Ministerstwo Przemysłu Chemicznego uhonorowało go dyplomem za całokształt twórczości filmowej, a rok później Klub AKF „Chemik” otrzymał dyplom Ministra Kultury i Sztuki za upowszechnianie kultury filmowej. W 1989 r. otrzymał Złoty Medal UNICA (Union Internationale du Cinema non Professionnel) za całokształt twórczości filmowej. W 1997 r. został wpisany do Księgi Rekordów Guinnessa za największą liczbę zrealizowanych filmów (400) na świecie i najwięcej otrzymanych nagród. W roku 2000 władze Oświęcimia przyznały Henrykowi Lehnertowi tytuł Honorowego Obywatela Miasta.

14-15

Admirał Alain Oudot de Dainville, dowódca Sił Morskich Francji złożył wizytę w polskiej Marynarce Wojennej. Admirał Dainville spotkał się z dowódcą Marynarki Wojennej RP admirałem floty Romanem Krzyżelewskim, zapoznał się z działaniem polskiego Centrum Operacji Morskich, odwiedził Bazę Morską w Gdyni Oksywiu, Akademię Marynarki Wojennej, Brygadę Lotnictwa MW oraz lokalne przedsiębiorstwa zajmujące się produkcją na rzecz sił morskich. Swoją wizytę w Polsce admirał Alain Oudot de Dainville rozpoczął od rozmów w Sztapie Generalnym WP oraz Ministerstwie Obrony Narodowej w Warszawie. Następnie, we wtorek,

14 listopada, po południu przyleciał do Gdyni, gdzie powitał go dowódca Marynarki Wojennej RP admirał floty Roman Krzyżelewski. Podczas wizyty dowódcy rozmawiali na temat bezpieczeństwa morskiego i współpracy międzynarodowej pomiędzy flotami obu państw. Strona polska przedstawiła obecne zadania i struktury Marynarki Wojennej oraz efekty dotychczasowych działań polskich jednostek na forum międzynarodowym zarówno w ramach NATO, jak i Partnerstwa dla Pokoju. Delegacji francuskiej zaprezentowany został polski system dowodzenia siłami morskimi i Centrum Operacji Morskich, które odpowiada za koordynację działań jednostek MW na morzu, w powietrzu i na lądzie. W Bazie Morskiej w Gdyni Oksywiu admirał Dainville spotkał się z załogami polskich okrętów, które na co dzień współpracują z jednostkami NATO. Następnie delegacja francuska odwiedziła Akademię Marynarki Wojennej, gdzie przedstawiony został system kształcenia i przygotowania do służby oficerów MW. Na zakończenie wizyty strona polska zaprezentowała wyposażenie Brygady Lotnictwa Marynarki Wojennej wykonującej m.in. zadania patrolowo-rozpoznawcze oraz ratownictwa morskiego. Delegacja francuska odwiedziła także Stocznnię Północną w Gdańsku oraz Centrum Techniki Morskiej w Gdyni.

23-24

O godzinie 10:00, na znak żałoby narodowej po śmierci górników w kopalni „Halemba” w Rudzie Śląskiej, na wszystkich polskich okrętach, we wszystkich bazach morskich oraz w jednostkach brzegowych MW od Świnoujścia do Gdyni, bandery wojenne oraz flagi zostały opuszczone do połowy masztów. W ten sposób, zgodnie z morskim ceremoniałem, marynarze ogłaszają żałobę na swoich okrętach i w jednostkach.

SPIS TREŚCI ZA ROK 2006

POLITYKA I GOSPODARKA MORSKA

1. Kmdr por. dr Dariusz BUGAJSKI, Demilitaryzacja i neutralizacja Wysp Alandzkich, nr 10, s. 3-13.
2. Konradm. Czesław DYRCZ, Wybrane problemy terroryzmu XXI wieku (4), nr 1, s. 3-18.
3. Kmdr por. dr Grzegorz GORYŃSKI, Morski Oddział Straży Granicznej im. płk. Karola Bacza w systemie bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej, nr 5, s. 5-30.
4. Kmdr por. dr Grzegorz GORYŃSKI, kmdr ppor. mgr Wojciech HENINBORCH, por. mgr Anna LEWCZYK, Układ z Schengen. Nowe wyzwania dla funkcjonariuszy MOSG, nr 5, s. 31-52.
5. Kmdr ppor. mgr inż. Dariusz KOZŁOWSKI, Sojusze gospodarcze i wojskowe w Europie i ich wpływ na gospodarkę morską RP, nr 7-8, s. 3-16.
6. Kmdr por. rez. dr hab. Krzysztof KUBIAK, Narvik i Lulea. Porty na krańcach rudowego szlaku, nr 6, s. 3-11.
7. Prof. Krzysztof LUKS, Warunki uprawiania żeglugi na Zalewie Wiślanym, nr 2, s. 3-16.
8. Kmdr por. mgr inż. Maciej NAŁĘCZ, Morze Bałtyckie oknem eksportowym rosyjskiego przemysłu okrętowego, nr 9, s. 3-24.
9. Mgr Milena SZYMAŃSKA, Aspekty polityczno-prawne Cieśnin Bałtyckich, nr 10, s. 14-28.
10. Mgr Katarzyna WARDIN, Zaawansowane systemy bezpieczeństwa przewozów kontenerowych (na przykładzie portu w Hong Kongu), nr 4, s. 3-9.
11. Kpt. mgr Maciej WOJCIECHOWSKI, Miejsce Marynarki Wojennej Rzeczypospolitej Polskiej w systemie obronnym państwa, nr 9, s. 25-46.
12. Kmdr dr Józef ZAWADZKI, Doświadczenia ostatnich konfliktów zbrojnych oraz nowe sposoby prowadzenia walki, nr 11, s. 3-17.
13. Kmdr dr Mariusz ZIELIŃSKI, Transport morski w operacjach reagowania kryzysowego, nr 6, s. 12-28.

MORSKA SZTUKA WOJENNA

14. Kmdr Ryszard DEMCZUK, Dywizjon okrętów rakietowych, nr 3, s. 31-38
15. Konradmiral Czesław DYRCZ, 9. Flotylla Obrony Wybrzeża im. Konradmirala Włodzimierza Steyera, nr 12, s. 3-13.
16. Kmdr por. mgr inż. Bogusław IWANIAK, Obrona przeciwlotnicza Okrętowej Grupy Taktycznej i Pojedynczych Okrętów, nr 3, s. 17-30.
17. Kpt. mar. Janusz JANIK, 13. Dywizjon Trałowców, nr 12, s. 21-33..
18. Kmdr por. Mirosław JURKOWLANIEC, Grupa Okrętów Rozpoznawczych, nr 3, s. 65-71.
19. Kmdr ppor. Jarosław KEPLIN, Dywizjon Okrętów Podwodnych, nr 3, s. 39-48.
20. Kmdr ppor. mgr inż. Dariusz KOZŁOWSKI, Interoperacyjność okrętowych sił obrony przeciwminowej MW RP w Zespołach Zadaniowych NATO, nr 10, s. 29-40.
21. Kmdr ppor. Wiesław ŁADNIAK, Dywizjon Okrętów Szkolno-Badawczych, nr 3, s. 55-64.
22. Por. Mariusz MASŁOSZ, 43. Batalion Saperów, nr 12, s. 40-47.
23. Kpt. Robert NOWAKOWSKI, 55. Kompania Chemiczna, nr 12, s. 54-61.
24. Kmdr rez. mgr inż. Mirosław ONISZCZUK, 11. Dywizjon Ścigaczy, nr 12, s. 14-20.
25. Kmdr ppor. Michał PAWEŁKA, 9. Dywizjon Przeciwlotniczy, nr 12, s. 34-39.
26. Konradm. w st. spocz. Henryk PIETRASZKIEWICZ, Moje przygody z Arginizami – czyli ku zachęce i przestrodze czytelnikom opracowań wojen morskich, nr 1, 19-35.
27. Kmdr ppor. Andrzej REJENT, Dywizjon Okrętów Zwalczania Okrętów Podwodnych, nr 3, s. 49-54.

28. Kpt. mgr inż. Krzysztof ROCHEWICZ, 7. Rejon Obserwacji i Łączności, nr 12, s. 48-53.
29. Kmdr por. mgr inż. Krzysztof ZDONEK, Zasady prowadzenia działań desantowych w aspekcie narodowym i sojusznym, nr 7-8, s. 17-26.

ZABEZPIECZENIE DZIAŁAŃ

30. Kmdr ppor. mgr inż. Mariusz FILIŃSKI, Morska informacja geoprzestrzenna (2), nr 1, s. 36-47.
31. – cz. 3, Morska informacja geoprzestrzenna, nr 2, s. 17-26.
32. Kmdr mgr Marek ILNICKI, por. mgr Izabela ZWIĄZEK, Działania w zakresie zapobiegania wywozowi zabytków przez granicę RP, nr 5, s. 67-74.
33. Kmdr ppor. mgr inż. Witold KUSTRA, Czynniki środowiska naturalnego w działaniach minowych i przeciwminowych, nr 2, s. 27-34.
34. Kontradm. Konrad WIŚNIEWSKI, Współpraca Straży Granicznej, Urzędów Celnych i Policji w zwalczaniu przestępczości narkotykowej, nr 5, s. 53-66.

Hydrografia

35. Kpt. mar. mgr inż. Artur GRZĄDZIEL, SIDE SCAN SONAR (SSS) – metoda poszukiwania i wykrywania obiektów podwodnych, nr 1, s. 48-63.
36. – Echosonda jednowiązkowa w pomiarach hydrograficznych, nr 4, s. 10-26.
37. – Metodyka wykonywania badań hydrograficznych przeszkód podwodnych, nr 7-8, s. 27-42.
38. – Badania hydrograficzne i identyfikacja wraku lotniskowca „Graf Zeppelin”, nr 11, s. 18-32.

LOGISTYKA. TECHNIKA I UZBROJENIE

39. Kmdr por. dypl. pil. Zenon CHOJNACKI, kpt. mgr inż. Karol DYMANOWSKI, Sojuszniczy system obserwacji z powietrza – AGS, nr 9, s. 47-62.
40. Kmdr por. Maksymilian DURA, Drony morskie – moda czy konieczność?, nr 2, s. 35-58.
41. – Definitywny koniec niszczycieli min, czyli fachowa i niefachowa wizja wojny minowej, nr 11, s. 33-58.
42. Kmdr por. dr Grzegorz GORYŃSKI, Poduszki do ochrony morskiej granicy RP, nr 5, s. 75-80.
43. – „Skytruck” do ochrony granicy RP na Bałtyku, nr 5, s. 87-90.
44. Kmdr por. dr inż. Marek JANKIEWICZ, kmdr por rez. mgr inż. Józef SZADY, Niszczyciele min, nr 4, s. 27-34.
45. Por. mar. Paweł MICHALEWSKI, Komenda Portu Wojennego Hel, nr 12, s. 78-87.
46. Por. Piotr PACEK, Baza Techniczna Marynarki Wojennej, nr 3, s. 72-76.
47. Kpt. mgr Bartosz RUTKIEWICZ, Koncepcja wykorzystania poduszkowców w ochronie granicy państwowej, nr 5, s. 81-86.
48. Mgr Jarosław SIANKO, Sposoby ratowania zbiorów archiwalnych, nr 7-8, s. 43-52.
49. Por. mar. Grzegorz SKWAREK, st. bosm. Grzegorz KAMIŃSKI, Komenda Portu Wojennego Gdynia. Rys historyczny, nr 3, s. 77-88.
50. Kmdr mgr inż. Jerzy SZUFLITA, Wybrane problemy postępowania w Marynarce Wojennej RP ze zbrojeniami, nr 7-8, s. 53-64.
51. Dr inż. Zdzisław ZATORSKI, Osłony konstrukcyjno-balistyczne z laminatów, nr 6, s. 29-35.

SZKOLENIE I WYCHOWANIE

52. Jolanta ALBECKA - MASZOTA, Klub Garnizonowy HEL, nr 12, s. 65-70.
53. Kmdr ppor. mgr inż. Dariusz KŁOSKOWSKI, Dokumentacja szkoleniowo-metodyczna w Marynarce Wojennej, nr 2, s. 59-67.
54. Kmdr ppor. mgr inż. Dariusz KŁOSKOWSKI, dr Beata KŁOSKOWSKA, Model działalności szkoleniowo-metodycznej, nr 4, s. 35-42.
55. Wiesław KRAWCZYK, Klub Żołnierski Hel, nr 12, s. 71-73.
56. Kmdr por. rez. Bogdan KUREL, Klub Garnizonowy Gdynia – Oksywie, nr 3, s. 89-90.
57. Ks. kmdr por. Jan MALISZEWSKI, nr 12, s. 62-64.
58. Bosm. Jarosław OPIŁA, Klub Żołnierski Rozewie, nr 12, s. 74-77.
59. Kmdr por. dr Ryszard SZYNOWSKI, Szkolenie i wykorzystanie płetwonurków i nurków w Marynarce Wojennej RP, nr 7-8, s. 65-76.
60. Kmdr ppor. Dariusz ZAKRZEWSKI, Działalność szkoleniowa 3 FO, nr 3, s. 13-16.

PRAWO MORSKIE

61. Mgr Andrzej KOTECKI, Dokument MON w sprawie ochrony dóbr kultury, nr 4, s. 43-50.

SIŁY MORSKIE INNYCH PAŃSTW

62. Kmdr por. rez. mgr inż. Jerzy BOJKO, Zmiany w polityce wojskowej i morskiej Chińskiej Republiki Ludowej (1), nr 4, s. 51-64.
63. – Chiny – wzrastająca potęga morska (2), nr 6, s. 36-47.
64. – Zmiany w polityce wojskowej Japonii i jej siły morskie, nr 10, s. 41-56.
65. Kmdr por. mgr inż. Maciej NAŁĘCZ, Następcy Atlantica, nr 1, s. 64-77.
66. – Nowe zadania dla okrętów podwodnych US NAVY, nr 4, s. 65-84.
67. Mgr inż. Andrzej NITKA, Transportowce desantowe-doki typu „San Antonio”, nr 6, s. 48-64.
68. Ciro PAOLETTI, Działania włoskiej marynarki wojennej u wybrzeży Somalii w okresie od stycznia 1991 r. do marca 1995 r. Próba sprawności operacyjnej, nr 9, s. 63-72.

HISTORIA MORSKA

Dzieje powszechne oręża morskiego do 1945 r.

69. Mgr Sławomir LIPIECKI, Szwedzkie pancerniki typu „Sverige” (1), nr 2, s. 68-82.
70. Gen. dyw. dr Bogusław PACEK, mjr dr Piotr PŁONKA, Od Żandarmerii II RP po Oddział Żandarmerii Wojskowej w Gdyni, nr 12, s. 95-106.
71. Prof. dr hab. Antoni KOMOROWSKI, kmdr dr Adam SZULCZEWSKI, Sterowane i inne zagrody minowe Zatoki Gdańskiej w ocenie rozpoznania i wywiadu niemieckiego z lat 1930-1940, nr 4, s. 85-92.

Dzieje polskiego oręża morskiego do 1918 r.

72. Dr hab. Andrzej OLEJKO, Powstanie i rozwój lotnictwa morskiego oraz jego udział w działaniach wojennych 1914-1918, nr 6, s. 65-82.

Polska Marynarka Wojenna 1918-1939

73. Dr Janusz CZECHOWSKI, Polskie interesy na Bałtyku w latach 1918-1939 w kontekście polsko-fińskich stosunków politycznych, nr 11, s. 59-66.

Polska Marynarka Wojenna w II wojnie światowej

74. Dr Mariusz KARDAS, O „Uwagach strony wojskowej do pracy mgr. dyr. Sokoła”, nr 7-8, s. 77-88.
75. Ppłk Andrzej POLAK, Artyleria nadbrzeżna oraz rozbudowa fortyfikacyjna w strukturze obrony wybrzeża, nr 7-8, s. 89-102.
76. Dr Jarosław TULISZKA, Motorowiec „Piłsudski” i jego tajemnicze zatonięcie, nr 10, s. 57-73.

Polska Marynarka Wojenna po 1945 r

77. Kmdr ppor. rez. dr inż. Waldemar KUSIAK, Zarys historii szkolenia nurków Marynarki Wojennej w latach 1919-2001 (1), nr 9, s. 73-82.
78. Mgr Ewa WAJS, Eugeniusz Kwiatkowski – Delegat Rządu dla Spraw Wybrzeża, nr 9, s. 83-94.

UPOWSZECHNIANIE TRADYCXJI OREŻA MORSKIEGO

Pamiętnikarstwo

79. Tadeusz GRUCHALLA, 15 lat Straży Granicznej. Kalendarium Morskiego Oddziału SG, nr 5, s. 91-100.
80. Kmdr w st. spocz. mgr inż. Lucjan KURGAN, Kapitulacja Helu – rok 1945, nr 7-8, s. 103-115.

ŻEGLARSTWO

81. Mł. chor. sztab. mar. mgr Ireneusz KAMIŃSKI, Żeglowanie Akademii Marynarki Wojennej, nr 2, s. 83-94.

KONFERENCJE I SYMPOZJA NAUKOWE

82. Kmdr ppor. rez. dr Ireneusz BIENIECKI, „Środkowoeuropejskie dziedzictwo lotnicze” – z konferencji w Krakowie, nr 1, s. 89-91.
83. Kmdr w st. spocz. Stanisław WIELEBSKI, 43 Międzynarodowy Kongres Podwodniaków – Moskwa 2006, nr 9, s. 95-100.

LITERATURA I CZASOPIŚMIENNICTWO MORSKIE.

RECENZJE I OMÓWIENIA

84. Mgr Andrzej KOTECKI, Problematyka historii wojenno-morskiej na łamach rocznika „Teki Gdańskie”, nr 11, s. 87-92.
85. Kmdr ppor. mgr inż. Witold KUSTRA, „Polska wobec zagrożenia terroryzmem morskim”, nr 3, s. 91-93.

86. Kmdr por. rez. mgr Walter PATER, Bracia Mohuczowie i dzieje Marynarki Wojennej, nr 1, s. 78-88.
87. – O Flotyli Rzecznej Marynarki Wojennej, nr 2, s. 95-102.
88. – Nowy „Rocznik Służby Zdrowia Marynarki Wojennej”, nr 10, s. 74-79.
- 89 – Zarząd Informacji Marynarki Wojennej (1945-1957), nr 11, s. 93-102.
90. Mgr Ewa WAJS, Redaktorzy naczelni „Przeglądu Morskiego” w latach 1928-2006, nr 11, s. 67-86.

INFORMACJE. KOMUNIKATY

91. Konradmirał Jerzy PATZ, Słowo wstępne, nr 3, s. 5-6
92. Konradmirał Konrad WIŚNIEWSKI, Słowo wstępne, nr 5, s. 3-4.

BIOGRAFISTYKA

Biografie

93. Kpt. mar. mgr inż. Janusz KRÓLIKOWSKI, Generał brygady prof. zw. dr hab. n. med. Wiesław Mieczysław Łasiński, nr 4, s. 93-97.
94. Kmdr mgr inż. Mirosław ONISZCZUK, Dowództwo 9. Flotyli Obrony Wybrzeża: kontradm. Czesław Dyrz – dowódca, kmdr Sławomir Tkaczyk – zastępca dowódcy, kmdr Mirosław Oniszczyk – szef sztabu, kmdr Wiesław Paszowski – szef szkolenia, kmdr por. Zbigniew Okuliński – pełniący obowiązki szefa sztabu, kmdr Cezary Ciężkowski – szef logistyki, nr 12, s. 88-94.
95. Kmdr por. rez. mgr Walter PATER, Dowódcy 3 Flotyli Okrętów: kmdr dypl. Marian Sucharzewski, wiceadm. Piotr Kołodziejczyk, kmdr dypl. Bogusław Gruchała, adm. floty Ryszard Łukasik, adm. floty Roman Krzyżelewski, wiceadm. Maciej Węglewski, kontradm. Jerzy Patz, nr 3, s. 7-12
96. Mgr Jerzy ROMANOWICZ, Konradmirał Mieczysław Pietruski (1848-1905), nr 10, s. 80-85.

Wspomnienia pośmiertne

97. Profesor Jerzy Wojciech Doerffer (1918-2006), nr 11, s. 103-105.
98. Komandor Andrzej Maria Kłopotowski – ostatni wojenny dowódca ORP „Dzik”, nr 6, s. 83-103.
99. Kmdr w st. spocz. mgr Julian Ochman (1917-2006), nr 7-8, s. 116-118.
100. Komandor lekarz Stanisław Szkodziński (1924-2005), nr 10, s. 86-88.

NUMERY SPECJALNE

3. Flotylla Okrętów, nr 3.
- Morski Oddział Straży Granicznej, nr 5.
9. Flotylla Obrony Wybrzeża, nr 12.

KRONIKA MARYNARKI WOJENNEJ, nr 12, s. 107-135.

SPIS TREŚCI NA ROK 2006, nr 12, s. 136-142.

INDEKS AUTORÓW nr 12, s. 143-145.

INDEKS AUTORÓW

ALBECKA – MASZOTA Jolanta	– 52
BIENIECKI Ireneusz, kmdr ppor. rez. dr	– 82
BOJKO Jerzy, kmdr por. rez. mgr inż.	– 62, 63, 64
BUGAJSKI Dariusz, kmdr por. dr	– 1
CHOJNACKI Zenon, kmdr por. dypl. pil.	– 39
CZECHOWSKI Janusz, dr	– 73
DEMCZUK Ryszard, kmdr	– 14
DURA Maksymilian kmdr por.	– 40, 41
DYMANOWSKI Karol, kpt. mgr inż.	– 39
DYRCZ Czesław, kontradm.	– 2, 15
FILIŃSKI Mariusz, kmdr ppor. mgr inż.	– 30
GORYŃSKI Grzegorz, kmdr por. dr	– 3, 4, 42, 43
GRUCHALLA Tadeusz	– 79
GRZĄDZIEL Artur, kpt. mar. mgr inż.	– 35, 36, 37, 38
HENINBORCH Wojciech, kmdr ppor. mgr	– 4
ILNICKI Marek, kmdr mgr	– 32
IWANIAK Bogusław, kmdr por. mgr inż.	– 16
JANKIEWICZ Marek, kmdr por. dr inż.	– 44
JANIK Janusz, kpt. mar.	– 17
JURKOWLANIEC Mirosław, kmdr por.	– 18
KACZMAREK Kazimierz, kmdr por. w st. spocz. dr n. med.	– 100
KAMIŃSKI Grzegorz, st. bosm.	– 49
KAMIŃSKI Ireneusz, mł. chor. sztab. mar. mgr	– 81
KARDAS Mariusz, dr	– 74
KEPLIN Jarosław, kmdr ppor.	– 19
KŁOSKOWSKA Beata, dr	– 54
KŁOSKOWSKI Dariusz, kmdr ppor. mgr inż.	– 53, 54
KOMOROWSKI Antoni, prof. dr hab.	– 71
KOTECKI Andrzej, mgr	– 61, 84
KOZŁOWSKI Dariusz, kmdr ppor. mgr inż.	– 5, 20
KRAWCZYK Wiesław	– 55
KRÓLIKOWSKI Janusz, kpt. mar. mgr inż.	– 93
KUBIAK Krzysztof kmdr por. rez. dr hab.	– 6
KUREL Bogdan, kmdr, por. rez.	– 56
KURGAN Lucjan, kmdr w st. spocz. mgr inż.	– 80
KUSIAK Waldemar, kmdr ppor. rez. dr inż.	– 77
KUSTRA Witold, kmdr ppor. mgr inż.	– 33, 85
LEWCZYK Anna, por. mgr	– 4
LIPIECKI Sławomir, mgr	– 69
LUKS Krzysztof, prof.	– 7
ŁADNIAK Wiesław, kmdr ppor.	– 21

MALISZEWSKI Jan, ks. kmdr por.	– 57
MASŁOSZ Mariusz, por.	– 22
MICHALEWSKI Paweł, por. mar.	– 45
NAŁĘCZ Maciej, kmdr por. mgr inż.	– 8, 65, 66
NITKA Andrzej, mgr inż.	– 67
NOWAKOWSKI Robert, kpt.	– 23
OLEJKO Andrzej, dr hab.	– 72
ONISZCZUK Mirosław, kmdr mgr inż.	– 24, 94
OPIŁA Jarosław, bosm.	– 58
PACEK Bogusław, gen. dyw. Dr	– 70
PACEK Piotr, por.	– 46
PATER Walter, kmdr por. rez. mgr	– 86, 87, 88, 89, 95 99
PATZ Jerzy, kontradm.	– 91
PAWEŁKA Michał, kmdr ppor.	– 25
PIETRASZKIEWICZ Henryk, kontradm. w st. spocz.	– 26
PAOLETTI Ciro	– 68
PŁONKA Piotr. mjr dr	– 70
POLAK Andrzej, ppłk	– 75
REJENT Andrzej, kmdr ppor.	– 27
ROCHEWICZ Krzysztof, kpt. mgr inż.	– 28
ROMANOWICZ Jerzy, mgr	– 96
RUTKIEWICZ Bartosz, kpt. mgr	– 47
SIANKO Jarosław, mgr	– 48
SKWAREK Grzegorz, por. mar.	– 49
SZADY Józef, kmdr por rez. mgr inż.	– 44
SZUFLITA Jerzy, kmdr mgr inż.	– 50
SZULCZEWSKI Adam, kmdr dr	– 71
SZYMAŃSKA Milena, mgr	– 9
SZYNOWSKI Ryszard, kmdr por. dr	– 59
TULISZKA Jarosław, dr	– 76
WACHNIEWSKI Wojciech	– 76
WAJS Ewa, mgr	– 78, 90
WARDIN Katarzyna, mgr	– 10
WIELEBSKI Stanisław, kmdr w st. spocz.	– 83, 97
WIŚNIEWSKI Konrad, kontradm.	– 34, 92
WOJCIECHOWSKI Maciej, kpt. mgr	– 11
WOJCIECHOWSKI Zbigniew, kmdr por. rez. dr	– 98
ZAKRZEWSKI Dariusz, kmdr ppor.	– 60
ZATORSKI Zdzisław dr inż.	– 51
ZDONEK Krzysztof, kmdr por. mgr inż.	– 29
ZAWADZKI Józef, kmdr dr	– 12
ZIELIŃSKI Mariusz, kmdr dr	– 13
ZWIĄZEK Izabela, por. mgr	– 32

9th COAST DEFENSE FLOTILLA

Rear Admiral Czesław DYRCZ

9. Coast Defense Flotilla, named after Rear Admiral Włodzimierz Steyer

CAPT Mirosław ONISZCZUK, MS

11th ASW Craft Squadron

LT Janusz JANIK

13th Minesweeper Squadron

LCDR Michał PAWEŁKA

9th Air Defense Squadron

LTJG Mariusz MASŁOSZ

43rd Engineers Battalion

LT Krzysztof ROCHEWICZ, MS

7th Surveillance and Communication Region

LT Robert NOWAKOWSKI

55th Chemical Defense Company

Rev. LCDR Jan MALISZEWSKI

Chaplain service in the 9th Coast Defense Flotilla

Jolanta ALBECKA – MASZOTA

Garrison Club in Hel

Wiesław KRAWCZYK

Soldiers Club in Hel

Bosm. Jarosław OPIŁA

Soldiers Club in Rozewie

LT Paweł MICHALEWSKI,

Naval Harbor Command in Hel

9th COAST DEFENSE FLOTILLA HQ – BIOGRAPHIES: *Rear Admiral Czesław Dyrz – commander, Captain Sławomir Tkaczyk – deputy commander, Captain Mirosław Oniszczyk – chief of staff, Captain Wiesław Paszkowski – chief of training, Commander Zbigniew Okuliński – acting chief of staff, Captain Cezary Ciężkowski – chief of logistics.*

Maj. gen. Dr Bogusław PACEK, maj. Dr Piotr PŁONKA

From the Gendarmerie of the II RP to the Military Gendarmerie Unit in Gdynia

THE POLISH NAVY CHRONICLE

YEAR 2006 CONTENTS

AUTHOR INDEKS